

ROCZNIKI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU

ROCZNIK 59

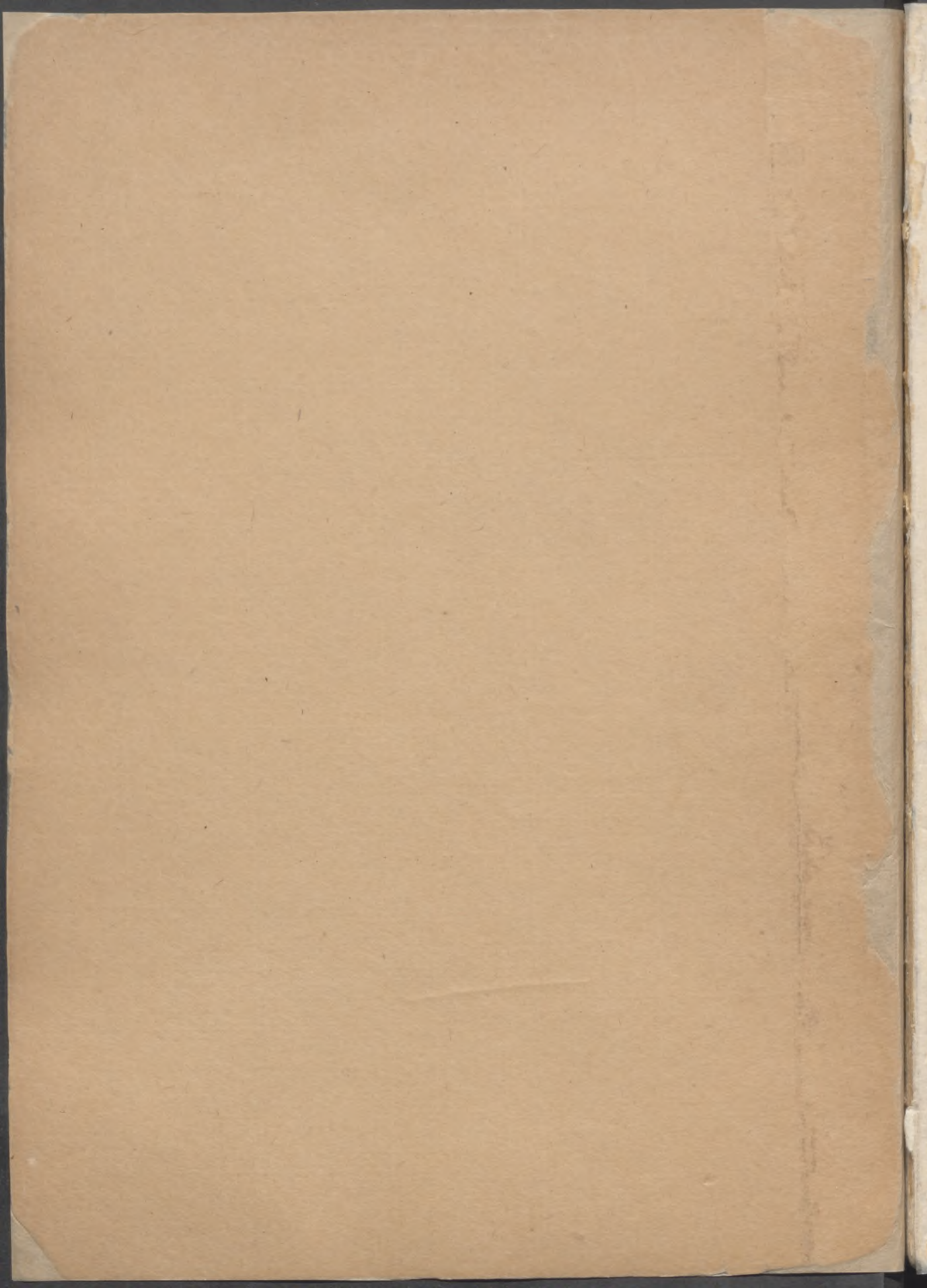
ZA ROK 1954

ZESZYT 2

HELENA PISKORSKA

ORGANIZACJA WŁADZ I KANCELARII
MIASTA TORUNIA DO 1793 R.

TORUŃ 1956



Komitet Redakcyjny

Przewodniczący:

Witold Łukaszewicz

Członkowie:

Jan Gerlach, Wojciech Hejnosz
Jadwiga Lechicka, Bronisław Pawłowski

Redaktor Naukowy:

Wojciech Hejnosz

Redaktor Wydawniczy TNT:

Krystyna Swinarska



PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE — ŁÓDŹ 1956

Oddano do składania 30. VII. 1956	Druk ukończono w listopadzie 1956.
Nakład 500+120 egz. Cena zł 19,—	Papier druk. sat. III kl. 80 g, B1
Ark. wyd. 9.5, ark. druku 7,25+5 wklejek	Nr zam. 1277 E/t-7-30203

Toruńskie Zakłady Graficzne Toruń, Rabskańska 15/17

1085225

D. 450/10

WSTĘP

Na historię Torunia składa się siedem wieków bijących żywym tętnem życia barwnego wśród zmagania, walk, zwycięstw i klęsk. Siedem wieków bogatych w pracę, wysiłki i upadki.

Odczytujemy dzisiaj te dzieje z zabytków i murów pozostałych, z dzieł sztuki i rzemiosł, a przede wszystkim ze starych pergaminów i ksiąg.

Archiwum toruńskie jest jednym z najdawniejszych i najlepiej zachowanych archiwów miejskich. Miasto nie posiadało specyficznych warunków, takich jak np. Gdańsk, i mimo dużego znaczenia, rozległego handlu, znacznego zasięgu gospodarczego i roli politycznej, jaką odegrało, nie przerastało ram typowego miasta samorządowego tego okresu. Toruń był jednak miastem wzorcowym dla wielu innych, nie wyłączając Warszawy. Mówią o tym m. in. zachowane z XV w. ortyle. Dlatego też poznanie przeszłości ustrojowej Torunia może być punktem wyjściowym dla poznania północnych miast Polski — jak poznanie ustroju Krakowa i Środy stało się kluczem do zrozumienia ustroju miast południowej i centralnej części kraju.

O szerokim udostępnieniu archiwum toruńskiego nauce mówi się od 30 lat. Tylko to udostępnienie rozumie się dzisiaj zupełnie inaczej. Wtedy chodziło o umożliwienie historykom poznania toruńskich źródeł uzupełniających ich materiał badawczy — dzisiaj chodzi o coś więcej niż dostarczanie badaczowi brakującego ogniwa. Chodzi tu o wprowadzenie tak historyka jak archiwoznawcę w pełnię tajników organizacji władz i urzędów, o zapoznanie go z źródłami i archiwotwórcami tak, by mu to poznanie odsłoniło nowe możliwości badawcze.

„Organizacja władz i kancelarii miasta Torunia” nie jest w swym założeniu pracą historyczno-prawną, lecz archiwoznawczą. Uwzględnia więc ustrój miasta tylko o tyle, o ile jest to potrzebne dla

zorientowania się w funkcjonowaniu władz i kancelarii oraz rozeznania w spuściznie aktowej, strzeżonej w murach ratusza i wieży. Bo archiwum toruńskie od chwili swego powstania po dziś dzień znajduje się w ratuszu staromiejskim, który w okresie objętym naszą rozprawą był centrem, gdzie skupiała się cała działalność miejska.

Opracowanie niniejsze oparte jest głównie na materiale źródłowym archiwalnym, w dużej mierze nieznanym jeszcze historykom. Dzieje organizacji ukryte są w dokumentach, aktach i księgach. Tu i ówdzie jakaś wzmianka, tam uchwała rady, to znowu ulotna zapiska — oto kamyki, z których złożono barwną mozaikę działalności organów władzy miejskiej oraz urzędników kancelarii miasta Torunia, tych rąk, a niekiedy i mózgów władzy miejskiej, bez których niepodobna wyobrazić sobie jej działalności i których pisemnej produkcji zawdzięcza ona swe przejście do historii.

Wykorzystując zasoby archiwalne zwrócono przede wszystkim uwagę na źródła zawierające uprawnienia czy przepisy prawno-ustrojowe, jak Przywilej Chełmiński i Reforma Zygmuntońska; zbadano całość pomników prawodawstwa miejskiego zawartego w wilkierzach, artykułach i układach z ordynkami. Te właśnie materiały są dotąd prawie nieznanne i niewykorzystane w badaniach naukowych, nie wspomina o nich St. Kutrzeba w swej *Historii źródeł dawnego prawa polskiego*, jakkolwiek znany jest mu najstarszy wilkierz nowomiejski z około 1300 r. Przyczyniło się do tego dość późne (r. 1927) udostępnienie archiwum toruńskiego, jak i brak zainteresowania się historyków prawa i ustroju tą stroną działalności miasta dawnej Rzeczypospolitej.

Wilkierze, które normują całość życia miasta, przynoszą prócz ustrojowych dużo danych dotyczących organizacji życia gospodarczego oraz społecznego i obyczajowego. Niektóre dziedziny stosunków społecznych, jak opieka nad sierotami, obrona miasta, obrona przeciwpożarowa itp. czy obyczajowych uroczystości: ślubów, chrztów i pogrzebów rozwinięte są szczegółowiej w artykułach i ordynacjach rady. Opierając się na wiadomościach podanych przez Kutrzebę o wilkierzach gdańskich stwierdzamy różnicę w ustawodawstwie obu miast tak zresztą pokrewnych. W Gdańsku wilkierz zdaje się zawierać całość przepisów ustrojowych i administracyjnych, w Toruniu obejmuje on tylko ramowe, zasadnicze. W archiwaliach toruńskich nie odnaleziono też szczegółowego regulaminu dla kancelarii, jaki zawiera wilkierz gdański. Uchwały

rady dotyczące organizacji urzędowania władz miejskich są dość skąpe skutkiem spalenia się protokołów najdawniejszych i fragmentaryczności zachowanych.

Formularze kancelaryjne przynoszą mniej, niż by można się spodziewać, zawierają głównie listy wzorcowe i adresy. Jedno i drugie znajdujemy także w kopiariuszach pism wysyłanych.

Znacznie ciekawsze dla naszego tematu są teksty przysiąg służbowych rzucające dużo światła na obowiązki pracowników miejskich.

Ani wcześniejsi badacze niemieccy, ani późniejsi polscy nie zajmowali się materiałami toruńskimi z punktu widzenia archiwoznawczego i poznania całości organizacyjnej władz i kancelarii miasta. Przyczyniło się do tego może to, że wydobyć ze źródeł potrzebnych wiadomości w tym właśnie zakresie jest szczególnie mozolne, a zupełny brak literatury tematu nie ułatwia sprawy.

Cenne skądinąd prace St. K u t r z e b y i J. P t a ś n i k a, oparte na znajomości miast małopolskich, nie mogły być tu drogowskazem. Oparte na tym samym prawie magdeburskim, które było podstawą ustroju małopolskich miast, formy organizacyjne miast pomorskich są odmienne, gdyż zależą też od potrzeb terenu. Dlatego też tylko archiwa miejscowe mogą dostarczyć rzeczywistych danych do obrazu przeszłości Torunia.

Praca M. F r i e d b e r g a, *Kancelaria miasta Krakowa do połowy XVIII w.* oraz J. B i e l e c k i e j, *Organizacja i działalność kancelarii ziemskich i grodzkich wielkopolskich XIV—XVIII w.* wyszły już po napisaniu niniejszej rozprawy, a wykorzystanie ich było możliwe tylko dzięki opóźnieniu jej druku. W braku specjalnych opracowań korzystano z opracowań ogólnych lub specjalnych o tematyce zbliżonej. Dużo dały prace K. P r a e t o r i u s a, A. S e m r a u a i L. K. K o c z e g o, sprawy ustrojowe uzupełniono według G. L e n g n i c h a. Z wymienionych najobszerniej informuje P r a e t o r i u s. Wprawdzie praca jego jest przestarzała i niedokończona, a tam gdzie uzupełnia ją E. W e r n i c k e nie zawsze można na niej polegać, jednakże w odniesieniu do drugiej połowy XVIII w. jest niezmiernie cenna. P r a e t o r i u s był bowiem w tym czasie sekretarzem miejskim, znał więc doskonale ustrój Torunia i jego topografię, a miał przy tym do dyspozycji archiwum o niezmiennym jeszcze układzie kancelaryjnym.

Na pograniczu źródła i opracowania stoi Kronika Z e r n e c k e g o. Jakub Henryk Zernecke, w pierw sekretarz, później burmistrz,

przeżywał w Toruniu słynny rok 1724. Skazany na śmierć, później ułaskawiony, opuścił miasto i wydał swą kronikę w Berlinie (1727 r.). Materiały do kilku prac o Toruniu zbierał jeszcze bezpośrednio z akt i kronik przed spaleniem się ratusza i sumiennie je cytuje.

Załączony do pracy spis wykorzystanej literatury jest dość skromny z uwagi na to, że rozprawa oparta jest przede wszystkim na źródłach i wynikającej z długoletniej pracy znajomości zasobów archiwum miejskiego.

Znaczną trudność przedstawiała w ciągu pisania sprawa tłumaczenia nazw urzędów itp. Język współczesny okazał się niewystarczający, sięgnięto zatem do archiwaliów, które posługują się językiem polskim, a tam gdzie one nie wystarczały, uzupełniono braki wedle Słownika Lindego dobierając wyrażenia najlepiej odpowiadające dawnej polszczyźnie toruńskiej. Przy tłumaczeniu nazw lokalnych duże usługi oddawały osiemnastowieczne obwieszczenia rady; nazwy funkcji urzędowych odnajdywano także w formularzach przysięg.

TWORZENIE SIĘ ORGANÓW WŁADZ MIEJSKICH

Lokacja miasta Torunia nastąpiła w XIII w. w okresie nasilenia w Polsce osadnictwa na prawie magdeburskim.

Podobnie jak większość miast polskich nie lokowano Torunia na pustce, ale w miejscu istniejącej pradawnej osady. Nie znamy jej początków, lecz archeolodzy stwierdzają na podstawie wykopalisk, że w czasach wczesnohistorycznych był tu poważny gród, a ludność należąca do szczepu kujawskiego stała na wysokim poziomie kultury materialnej¹.

Gospodarczą podstawą lokowanego miasta miał być na szeroka skalę zakrojony handel, który i poprzednio odgrywał tu znaczną rolę.

Położenie na granicy trzech krain geograficznych (Kujaw, Ziemi Dobrzyńskiej i Ziemi Chełmińskiej), opodal prastarej drogi handlowej, przy dogodnym przewozie przez Wisłę zadecydowało w dużej mierze o charakterze gospodarczym miasta. Ważne było nadanie osadzie takiego ustroju, który umożliwiłby miastu najlepsze wykorzystanie dogodnych warunków naturalnych i pozostałoby swobodę dalszej jego rozbudowy gospodarczej i społecznej. W zachodniej i środkowej Europie, gdzie rozwój rzemiosł i handlu wywołał potrzebę zmiany nadbudowy polityczno-ustrojowej, wypracowano nowe formy ustrojowe znajdujące swój wyraz w prawie stosowanym w Polsce jako prawo niemieckie czy magdeburskie. Dla prawa magdeburskiego istotny był samorząd, który umacniał i chronił wytworzone w miastach stosunki produkcji.

¹ Łęga Wł., *Toruń i okolica w czasach przedhistorycznych*, Dzieje Torunia, Toruń 1933.

Wydany w 1233 r. przez w. mistrza krzyżackiego Hermana von Salza akt lokacyjny, znany pod nazwą Przywileju Chełmińskiego², zawiera lokację dwóch miast: Torunia oraz wysuniętego na stolicę Chełmna. Oba miasta lokowane są formalnie na prawie magdeburskim, ale właściwie na chełmińskim, będącym jego lokalną odmianą; dalsze lokacje Zakonu, np. Radzyna z 1285 r. nie mówią już o prawie magdeburskim lecz chełmińskim. Uprawnienia nadane Toruniowi i Chełmnu w przywileju odbiegają w szczegółach od prawa magdeburskiego stosując się do miejscowych warunków i potrzeb, a nawet w niektórych punktach przyznają tym miastom więcej praw niż miał współcześnie Magdeburg. W późniejszych lokacjach Zakon ogranicza samorząd miejski i np. Nowe Miasto Toruń lokowane w 1264 r. obok Starego jest znacznie więcej skrepowane w swej samodzielności ustrojowej i gospodarczej.

Przywilej Chełmiński ma dwie redakcje: pierwszą z 1233 r., a po spaleniu się w Chełmnie jej jedyne go egzemplarza — następną obszerniejszą z 1251 r. Redakcję tę wydano już w 2 egzemplarzach, z których jeden dostało Chełmno, drugi Toruń. Interesujący nas przepis Przywileju³, tak I jak i II redakcji dozwala mieszczanom obu miast wybierać sędziego corocznie, przy czym w kwestiach spornych instacją odwoławczą od decyzji sędziego z ławnikami jest rada miasta Chełmna. Drogą analogii przyjmujemy istnienie rady również w Toruniu, tym bardziej, że w redakcji z 1251 r. znajduje się nowe uprawnienie: — rady obu miast decydują w sprawach przewozu zimą przez Wisłę — dowód, że rada toruńska istniała w tym czasie⁴. Uwzględnienie przy lokacji obu organów władzy

² Preuss. Urk. t. I, s. 77.

³ *Ibid.*: *Hinc est quod eisdem civitatibus indulsum hanc perpetuiter libertatem, ut earum cives eligant sibi in eisdem civitatibus singulos iudices annuatim... Si vero aliquis dubietatis scrupulus de iure iudiciario vel de iuris iudicarii sententiis civitatibus emerit in eisdem, idem articulus a Colmensis civitatis consulis requiratur, quia eandem civitatem metropolitanam esse volumus...* Podobnie w 2-iej redakcji przywileju z 1251 r. — Preuss. Urk. s. 184; Semrau A., *Die Organe der Stadtgemeinde nach culmischem Rechte im 13 Jhd.*, Mitt. Cop., zes. 29 s. 1, 12. Podobnie zresztą i Kraków — zob. Patkaniowski M., *Krakowska rada miejska w wiekach średnich*, Kraków 1934, s. 25 i nn.

⁴ Praetorius K G., *Topographisch-historisch-statistische Beschreibung der Stadt Thorn u. ihres Gebietes die Vorzeit und Gegenwart umfassend*, wyd. Wernicke J. S., Toruń 1832, s. 323: *von dieser (o radzie) ist aber in der Handfeste nicht die Rede, sondern nur von den Richtern; die Handfeste konnte auch von dieser Berechtigung nichts enthalten, weil selbige schon in dem der Stadt bewil-*

miejskiej, tj. rady i ławy, tak jak je wytworzyło średniowiecze, dowodzi dużej „nowoczesności” ustroju powstających miast. Podobnie zresztą i Kraków lokowany w kilkanaście lat później (1257 r.) otrzymuje od razu radę⁵.

Obok ławy i rady są jeszcze *cives*, którym przysługuje prawo wyboru sędziego w myśl Przywileju i którzy decydują o ważnych sprawach wspólnie z radą i ławą, przy czym w pierwszych latach istnienia miasta owi *cives* czy właściwie *universitas civium* mają rolę niepoślednią.

Ważnym dla samodzielności Torunia odchyleniem od prawa magdeburskiego, gdzie pan miasta naznaczał sołtysa, było postanowienie Przywileju Chełmińskiego, że mieszczanie sami wybierają sobie sędziego. Ten sędzia — sołtys (*scultetus*) był w XIII w. naczelną osobą miasta, o czym świadczą dokumenty, w których spotykamy taką kolejność: *scultetus, scabini et universitas civium in Thorun* (1258)⁶.

Sołtys stał na czele ławy liczącej początkowo (w 1308 r.) 7⁷, następnie 12 ławników (od 1312 r.). Liczba 12 ławników pozostała już do końca XVIII w. Odmiennie od prawa magdeburskiego ławę wybierała względnie uzupełniała rada zapewne już w XIV w.⁸; urząd ławnika był w zasadzie dożywotni; ławnik mógł przejść do rady, o czym znajdujemy notatkę już z 1308 r.⁹. Do ławy należało sądownictwo w granicach patrimonium miasta i początkowo także sprawy przekroczenia wilkierza, które jednak już w końcu XIII w. przeszły do kompetencji rady. Mimo że znaczenie ławy zmalało znacznie w drugiej połowie XIII w., to jednak jeszcze przez długi czas w dokumentach wymienia się sołtysa na pierwszym miejscu.

Rada od początku swego istnienia była władzą administracyjną i organizującą życie w mieście. Do jej kompetencji należało przez

ligtem Magdeburger Rechte lag Mit der Wahl der Richter dagegen hatte es eine andere Bewandnis. Dies Recht gehörte nämlich zu den Regalien und musste daher die Übertragung oder Bewilligung desselben besonders ausgesprochen werden; Lengnich G.; Jus publicum civitatis Gedanensis wyd. Gunther O., Gdańsk 1900, s. 131; Semrau A. *op. cit.*, *passim*.

⁵ Patkaniowski M., *op. cit.* s. 25 nn.

⁶ Preuss. Urk. t. I. cz. 2 s. 40 f; Semrau A. *Die Organe der Stadtgemeinde*, s. 2.

⁷ ATor, dok. nr 22 i 25

⁸ Por. także Patkaniowski M., *Krakowska rada miejska*, s. 70 nn.

⁹ ATor. I, nr 121, fol. 147

cały czas uprawnienie zwoływania *universitas civium*, wydawanie statutów oraz sądownictwo w sprawach normowanych przez wilkierz, szczególnie w kwestiach targowych. W końcu XIII w. rada przejmuje już całą władzę zwierzchnią; dowodem tego jest m. in. dokument z 1295 r.¹⁰ dotyczący przeprowadzenia pomiarów *patrimonium*, w którym występuje już nie *sołtys* i *ława*, lecz burmistrz (*proconsul*) i rada. Rajcy sprawowali w praktyce swoje urzędy dożywno, jakkolwiek co roku odbywały się wybory i podział funkcji.

Przewodniczył radzie burmistrz, który po roku ustępował zachowując tytuł i zostając „starszym”. Z biegiem czasu liczbę burmistrzów zwiększono, a od połowy XV w. ustalił się ich skład — czterech współcześnie urzędujących, którzy spomiędzy siebie wybierali prezydującego. W skrócie językowym powstał z tego później tytuł „prezydenta”.

Pierwotna ilość 8 rajców (w r. 1262) wzrosła do 12 z początkiem XIV w. Trudno stwierdzić od kiedy ustaliła się reguła, że $\frac{1}{3}$ rajców urzędowała przez około 2 lata, po czym ustępowali; wracali oni jednak na urzędy po 1 do 2 latach przerwy, w czasie której tworzyli właśnie kolegium „starszych”, doradzające w szczególnie trudnych lub ważnych sprawach¹¹.

Od połowy XIV w. zaczynają się tworzyć w łonie rady różne urzędy, odpowiadające rozwojowi gospodarczemu miasta. Do najdawniejszych z nich należą urzędy *sołtysa* i *burmistrzów notowane* w księgach kiery w 1350 r., a już poprzednio znane z dokumentów. *Sołtys* wymieniany jest rzadko, tytuł ten wkrótce ustępuje nazwie *sędziego*. W 1351 r. pojawia się *kamlarz* — oznaczał on rajcę, któremu podlegały wszystkie sprawy związane z gospodarką miejską, tak rzeczową jak i finansową. Po 1793 r. określano tą nazwą kierownika kasy miejskiej.

Wiek XV przynosi Toruniowi zmianę bazy ekonomicznej. Gdy bowiem w pierwszym okresie dziejów Torunia był nią handel tranzytowy, to nadanie przez Kazimierza Jagiellończyka w 1457 r. dużego kompleksu dóbr ziemskich oraz rozszerzenie możliwości gospodarczych przez powrót Pomorza pod panowanie polskie zmienia bazę z tylko handlowej na rolniczo-handlową. Wzmoczone życie go-

¹⁰ ATor, dok. nr 19

¹¹ Autorka idzie w opisie organizacji władz XIII w. za przekonywającymi wywodami A. Semraua *Die Organe der Stadtgemeinde*, passim.

spodarcze nadaje rozwojowi miasta żywsze tempo, powstaje cały szereg urzędów, rozrasta się produkcja akt, powiększa personel i zaznacza się coraz większa ingerencja patrycjatu. Początek przełomu można oznaczyć wyraźną datą. Jest to rok 1454, obfity w wypadki dziejowe, z których jednym z istotnych dla organizacji urzędów i rozwoju kancelarii jest połączenie obu miast, tj. Starego i Nowego Torunia. Fakt ten zakończył antagonistyczne spory między obu miastami, nad którymi rządy objęła już odtąd niepodzielnie rada staromiejska. Ława nowomiejska, jakkolwiek odrębna, podobnie jak przedmiejska i mokrzańska, poddała się wspólnej kierze i wspólnej kancelarii, co zaznacza się powstaniem szeregu ksiąg. W księdze kiery napotykamy następujące urzędy:

- w r. 1405 — wapienniczy (*Kalkamt*)
- „ 1406 — cegielniczy i cegielnia (*Ziegelamt*)
- „ 1408 — dwór miejski (*Stadthof*)
- „ 1409 — budowniczy
- „ 1410 — winiarski (*Weinamt*)
- „ 1411 — rowowy
- „ 1415 — masztalarski
- „ 1426 — patrona kościoła św. Wawrzyńca
- „ 1437 — młyński
- „ 1439 — piwniczny
- „ 1440 — lasowy
- „ 1449 — młyna słodowego (*Rossmühlamt*)
- „ 1458 — mostowniczy
- „ 1463 — menniczny
- „ 1475 — zarządcy dóbr miejskich

Każdy z tych urzędów prowadził swe rachunki i składał je następnie kamlarzowi, a przez niego radzie.

Do powstania owych urzędów przyczyniły się przydzielane poszczególnym rajcom funkcje, a urzędy trwały tak długo, jak tego wymagały względy gospodarczo-administracyjne. Na ogół wchłoneła je później kamlaria prowadząca rachunki ogólne, jakkolwiek rajcom nadal powierzano pewne działy administracji.

Do 1523 r. władzę w mieście i wszystkie sprawy finansowe oraz gospodarcze dzierży niepodzielnie patrycjuszowska rada, która przez mianowanie sędziów i uprawnienie do wyłącznego pieczętowania listów ławy rozszerzyła jeszcze swój wpływ i na sądownictwo miejskie. Wywołuje to duże przerosty w sprawowaniu rządów. Nepotyzm rady i obciążenie podatkami społeczności miejskiej budzi

sprzeciw pospólstwa; zaczyna się tworzyć typowa opozycja mieszczańska z drobnych kupców i rzemieślników, która pod wodzą sekretarza miejskiego Seyfrieda rozpoczyna walkę z patrycjatem. Sprawa oparła się o króla Zygmunta Starego, który w 1523 r. wydał ustawę normującą stosunki miejskie.

Reformatio Sigismundi to druga po Przywileju Chełmińskim ustawa kształtująca ustrój miasta¹². Z treści jej interesuje nas przede wszystkim przepis nakazujący dopuszczenie przedstawicieli pospólstwa do corocznej kontroli gospodarki rady. Z biegiem czasu wytworzyła się z nich rada sześćdziesięciu¹³. Wtedy to stosunek władz miejskich ustalił się następująco: rada czyli I ordynek, ława — II ordynek, rada sześćdziesięciu — III ordynek.

Zmiany ustrojowe spowodowane wprowadzeniem Reformy dopuściły wprawdzie w pewnym zakresie opozycję mieszczańską do udziału w zarządzie miasta, ale nie zmieniły niczego w sytuacji plebsu, tj. szerszych mas, które tak jak poprzednio pozostawały poza nawiasem pełnoprawnych obywateli¹⁴. Wprowadzenie w życie

¹² Oryginał *Reformatio* znajduje się w ATor, dok. nr 2943, poza tym liczne odpisy do użytku podręcznego. Druk w Mitt. Cop. zesz. 18, 1910.

¹³ Zernecke J. H., *Thornische Chronika in welcher d. Geschichte d. Stadt v. 1231—1724...*, Berlin 1727, rok 1525...: *In diesem Jahre hat EE Rath... verordnet und gesetzet das zu wichtigen der Stadt Sachen vom E. Rath nebst denen Gerichten beyder Städte auch Kaufleute und Ellisten zu denen Rathschlägen gezogen werden sollen, derer 20 Mann an der Zahl gewesen, und die Gemeine representiret haben. Dabey ist es verblieben bis ad annum 1565 da E. Rath auf der Gemeine Inständigkeit doch mit Vorbehalt nach gethanem Versuch solches wider auf den alten Fuss zu bringen, laut Acta vom 17. Dec. 1565 selbte auf 50 Mann gesetzet, nemlich 20 aus der Kaufmannschaft und 30 aus denen Gewercken, und von dieser Zeit findet man, dass sie eine Ordnung genennet wurde, wie sie dann auch König Sigismundus Augustus im Rescripto suo Regio de Anno 1572 also nennet, nicht minder König Stephanus 1577 im Decreto R. inter Magistratum et braxatores lato. Anno 1601 ist ein Zusatz zu denen 50 Mannen von 10 Kaufleuten geschehen und eine Ordinance gestellet, wegen der Art und Manier zu Rathschlägen, so noch vorhanden. Und solche dritte Ordnung ist per expressum vom Könige Johanne Casimiro 1649 20 Mart. bestättiget, und endlich per Decretum Commissoriale de Anno 1668 nachdrücklich bekräftiget, und in den gegenwärtigen Stand gesetzt worden.*

¹⁴ Stojąca poniżej patrycjatu grupa społeczna — zwana pospólstwem — złożona z mniejszych kupców i rzemieślników, walczyła z patrycjatem o władzę i rządu w mieście. Z niej po Reformie Zygmunta utworzył się III ordynek. Pospólstwo, znacznie uboższe od patrycjatu, posiadało jednak zamożność materialną. Dopiero poniżej tej grupy stał proletariat. W Toruniu tworzyły go grupy czeladzi rzemieślniczej, robotnicy fachowi, służba, a wreszcie biedota miejska. Z pewnych

Reformy Zygmuntońskiej doprowadziło już w końcu XVI w. do skończonej formy organizacyjnej władz miejskich — formy, która przetrwała do końca XVIII w. i zanikła wraz z dawnym samorządem miasta. Wiek XVII i XVIII nie wnoszą do ustroju miasta niczego nowego, rozbudowują tylko konsekwentnie to, co im przekazał wiek XVI, dostosowując do aktualnych potrzeb i zadań.

Niezależna początkowo w swych poczynaniach rada otrzymała w przedstawicielach pospółstwa organ kontrolujący jej działalność gospodarczą i finansową, a współdziałający z nią w sprawach dotyczących ustroju przez udział w uchwalaniu wilkierza. Wilkierze w rozumieniu ustaw regulujących pewne dziedziny życia znane są w Toruniu od dawna. A. Semrau widzi już ślady wilkierza w dokumencie Konrada Thierberga z 1274 r.; najdawniejszy zachowany wilkierz Nowego Miasta pochodzi z około 1300 r., ale w jego tekście znajdujemy powołanie się na starszy — staromiejski.

Z ustaw dotyczących tylko jednej dziedziny życia przekształciły się wilkierze wkrótce w kodyfikację praw obowiązujących w mieście.

Przy wydawaniu Reformy opierał się Zygmunt Stary na takim wilkierzu, o czym mówią liczne w tekście Reformy powoływania się na niego. Reforma stanęła jednak ponad wilkierzem jako ustawa zasadnicza obok Przywileju Chełmińskiego i jako taka wpływała z kolei na kształtowanie się późniejszych wilkierzy.

Ważnym zwycięstwem pospółstwa było przewidziane przez Reformę i stosowane odtąd powoływanie jego przedstawicieli do wspólnej narady ordynków nad zmianą wilkierza, co dawało wpływ na ustrój miasta. Drugą ważną zdobyczą była kontrola rachunków. Ustawa przewiduje 5 kupców i 5 rzemieślników, którzy wspólnie z radą mają przygotowywać roczne sprawozdania finansowe rady. Także wyjazdy rajców do króla mają odbywać się w towarzystwie ławników i wybranych z pospółstwa, w porozumieniu z którymi rada załatwiać ma ważniejsze sprawy na dworze królewskim.

Reforma potwierdza liczbę rady — 16 osób, tj. 12 rajców i 4 burmistrzów, istniejącą od dawna. Nowy jest tylko przepis, by równo-

przesłanek wnioskujemy, że nazwą biedoty obejmowano bezrobotnych i zebrzących — por. także Engels F; *Wojna chłopska w Niemczech*. Warszawa 1950, s. 35 nn. W protokółach rady z r. 1658 — ATor, II. 5 — napotykamy odrzucenie wyboru kandydata do III ordynku ze względu na jego ubóstwo. Wiadomość tę zawdzięczam J. Waluszewskiej.

częście nie zasiadali w radzie ojciec i syn, dwaj bracia lub stryjeczne rodzeństwo, dopuszczając jednak jednego w radzie, a drugiego w ławie. Ustawa ta pochwała powtórny wybór tych samych osób do rady i ławy, a nawet upomina, by bez ważnych przyczyn nie pomijano przy kierze funkcjonujących burmistrzów, ławników i rajców.

Wilkierz¹⁵ miejski uzupełnia ustawę Zygmuntofską określeniem, kto może być wybrany do rady i innych władz miejskich, wysuwając na plan pierwszy zalety moralne i zdolność osobistą; zaznacza on jednak, że do rady wybrać można tylko tego, kto już był w ławie, albo przysłuchiwał się naradom rajców i składał miastu przysięgę. W praktyce oznaczało to chyba syndyków i sekretarzy miejskich, czyli zachowanie tych godności dla patrycjatu, z którego się jedni i drudzy wywodzili.

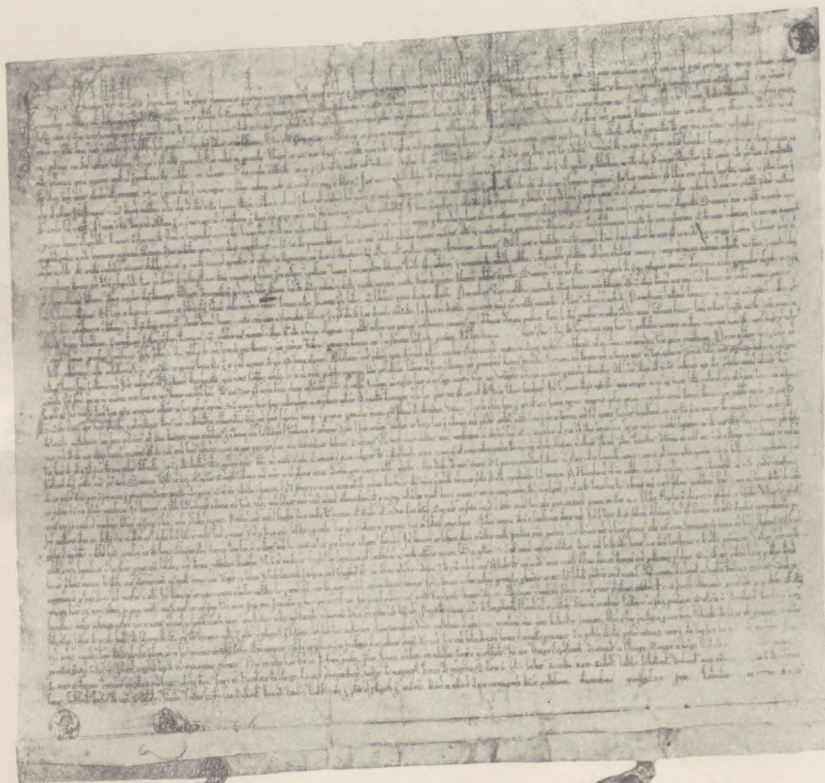
Rada działała poprzez liczne urzędy — wymienia je Reforma, a wilkierz ustala zakres ich funkcji. Na czele każdego urzędu stał rajca, funkcje wykonywali wybrani przez radę mieszczanie. Przejdźmy kolejno najistotniejsze urzędy wymienione w obu ustawach:

1. Urząd budowniczy¹⁶ składał się z *magister structurae*, którym był jeden z rajców oraz z dwóch mieszczan, z Starego oraz z Nowego Miasta. Do obowiązków ich należało pilne baczenie na stan budowlany Torunia, w szczególności na wieże, mury, fosy i dachy oraz celowe wydatkowanie funduszków miejskich na umocnienie miasta. Reforma wymienia nawet sumę 300 grzywien jako minimum, które należy corocznie obracać na ten cel. Obaj mieszczanie byli przede wszystkim organem opiniodawczym, zarządzenia w tej mierze wydawał *magister structurae*, a wykonywali je pachołcy budowlani. Wiemy o nich, jak i o innych niższych funkcjonariuszach miejskich z księgi formularzy przysięg. Pachołkom tym powierzano materiał budowlany i nadzór nad robotnikami i robotą.

2. Urząd kwaterny odpowiadał za porządek w mieście. Podlegający rajcy kwaternemu tzw. kwatermistrzowie (w Krakowie zwano

¹⁵ ATor, I. 17 — opieram się tutaj na przepisach wilkierza z 1623 r., o 100 lat późniejszego; podaje on zatem zastosowanie Reformy już w stanie utrwalonym, a o to właśnie chodziło. Dane dotyczące kompetencji i działalności rady są dalekie od wyczerpania tej kwestii. Historii i rozwojowi rady toruńskiej należałoby poświęcić pracę specjalną. Tutaj poruszam zagadnienie tylko o tyle, o ile potrzebne jest do zrozumienia tematu.

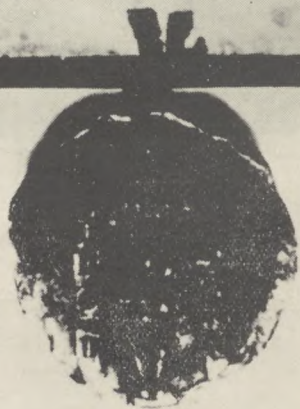
¹⁶ ATor, I. 6, I. 18 i I. 95a.



Fot. 1. „Przywilej Chelmiński”, dokument lokacyjny miast Torunia i Chełmna z r. 1251

(ATor. nr 1)

Dar lute unde alle die burge von thurin. allen die disen brief ane lehn in
 rechte dieneft zo allen arten. Wir thun allen den kundich die nu lebent unde
 nach uns lebende sint. dar w uns mit unsen herren den bruderen von demie drudi
 seen huse also wir ebint haben umme den zins von der mulen vnder der burch ze
 thurin. siben mark. unde umme die vihe weide ze alten thurin. unde umme die
 wachte. unde umme hundert huve. da wider haben uns die selben brudere unse
 ren ge gebin ze schriben seft in huve. unde an unte granitz se sibenzik huve
 ze so getanem rechte als ander unse gut dar zu der stat gehoer. Wir carture unde
 burger von thurin haben mit gut willen dar wazzer die bostolt vñ die vlize
 die dar zo vlizt ge gebin unde ge laren den bruden unsen hren dar si dar an
 buwen mugen eine mulen. vñ wir decheine. Doch sude wir burge vngewand
 sin ob wir ander unse nutz vñ unse ge machit dar an icht mugen ge schaf
 fen. also bescheidenliche dar iz uns an ander unse rechte nicht in schade dar w
 an unse hantveste haben. des wir nicht vzigun haben. Wir aber die stete be
 labe unde ewich so habe wir beschiet disen brief mit unse ungelige. des
 sint ge zuge. h herman die saltzer. h iohan pado. h heinrich von gubin
 vnderich colne. h arnolt von legentz. h heinz vome golberch. h simech
 h lemmech. h albrecht vome conal. die burge von thurin. die do carture
 waren. diese hantveste ist ge gebin. thurint. zwei hundert vñ zwei. vñ seft
 iar. nach gotis ge burte indeme merce. in tage nach seint gregorien tuch. ze



Fot. 2. Dokument pergaminowy, dotyczący transakcji gruntowej miasta Toru-
 nia z Zakonem krzyżackim z dnia 14.III.1262 r., w którym występuje już rada,
 jako naczelna władza w mieście

(Dokument znajdował się w Archiwum Głównym w Warszawie, w grudniu 1940 r. zabrany
 przez ówczesne władze archiwalne niemieckie do Królewca, dotąd nie wrócił).

ich „wiercielnikami“) ¹⁷ mieli obowiązek badać stan budowlany powierzonych sobie ulic i dzielnic miasta, w szczególności w czasie od Wielkanocy do św. Jana przeprowadzać w każdym domu rewizję palenisk, czy nie grożą zaproszeniem ognia. Kwatermistrzowie kontrolowali też stan budowlany domów, murów, wież, rowów, podwórz, studni, oficyn, śpichlerzy, bud i sklepów. W tym zakresie współdziałali z urzędem budowniczym. Do nich należało sprawdzanie, kto uzyskał prawo miejskie, czym się trudni i z czego żyje, dbanie o porządek na ulicach miasta oraz opieka nad sprzętem przeciwogniowym. Drugą dziedziną działalności urzędu kwaternego było przygotowanie pogotowia wojennego: angażowanie rotmistrzów, badania stanu i zapasu broni w domach mieszczańskich, ostrzelanie broni palnej i jej ewidencja w cechach. Do pomocy mieli pachołków kwaternych, zobowiązanych do codziennego stawania do służby oraz wykonywania i takich poleceń, jak np. apel danej kwatery.

Reforma Zyguntowska zajmuje się również opieką nad sierotami nakazując mianowanie opiekunów zaraz po śmierci rodziców. Wilkierz podejmuje to zarządzenie królewskie i narzuca je w części urzędowi kwaternemu polecając im wyszukanie opiekuna oraz opiekę nad mieniem nieletnich przed podziałem spadku. Dopiero potem przejmował sprawę sieroce *notarius officii pupillaris*.

Zarząd studniami podlegał również urzędowi kwaternemu; wykonywali go w każdej kwaterze dwaj mieszczanie, którzy też ściągali opłaty za wodę i czuwali nad utrzymaniem studzien w dobrym stanie. Koszta budowy i utrzymania były pokrywane z opłat za wodę przez urząd kwaterny. Dodać należy, że studnie miejskie już wówczas były właściwie wodociągami — wodę sprowadzano z dość odległych źródeł za pomocą rur drewnianych i doprowadzano do studni publicznych i prywatnych w mieście ¹⁸.

3. Urząd wetowy można by w pewnej mierze zaliczyć do poprzedników nowoczesnej milicji. Podlegały mu sprawy handlu wszelkiego rodzaju — stałego oraz okresowego, jakimi były jarmarki i targi. Weta składała się z 9 wetowych, jednego rajcy, 2 osób ławy staro- i nowomiejskiej i 4 osób spośród mieszczan. Organami wykonawczymi wety byli pachołkowie zobowiązani specjalną przy-

¹⁷ Kutrzeba St., *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, Lwów 1925, t. II, s. 265.

¹⁸ Piskorska H., *Dawne wodociągi Torunia w świetle źródeł archiwalnych*, *Zapiski TNT*, t. VIII 1931 s. 304.

sięgą do pilnowania transakcji kupieckich i targów i notowania wszelkiego odstępstwa od obowiązujących przepisów, tzw. artykułów wetowych¹⁹. Od orzeczeń wety była apelacja do rady, ale dopiero po uiszczeniu kary nałożonej przez wetę. Posiedzenia sądu wetowego²⁰ odbywały się w określonych terminach 2 razy w tygodniu i były prawomocne nawet przy niekompletnym składzie, o ile byli obecni rajca lub starszy ławnik i 3 mieszczan. Sprawowanie funkcji w urzędzie wetowym obowiązywało rajcę tylko przez rok, resztę członków przez 3 lata.

4. Urząd młynarski sprawowali obok rajcy także dwaj mieszczanie — karczmarz i piekarz zobowiązani do czujności tak co do należytego funkcjonowania młynów i tartaków, jak i dbania o rzecz-kę Mokrą płynącą przez miasto i poruszającą ważne młyny. Młynami nazywano w Toruniu oprócz młynów zbożowych zarówno tartaki (*Schneidemühle*), jak i garbarnie oraz folusze blecharskie (*Walk- i Loh-Mühle*). Sprawą urzędu młynarskiego była również troska o dobór personelu w młynach i odpowiednie dla niego wynagrodzenie ze strony młynarzy oraz przestrzeganie, by ci nie chowali koni, krów, świń, gołębi, kaczek, kur, jako czyniących szkody w młynie.

Artykuły 16 i 38 Reformy, polecające radzie składanie corocznych sprawozdań finansowych przy udziale dziesięciu przedstawicieli społeczeństwa, wpłynęły niewątpliwie nie tylko na staranne prowadzenie rachunkowości miejskiej, lecz i na utworzenie najważniejszego z urzędów — kamlarii.

Wymienione urzędy stanowiły wraz z kamlarią najistotniejsze działy zarządu miejskiego; obok nich istniał cały szereg drobnych urzędów i funkcji niższych, które znamy z tekstu przysięgi, jaką składał dany funkcjonariusz. Zachowane trzy zbiory przysięg z XVI, XVII i XVIII w. różnią się między sobą co do nazwy i liczby tych funkcji. Wypada także zaznaczyć, że nie wszystkie roty przysięg dotyczą urzędników miejskich; składali je również mieszczanie piastujący jakiegokolwiek godności społeczne, np. starszego cechu, a nawet rzemieślnicy, jak krawcy, miernicy zboża itp.²¹

Tak ukonstytuowana organizacja urzędów miasta Torunia utwo-

¹⁹ Weta pozostawiła z XVII i XVIII w. szereg akt: artykuły, protokoły sądu targowego, książkę kasową, spis kar itd. — ATor, III. 110.—120. Jeden z egzemplarzy artykułów pisany po polsku — ATor, I. 112a z 1634 r.

²⁰ ATor, I. 18 — Artykuły Wetowe z 1622 r.

²¹ ATor, I. 64, 95a, VIII. 66 — Teksty przysięg.

rzyła się w ciągu XVI i XVII w. nie bez walk między pospólstwem a radą. Ważniejsze etapy tych walk to lata 1552/3 i 1667/8. W jednym i drugim wypadku obie strony udały się do króla, który rozpatrzenie skarg zlecił specjalnym komisjom. Rozstrzygnięcie komisji w sporze z 1552 r. dotyczyło przestrzegania Reformy Zygmunto-wskiej przez radę, szczególnie w punkcie dotyczącym wilkierza — chodziło o zabezpieczenie udziału pospólstwa w ustawodawstwie miejskim. W zakresie sądowniczym załatwiono sprawy apelacji, ale zakazano schadzek i narad mieszczan skierowanych przeciwko radzie — zgodnie z Reformą Zygmunto-wską (art. 9, 13 i 15) ²².

Dążąc do uzyskania coraz większego wpływu i udziału w rządach miejskich pospólstwo starało się o zwiększenie liczby swych przedstawicieli. Kronikarz *Zernecke* podaje podwojenie ich liczby w 1525 r., a w 1565 r. było już 20 przedstawicieli drobnych kupców oraz 30 rzemieślników. W 1601 r. przedstawiciele kupców zrównali się co do liczby z rzemieślnikami tak, że odtąd III ordynek liczył 60 mężów.

W 1668 r. ²³ nastąpiło uzgodnienie kompetencji i obowiązków wszystkich trzech stanów na podstawie dekretu komisarzy królewskich; postanowiono wówczas nie zmieniać porządku III ordynku, który ma się składać nadal z 60 mężów — starszych gminu. Proponowały ich cechy na wezwanie rady, wybierając spośród swych członków po dwóch lub czterech obeznanych ze sprawami publicznymi.

Wybrani mężowie trzeciego stanu stawali się starszymi gminu — jego reprezentantami, co wyraźnie zaznacza ugoda z 1668 r. ²⁴; zapraszano ich więc wspólnie z dwoma pierwszymi stanami do narad nad sprawami miasta. Bez ich współdziałania nie mogły być powzięte żadne decyzje ogólnej natury, jak dotyczące kontrybucji czy zastawu lub sprzedaży dóbr miejskich, a co najważniejsze — bez ich zgody nie było można zarządzać dochodami miasta, a i rozchody podlegały ich zatwierdzeniu.

Kamlarza i podkamlarza spotykamy dość wcześnie, bo już w 1351 r., natomiast urząd kamlarski powstał w oparciu o układ trzech stanów miejskich w 1669 r., które ustanowiły „po wieczne

²² *Toeppen R., Die jüngere Redaktion der Thorner Stadtchronik mit Fortsetzung für 1548—1593 ZWG, 44, 1902.*

²³ *ATor, IX. 42 — Acta scabinalia.*

²⁴ *ATor, I. 6 — Contributionsordnung 1668, s. 9 art. 8 i nn.*

czasu" komisję ośmiu, składającą się z 2 rajców, 2 ławników oraz 2 kupców i 2 rzemieślników wybranych przez stan trzeci. Z 1671 r. zachowały się przepisy dotyczące sprawowania przez nich funkcji²⁵. Kontrola budżetu miejskiego pozostała przy Deputacji Dziesięciu.

Pełnię form organizacyjnych, różnorodność funkcji i zadań oraz hierarchię urzędów miejskich przekazał nam wiek XVIII.

Na czele miasta stoi rada, sądownictwo sprawują ławy: staromiejska, nowomiejska, przedmiejska, mokrzańska. Po niej następują rowowi i III ordynek podzielony na 3 grupy. Następna w hierarchii oficjalnej jest kamlaria, a dalej deputacje: tajna, gorzelnicza, generalnej kontrybucji, pogłównego, sądu targowego (wetowego), wałów i tam, domu pracy i jałmużny, mostowa, mennicza, zasiłków podatkowych, manufaktury, czyszczenia miasta, tajny wydział, obrony miasta, wpływów kasowych, podatków koronnych, graniczna, kontroli, żywnościowa, kontroli gorzelni i browaru w Przysieku, spraw tajnych²⁶. Wymienionym deputacjom odpowiadają częściowo urzędy, jak np. wałowy, wetowy lub funkcje panów rady, jak dyrektora mennicy, gorzelnianego, testamentów i legatów itd. Deputacje podane tutaj w porządku chronologicznym z r. 1750 nie powstały równocześnie. Od deputacji tajnej począwszy aż do mostowej mają one charakter stałych, następne wywołane są wypadkami politycznymi czy potrzebami gospodarczymi (graniczna powstaje po pierwszym rozbiore, obrony miasta istnieje w latach 1769—74, żywnościowa w 1871). Przewodnictwo deputacji mieli rajcy, kolegium tworzyli członkowie II i III ordynku, zwykle po 2 z ławy, a po 4 z III ordynku. W deputacji dziesięciu, której zadaniem była kontrola gospodarki rady, nie było rajcy, tylko 4 ławników i 6 z III ordynku. Protokoły wszystkich deputacji należą do akt kancelaryjnych rady.

Do ważnych atrybutów rady jako władzy rządzącej należało obsadzanie wszystkich dostojęństw, urzędów i funkcji w mieście. Rok rocznie, w czasie przed Wielkanocą, zwykle po niedzieli *Lae-tare* składała rada miejska swe funkcje i urzędy, zdawała sprawozdanie rachunkowe. Było to zgodne z prawem chełmińskim i, jak stwierdza *L e n g n i c h*, dawało w zasadzie możliwość usuwania nieodpowiednich rajców, co w Gdańsku przy zwyczaju dożywotniego

²⁵ ATor, I. 10/2 — Dienst der Kämmerer betr. 1671.

²⁶ ATor, I. 128 — Księga Kiery.

piastowania urzędu było utrudnione lub wręcz niemożliwe²⁷. Jednakże przy systemie wybierania nowej rady przez ustępującą i w Toruniu urząd rajcy był nieomal dożywotni.

Ustrój Torunia, oparty na Przywileju Chełmińskim oraz na Reformie Zygmunta Starego, regulowały wewnątrz miasta ustawy i uchwały miejskie wydawane przez radę w formie wilkierzy, artykułów i ordynacji. Trzy te nazwy oznaczają trzy odrębne grupy ustawodawstwa miejskiego. Ustawą nadrzędną, ograniczoną jedynie Reformą Zygmunta i Przywilejem Chełmińskim jest wilkierz. Uchwalają go trzy ordynki wspólnie, po czym publikuje się go mieszczanom. Statuty urzędów i ordynków nazywają się artykułami — uchwała je rada ze współudziałem ordynków w ramach ustawy wilkierzowej. Zarządzenia rady regulujące niektóre dziedziny życia miejskiego (np. obrona przeciwogniowa) czy rodzinnego (śluby, chrzciny) nazywają się ordynacjami.

Działalność rady jako władzy administracyjnej dotyczyła zarówno administracji ogólnej, jak i gospodarki finansowej miasta. Sprawy finansowe prowadziła kamlaria. Poza gospodarką gotówkową należała do niej administracja dóbr miejskich, zawieranie umów i kontraktów, oddawanie warendę posiadłości miasta i oczywiście związana z tym wszystkim księgowość. Wpływy pieniężne szły do osobnych kas, czyli jak mówi źródło „każdy wpływ do właściwej skrzynki”. Księgi kamlarii prowadził osobny pisarz, a kamlarzom przyznano własny lokal w ratuszu, by mogli się bez jakichkolwiek przeszkód schodzić i zimą i latem. Para koni i karetta stale gotowa do wyjazdów służbowych była jednym ze sposobów usprawnienia pracy. Puszczanie majątków miejskich w dzierżawę należało wyłącznie do kamlarzy i nikt nie miał prawa mieszać się do tych spraw. Urzędowanie było kolegialne — wpływające sprawy omawiano więc wspólnie, protokołując sprawę i decyzję. Wszyscy członkowie kamlarii mieli równe prawo głosu przy decyzji oraz taką samą powagę urzędową i to bez względu na wiek.

Z ramienia królewskiego czuwał nad miastem i spokojem w nim burgrabia; na podstawie przywileju Kazimierza Jagiellończyka

²⁷ Lengnich G., *Ius publ. civ. Gedanensis*, s. 132: *in Thorn ist noch eine Spur von dem was in dem alten Culmischen Rechte stehet, übrig geblieben, da alle Jahr der ganze Rat abdanket und sich von neuen wählet, dabey es auch erlaubt ist, diejenige Person, die man für ungeschickt hält nicht wieder zu wählen...*

z 1457 r. był nim jeden z członków rady²⁸. Jako zastępca królewski miał on pierwsze miejsce w radzie; w praktyce działali czterej burmistrzowie i dzielili funkcje naczelne w ten sposób, że pierwszy z nich piastował urząd burgrabiego, drugi prezydenta, trzeci wiceprezydenta, czwarty starszego. Władzę sądowniczą dzielił burgrabia z radą *per privilegia et perpetuum usum* w ten sposób, że prezydent wyrokował w sprawach cywilnych i dotyczących miasta, w karnych burgrabia, zachowując przewodnictwo bez względu czy wyrokował sam, czy wspólnie z radą. Układ ordynków z 1668 r. stara się ograniczyć kompetencje sądownicze burgrabiego do spraw mniejszej wagi pozostawiając większe radzie²⁹. Wyroki w sprawach kryminalnych podpisywał burgrabia oraz prezydujący burmistrz i rada.

Tak w zarysie wyglądała organizacja władz miejskich w Toruniu, które czerpiąc z doświadczenia obcego i własnego stworzyły ustrój odpowiadający aktualnym potrzebom życia i rozwoju i przekazały go z kolei innym miastom polskim.

²⁸ ATor, VIII. 57.

²⁹ ATor, I. 6 rok 1668, s. 37 nn.

Rozdział II

TOK URZĘDOWANIA I REGULAMINY WŁADZ

Organem wykonawczym rady był urząd radziecki, którego organizacja opierała się wprost na przepisach Reformy Zygmuntońskiej i wilkierzu miejskim.

Stosunkowo najmniej wiemy o urzędowaniu rady, choć jej działalność obejmowała całokształt życia miasta.

Kronikarskie wzmianki zapoznają nas z godzinami urzędowania „zwierzchności miasta”. Uchwała z 1476 r.¹ wyznacza na posiedzenia rady w sprawach dotyczących „dobra miasta” termin co cztery tygodnie; poprzednia uchwała z 1402 r. wspomina o środach i piątkach jako dniach urzędowania. Równocześnie (w 1402 r.) postanowiono decydować większością głosów oraz zwoływać radę na zebranie przez bicie w dzwon ratuszowy². Uchwałę tę uzupełniono w 1480 r. wyznaczając środy także i na sądy rady przy zachowaniu godzin rannych w poniedziałki i środy (rano od 7 do 10 lub 11) na załatwianie spraw bieżących³.

Inne, również nieliczne zapiski wspominają o potwierdzeniach lub zmianach w zwyczajach rady dotyczących jej działalności jako sądu odwoławczego od ławy. I tak np. w 1461 r. wyszło zarządzenie dotyczące potwierdzania wyroków ławy. Wyrok opieczętowany przez sołtysa mają wręczać radzie dwaj młodzi mieszczanie, z których jednego wyznacza sołtys, drugiego ława. Koszta takiego zatwierdzenia są dość wysokie — obaj doręczyciele otrzy-

¹ *Thorner Denkwürdigkeiten*, Mit. Cop., XIII, 1904, s. 120

² *Ibid.*, s. 28.

³ *Ibid.*, s. 126.

mują po grzywnie, „na ratusz” idzie grzywna, a pisarz i woźny dostają po tzw. wiardunku⁴.

Pod 1554 r. zanotowano dalszą uchwałę w sprawie właściwości sądu burgrabiego oraz ławy przedmiejskiej. Do burgrabiego należało sądzenie wszelkich gwałtów, okaleczeń itp. w obrębie murów miejskich. Z kompetencji ławy przedmiejskiej wyłączono wieś Mokre, która miała własną ławę; sprawy z dóbr miejskich podlegały orzeczeniom rady, która w tym wypadku reprezentowała właściciela danej wsi, sprawowała więc sądy patrymonialne⁵.

W końcu XVI w. szła apelacja do rady przez tzw. *Apostel-Briefe*, których formułę przekazał *Zernecke*⁶. W 1600 r. zniesiono ogłaszanie wyroków śmierci przez kata, zaprowadzając zwyczaj przesyłania ich ławie przez sekretarza po podpisaniu przez burgrabiego, burmistrza i radę, a odczytanie wyroku pozostawiono notariuszowi sądowemu⁷. W związku z tym założono w kancelarii tzw. „krwawą księgę”. *Praetorius*⁸ uzupełnia tę wiadomość podaniem zwyczajów wykonania wyroku. Otóż przestępcom ze szlachty, duchowieństwa i mieszczaństwa odczytywano wyrok w sali III-go ordynku w obecności burgrabiego i rady. Zasądzonych wyprowadzano z ratusza na rynek i dokonywano wyroku na rozesłanym suknie czerwonym lub czarnym; innych skazańców tracono za miastem na tzw. Wiesiołkach.

Brak obowiązującej ordynacji, która ustaliłaby sposób i formy urzędowania organów rady odczuwano ujemnie w dziale gospodarki i finansów miasta. Pospółstwo domagało się ustalenia choć kilku zasadniczych norm. Tak powstał w 1671 r. na wspólnej naradzie III ordynku i rady zwięzły regulamin ujęty w 9 punktów⁹, zaaprobowany następnie także przez II ordynek i wciągnięty do tzw. *Communicationes Ordinum* zawierającego wspólne uchwały ordynków.

Regulamin ustala ilość kamlarzy na 8 osób zastrzegając dla nich równość uprawnień. Wyraża się w tym obawa pospółstwa przed zmajoryzowaniem przez patrycjat, gdyż skład osobowy kamlarii był

⁴ *Ibid.*, s. 95.

⁵ *ATor*, II. 1 — *Msc. Baumgarten*, st. 8 rok 1554.

⁶ *Zernecke J. H.*, *Thornische Chronika*, rok ok. 1593.

⁷ *Zernecke J. H.*, *op. cit.* r. ok. 1600

⁸ *Praetorius K. G.*, *Topographisch-historisch-statistische Beschreibung der Stadt Thorn und ihres Gebietes*, s. 363.

⁹ *ATor*, VIII. 62 — *Der Gämmerey—Puncta* w kločku zawierającym postępek sądowy i ordynację II ordynku.

mieszany. Głos każdego spośród 8 kamlarzy jest równie ważny w decyzji co do każdego wydatku i każdego dochodu. Na czele kamlarii stał kamlarz; kancelarię prowadził pisarz specjalny oraz adiunkt, później kasjer-buchalter. Kamlarz załatwiał sprawy kolegialnie z członkami kamlarii na posiedzeniach, których przebieg protokołowano. Na tych zebraniach załatwiano wszelkie sprawy administracyjne dóbr ziemskich, reperacji budynków, zakupów drzewa, dzierżawy itp.; regulowano również ceny zboża i słodu. Tak samo wszelkie dyspozycje związane z młynami wchodziły w zakres działalności kamlarii. Wszystkie wpływy winny były być niezwłocznie oddane „do skrzyni” (czyli kasy). Obawę przed interwencją oścą zdradza też pkt 7 regulaminu zabraniający wtrącania się osób postronnych do spraw dóbr miejskich i gospodarki pieniężnej. Dla dziejów całej kamlarii najistotniejszy jest przepis utrzymania nadal stałego pisarza oraz wyznaczenie w ratuszu osobnego lokalu, gdzieby kamlarze mogli urzędować o każdej porze roku.

Źródła dotyczące toku urzędowania ławy są liczniejsze i pełniejsze od materiałów, jakie odnoszą się do urzędowania rady. Najpoważniejsze informacje znajdują się w regulaminie ławy (*Schöppenordnung*), a dalej w przepisach postępku sądowego, zachowanego w kilku redakcjach (sprawy karne o zranienie, zabójstwo itp.).

Najdawniejszy regulamin, czyli porządek lub ordynacja ławy pochodzi z 1444 r.; w XVII w. dokonywano kilkakrotnie jego przeróbki i uzupełnienia (w latach 1613, 1639, 1653), ostatnia redakcja pochodzi z przełomu XVII i XVIII w. Obok tego porządku obowiązującego staro- i nowomiejską ławę istniał osobny regulamin dla ławy przedmiejskiej, ustalony pierwotnie w 1444 r., zmieniony i dostosowany do wymogów czasu w 1589 r., zachowany zaś w odpisie z 1704 r.¹⁰ Organizacja ławy przedmiejskiej opiera się w głównych zarysach na organizacji ławy staro- i nowomiejskiej.

Rozprawy sądowe dzielono na *Bürgerdinge* i *Beydinge* (prócz tego sędzia sam rozstrzygał drobne sprawy u siebie). Różnica między nimi polegała na tym, że pierwsze zajmowały się tylko sprawami między mieszczanami; te same sprawy szły do *Beydinge* wtedy, gdy obie strony lub choćby jedna z nich nie miały praw mieszczzańskich. Sąd ten załatwiał również i mieszczzańskie sprawy w wypadku, gdy zwłoka byłaby szkodliwa dla stron¹¹. *Bürgerdinge* od-

¹⁰ ATor, VIII. 62.

¹¹ ATor, I. 18 — Postępek sądowy.

prawiano co 14 dni, a gdy dzień sądowy zbiegał się z posiedzeniem rady lub świętem, przenoszono go na najbliższy poniedziałek. Roki sądowe zaczynano o godz. 8-ej rano od Wielkanocy do św. Michała; w czasie od św. Michała do śródościa o 9-ej rano co drugi piątek z następującymi przewidzianymi przerwami: od śródościa do pierwszego piątku po Wielkanocy; od Wniebowstąpienia do pierwszego piątku po Zielonych Świątach; od św. Małgorzaty do pierwszego piątku po św. Bartłomieju; w czasie jarmarku św. Szymona i Judy i od pierwszej niedzieli Adwentu aż do piątku po wydzwonieniu jarmarku na Trzech Króli. *Beydinge* odbywały się bez przerwy przez cały rok tak przed, jak i po południu. Z reguły zwoływano je na 2—3 godziny naprzód, a tylko w wypadkach wyjątkowych natychmiast. Sędzia obowiązany był jednak do przestrzegania, aby dwóch rozpraw nie odbywano jednego dnia oraz by nie sądzono „na gorąco”. W praktyce powinien stosować zasadę, że gdy ktoś przychodzi ze sprawą przed południem, wyznacza się rozprawę na popołudnie, gdy sprawa wpłynie po południu, odkłada się ją na ranek następny¹². Obawa, by nie działać zbyt pochopnie lub w afekcie nakazywała, by wszelkie oskarżenia wnoszono po dokładnym zbadaniu sprawy, a ławnicy, nawet przekonani o słuszności oskarżenia, obowiązani byli zwlekać z wniesieniem sprawy przez określony czas „celem uniknięcia wszelkiej lekko-myślności” — jak mówi Wilkierz. Inaczej z wydawaniem i ogłaszaniem wyroków, których odwlekać nie należało ze względu na to, aby strony nie poniosły z tego powodu szkody. Wilkierz nakazywał wydawanie wyroku w przeciągu 14 dni, chyba że strony same sprawę odwlekają.

Apelacja w sprawach małej wagi, które sędzia rozstrzygał sam jeden szła do ławy; sprawy te zapisywane były w osobne księgi sędziowskie. Sprawy dzierżawy sądzono poza terminami zwykłymi ławy, a testamenty można było składać przed radą, jak i przed ławą. W nagłych wypadkach wysyłała ława lub sołtys do chorego 2 ławników i pisarza celem spisania testamentu. Otwarcia testamentu dokonywała jednak tylko ława. Ważną osobą w ławie był *Frohnbote*, woźny, który wręczał stronom wezwania do sądu, a ławników zwoływał na narady. Kolejność wezwania nie była dowolna. Jako pierwszy musiał otrzymać wezwanie starszy ławnik (*Schöppenmeister*), a dopiero po nim inni. Gdy woźny nie zastawał

¹² ATor, I. 18 — Porządek ławy.

ławnika w domu, dawał służbie ustne polecenie, a niezależnie od tego pisał wezwanie kredą na stole lub na drzwiach. Za niestawienie się do sądu była grzywna (5 i 10 groszy) zapisywana przez szafarzy ławy. Żadnemu ławnikowi nie wolno było opuszczać miasta w dni sądowe, a znajdujący się poza miastem mieli obowiązek stawić się na te dni z powrotem. Pozwolenia na wyjazd w wyjątkowych wypadkach udzielał starszy ławnik wraz z ławą. Grzywnami karano także opuszczenie sesji sądowej w czasie jej trwania.

Codziennie między 8 a 9 rano i powtórnie po południu winien był woźny stawiać się u starszego ławnika — zawiadamiać go o zgłoszeniu sprawy do sędziego i na jego polecenie zwoływać ławę. Ponieważ *Beyding* mogły być zwoływane zupełnie nagle i nieoczekiwanie, woźny musiał być zawsze osiągalny. Dlatego zobowiązywano go do zgłaszania każdego oddalenia się z domu, a także do informowania żony, by mogła wskazać, gdzie się znajduje.

W czasie odbywania sądów uczestniczył w nich woźny i brał udział w gajeniu i zakończeniu sprawy zgodnie z formułą postępku sądowego; bez niego *Bürgerding* nie mógł się odbyć. Woźny ściągał także opłaty sądowe; wysokość ich była oznaczana na tablicy wywieszanej na ścianie w sądzie celem uniknięcia ewentualnych nadużyć z jego strony. Co 14 dni obowiązany był oddawać zebrane pieniądze szafarzom ławy.

Raz na tydzień czyścił woźny izby ław sądowych oraz ławki w kościele, na których zasiadali ławnicy. Pod sankcją kary pieniężnej musieli wszyscy ławnicy wraz ze swymi rodzinami uczestniczyć w pogrzebie zmarłego kolegi.

Przepisowy skład sądu dla *Bürgerdinge* to 6 ławników i sędzia. W sprawach małej wagi wystarczała obecność 4 lub 3 ławników, lecz nie mniej. Każdy sąd odbywający się w izbie sądowej musiał być gajony pełną formułą; dla spraw odbywających się u sędziego wystarczała skrócona. Władzę zagajenia sądu posiadał wyłącznie sędzia; ławnik mógł go zastąpić jedynie wtedy, gdy sędzia był stroną. W skład sądu staro- i nowomiejskiego wchodziło po 12 ławników; sądu przedmiejskiego do 1612 r. — 8, od tej daty — 10¹³.

Bezpośrednio po odbytej sesji udawał się cały skład sądu do izby narad (*Sprachkammer*), gdzie odczytywano i przyjmowano pro-

¹³ Zernecke J.H., *Thornische Chronika*, rok 1612.

tokół rozprawy dodając ewentualne uzupełnienia czy sprostowania, po czym dopiero wpisywano protokół do ksiąg ławniczych.

Wszelkich wpisów transakcji i innych spraw niespornych wnoszonych przez strony dokonywał *notarius* (pisarz); procedura przewidywała pisanie brulionu i dopiero po sprawdzeniu go przez wyznaczonego ławnika wnoszenie wpisu do księgi. Przepis ten miał zapobiegać omyłkom i wynikającym z nich szkodom. Na wnoszenie wpisów przeznaczano czas między sesjami sądowymi. Wypisy wydawano po należytym dokonaniu wpisu, nigdy wcześniej, chyba w wyjątkowym jakimś wypadku, ale i wtedy nie wpierw, nim nie przejrzał i nie skolacjonował go ławnik. Rejestr wpisów do wykonania prowadzili szafarze; w miarę napływania wpłat za te czynności skreślali dane pozycje w księgach. Wpłaty ściągali woźny przynajmniej raz na miesiąc, a z reguły co 2 tygodnie. Między jedną sesją sądu a drugą sprawdzano rachunki z ostatniego okresu.

Podobnie jak w kancelariach grodzkich, nie wolno było wnosić ksiąg i akt z izby narad. Izba ta miała 2 szafy w murze będące pod opieką szafarzy; oni jedni mieli klucze od tych szaf, gdzie chowano nie tylko gotówkę, lecz również księgi i wszelkie do nich aneksy. Dla tych ostatnich przygotowano osobną zieloną skrzynię w jednej z szaf¹⁴. Odpowiednikiem szafarzy toruńskich byli *clavigeri* sądów grodzkich, którym także powierzano pieczę nad księgami, aktami i kopiami; musieli oni czuwać, aby akta sądowe nie rozproszyły się, by je składano w przeznaczonym miejscu oraz aby żadnych ksiąg czy akt nie wynoszono z przeznaczonego na to lokalu bez właściwego upoważnienia¹⁵.

Z przepisów urzędowania dla Mokrego wiemy tylko tyle, że tamtejszy sąd nie mógł bez zezwolenia rady dokonywać przewłaszczenia gruntów i że zbierał się co 4 tygodnie.

Apelacja od każdej ławy szła do rady, a w sprawach szczególnej wagi można było apelować jeszcze od rady do króla.

Rada sześćdziesięciu, czyli III ordynek właściwego urzędowania nie miał, poza udziałem jego członków w deputacjach i urzędach radzieckich. Istotną jego działalnością były zebrania własne, stanowe oraz zebrania wszystkich trzech ordynków tzw. *Consilia*.

¹⁴ ATor. I. 18 — Porządek ławy.

¹⁵ Dąbkowski P., *Urzednicy kancelaryjni sądów ziemskich i grodzkich w dawnej Polsce*, Lwów 1918, s. 14.

Wybór osób do III ordynku pozostawał w ręku rady, która co-rocennie powoływała 60 mężów w trzech grupach (po 10 kupców i 10 rzemieślników w każdej) spośród proponowanych przez cechy kandydatów. Przewodniczył III ordynkowi prolokutor. Zebrania odbywały się na wezwanie rady, a omawiano na nich sprawy aktualne dotyczące administracji i gospodarki miejskiej. Treść uchwał zredagowanych w formie podania przekazywano radzie na piśmie; pióro prowadził na zebraniu ordynku prolokutor, konferencję z radą protokołował sekretarz miejski.

Sposób odbywania zebrań regulowała ordynacja. Zasadniczo decydowała większość głosów oddawanych na przemian przez kupców i rzemieślników. Przed uchwałą wolno było wypowiedzieć swe zdanie po dopuszczeniu do głosu przez prolokutora; w wypadku, gdy miano uchwalić jakiś stały i powszechny podatek, przewidziane było odroczenie uchwały dla uprzedniego porozumienia się przedstawicieli rzemiosła z cechami. W sprawach podatkowych i innych ważnych kwestiach obowiązywał pewien ceremoniał oddawania głosów. Ordynacja z 1602 r.¹⁶ tak ten ceremoniał podaje: 60 mężów dzieli się na trzy grupy po 10 kupców i 10 rzemieślników — każdej z nich przewodniczy dwóch przez radę wskazanych starszych, jeden spomiędzy cechowych, drugi — kupców. Jeden ze starszych zbiera głosy oddawane na przemian przez kupców i rzemieślników, ostatni oddaje swój głos starszy; pierwszy głos ma ten, który siedzi obok starszego, decyduje większość. Po przeprowadzeniu uchwał grupy się łączą i porównują uchwały; gdy wszystkie trzy uchwały są równe, uchwała jest jednogłówna, gdy jedna grupa zadecydowała odmiennie, decydują dwa równe zdania, a w razie trzech różnych zdań przedkłada się wszystkie uchwały radzie w obecności ławników. Ten sposób uzgadniania uchwał przyjęła także ordynacja z 1707 r.¹⁷

Opuszczenie zebrań ordynku lub wyjście przed końcem narad, brak szacunku lub nieposłuszeństwo starszemu karane było grzywnami, które zbierali niezwłocznie wybrani w tym celu skarbnicy; sprawozdania roczne z tych funduszy składano starszym.

Ze wspólnych narad ordynków wyłoniło się z czasem *Consilium* 100 mężów, jak je zwie ordynacja rady z 1602 r.¹⁸. W skład *Consi-*

¹⁶ ATor, I. 95a — *Ordinatio quae in publicis consiliis civitatis huius observari debet de anno 1602.*

¹⁷ ATor, I 95a

¹⁸ ATor, I. 95a

lium wchodziło 16 osób rady, 24 ławników obu ław (Starego i Nowego Miasta) oraz 60 mężów trzeciego stanu.

Do spraw podlegających obradom *Consilium* zalicza ordynacja sprawy najważniejsze, obchodzące ogół mieszczan, jak sprawy swobód religijnych, ważne uchwały w razie wojny, instrukcje dla delegatów miasta na sejmy Rzeczypospolitej oraz sejmiki pruskie, uchwalenie wilkierza, kwestie podatkowe, obwarowania miasta lub zaopatrzenia w żywność.

Każdy ordynek obradował osobno — w radzie burmistrz zbierał głosy, sam głosował ostatni, w ławie zbierał głosy senior staromiejski poczynając od najmłodszego w ławie i przeplatając ławę staromiejską z nowomiejską — decydowała zawsze większość głosów.

Po zapadnięciu uchwał II i III ordynku zawiadamiano radę o ukończeniu obrad. Następowало teraz wspólne zebranie, na którym na wezwanie rady w pierw prolokutor III ordynku, a po nim senior staromiejskiej ławy podawali do wiadomości treść powziętych uchwał. Po dalszej naradzie celem ich uzgodnienia rada ogłaszała wynik końcowy. W razie szczególnych trudności odkładała ona niezgodnione punkty na dalsze zebrania.

W XVIII w. występują na plan pierwszy liczne deputacje, wymienione już na innym miejscu.

Miejski aparat administracyjny był w praktyce bardzo rozgałęziony; ślady organizacyjne pozostałe w księgach kiery imponują swą rozległością i zasięgiem. Obciążenie funkcjami poszczególnych członków każdego z ordynków było dość poważne, tym więcej że ludzie ci nie żyli z pensji urzędniczych, lecz trudnili się kupiectwem lub rzemiosłem; czasami byli to uczeni pełniący funkcje duchownych, nauczycieli czy lekarzy. Przyjrzyjmy się, jak wygądało np. *Distributio Officiorum Nobilis et Spectabilis Senatus Anno 1754 d. 27 mensis Martii*:¹⁹

Pan Kazimierz Leon Schwerdmann, królewski burgrabia
burmistrz i senior
patron Mokrego, Starego Torunia, Górskiego,
Rogowa i Rogówka, Grębocina i Lubicza.

Pan Chrystian Klossmann
burmistrz, prezydent
urząd wałowy
dyrektor mennicy
patron aptek i Pędzewa.

¹⁹ ATor, I. 128 — Księga kiery (w tłumaczeniu dosłownym).

Pan Antoni Giering

burmistrz, wiceprezydent
 patron konsystorza, patron kaznodziejów
 „ biblioteki i szkół
 „ legatów Haltenhoffa i Schultza
 „ tenuty gorzelanej
 „ Wielkiej i Małej Złejwi.

Pan Albert Borkowski

burmistrz, senior
 patron Fraternalitatis Sti Georgii
 dyrektor kancelarii
 patron kościołów i biednych w mieście i na wsiach
 „ Czarnowa.

Pan Michał Schroeger

Consistorium, kamelarz
 dwór miejski i urząd młyński
 urząd budowlany i leśny
 stróża, cekhaus i Zimowe Łąki
 patron kościołów N. Marii Panny i św. Wawrzyńca
 patron bractwa kurkowego
 Werksherr balwierzy, rzeźników, piekarzy, mydlarzy, świecarzy.

Pan Stanisław Dutkiewicz

kwatera św. Mikołaja
 urząd wetowy
 Consistorium, szkolny nowomiejski,
 stróża, cekhaus i Zimowe Łąki
 Werksherr browarników nowomiejskich, garbarzy czerwonoskórników,
 ślusarzy, perukarzy.

Pan Karol Gotfryd Augstin

wicepatron Mokrego
 rewizor aptek i miedzienicy, Werksherr ciastkarzy,
 szklarzy, kapeluszników.

Pan Jan Giering

kwatera Sukiennicza
 sędzia nowomiejski, wicekamelarz
 patron domu pracy i jałmużny
 patron kościoła św. Trójcy
 patron kościoła św. Katarzyny
 opiekun ubogich
 Werksherr sukienników, stolarzy, białoskórników, łożowników.

Pan Michał Nałęcz

kwatera św. Jańska;
domiar, wałowy;
testamenty i rozdawnictwo jałmużny,
szkolny, biblioteka, administracja ekonomii,
legaty Altenhoffa i Schultza,
deputacja gorzelna,
Werksherr browarników staromiejskich,
szewców, krawców, cieśli, murarzy, pantoflarzy.

Pan Teodor Jakób Riess

masztalerz,
patron rybacki,
Werksherr gwoździarzy, paśników,
introligatorów, węborników, malarzy.

Pan Abraham Lettau

kwatera św. Jakóbska
Werksherr kowali i płatnerzy,
sukienników i płócienników.

Pan Franciszek Czarnecki

sędzia staromiejski,
domiar,
mostowniczy,
Werksherr kuśnierzy, szmuklerzy, krawców polskiej roboty,
stelmachów i kołodziei,
nożowników, mierników zboża.

Pan Jerzy Daniel Wachsclager

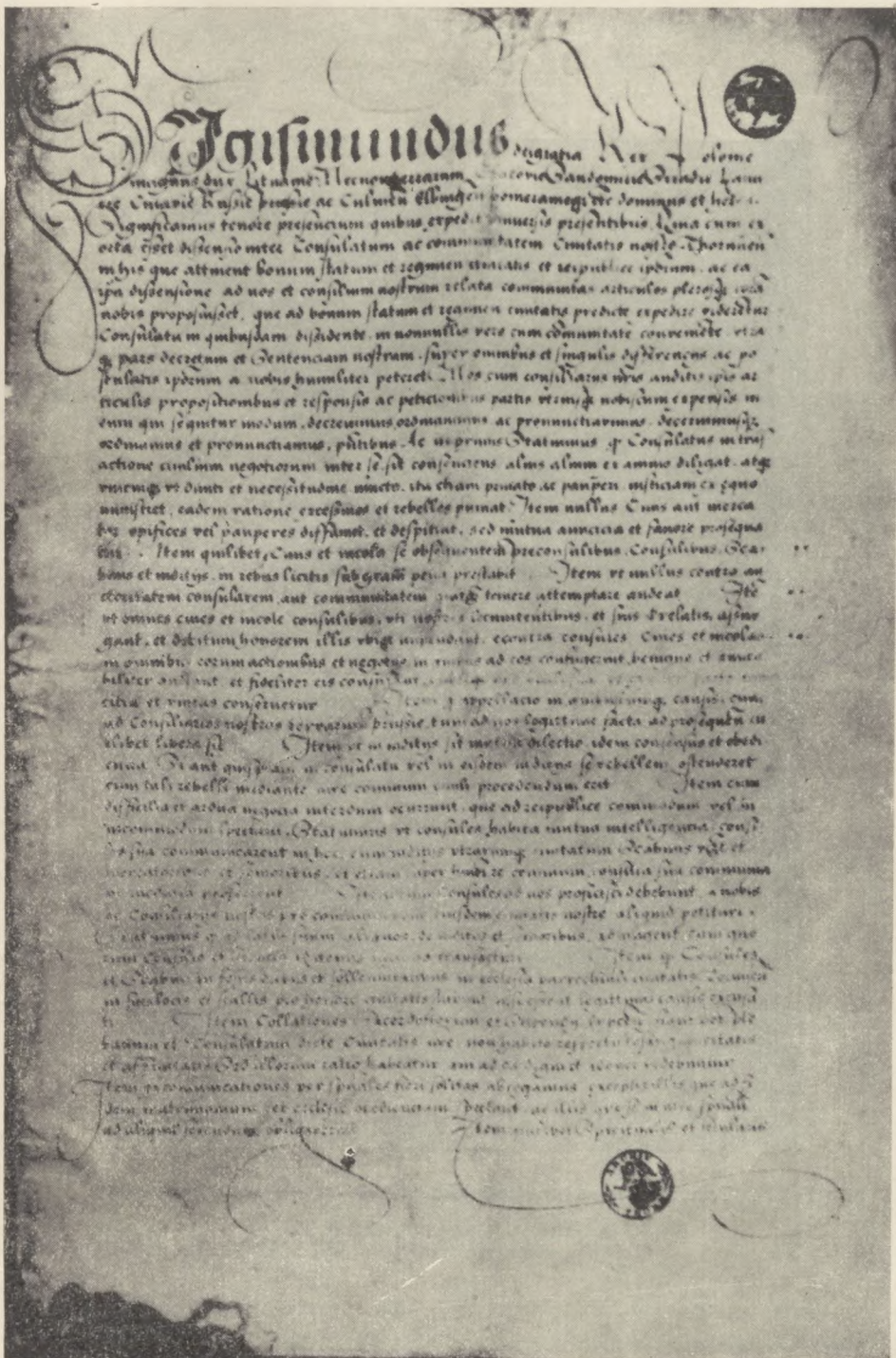
kwatera starotoruńska,
wójt,
gospodarz Fraternitatis Sti Georgii,
patron kościoła św. Jana
wałowy
patron złotników, Werksherr rymarzy, siodlarzy,
blacharzy, ślusarzy, garncarzy.

Pan Andrzej Zerneke

kwatera Chełmińska,
Werksherr konwisarzy, iglarzy, cajtgmacherów,
pasamoników, kaletników.

Pan Szymon Mielcarski

kwatera N. Marii Panny,
Werksherr powroźników, bednarzy, tokarzy,
rybaków, tragarzy.



Fot. 3. „Reformatio Sigismuddi” z 1523 r.

(ATor. nr 2943)



Fot. 4. Toruńska ława nowomiejska z 1624 r., na której zasiadał sędzia w czasie rozprawy.
(Ława została zniszczona w czasie ostatniej wojny).

Ława staromiejska

Pan Franciszek Czarnecki, sędzia.

Ławnicy:

Pan Jakób Heppner	Pan Christian Nosken
Pan Jerzy Francisci	Pan Józef Mariański
Pan Jerzy Piotrowicz	Pan Jan Jerzy Elsner
Pan Jan Fryderyk Gottstein	Pan Jan Babtysta Cochi
Pan Jan Gottlieb Profe	Pan Szymon Jaster
Pan Jan Gerret	Pan Jan Daniel Zerneke

Ława nowomiejska

Pan Jan Giering, sędzia

Ławnicy:

Pan Fryderyk Kuhlenkampf	Pan Michał Rogge
Pan Daniel Fischer	Pan Jakób Antoni Giering
Pan Jakób Starck	Pan Christian Gottlieb Barnatz
Pan Michał Schade	Pan Jakób Giering
Pan Paweł Springsgutt	Pan Marcin Nosken
Pan Andrzej Woltrecht	Pan Jan Andrzej Dettens

Sekretarze

Gottfried Giller
 Efraim Oloff
 Jerzy Adam Reyher
 Jan Christian Nałęcz
 Christian Fryderyk Steiner
 Efraim Gottlieb Schoenewald — Notarius Iudiciorum
 Daniel Bautler — Notarius Officii Pupillaris
 Samuel Jarcke — Adiunctus Officii Pupillaris
 Efraim Gottlieb Schultz — Notarius Camerae
 Jan Krzysztof Blümigk — Adiunctus Camerae
 Amanuenses: Daniel Bautler
 Adam Biener
 Jan Krzysztof Blümigk
 Daniel Ernest Horn
 Jan Piotr Sander
 Samuel Jarcke

Ława przedmiejska

Pan Jerzy Daniel Wachsclager, wójt

Ławnicy:

Pan Samuel Moyski	Pan Jan Gotlob Schäffer
Pan Grzegorz Zacharyaszewicz	Pan Jan Daniel Andres
Pan Michał Adam Woyke	Pan Natanael Praetorius
Pan Benedykt Mohaupt	Pan Karol Jakób Wachsclager
Pan Fryderyk Froböss	Pan Jan Gottlieb Schultz

Ława mokrzańska

Piotr Zielke, sołtys

Ławnicy:

Jan Fryderyk Kresmer	Jakób Hass
Samuel Wieleyter	Jan Schönauer
Szymon Ausschwitz	Jakób Jeschke
Michał Grune	Piotr Zikermann

Rowowi

Jakób Frenzel	Jan Hass
Jan Zeliński	Stanisław Klein

Rada sześćdziesięciu

I grupa: pan Karol Jakób Wachsclager

pan Samuel Moyski
pan Grzegorz Zacharyaszewicz
pan Jan Daniel Andres
Andrzej Silber
Jan Jerzy Sauer
Hanusz Hicke
Michał Wentzel
Jan Jakób Langwaldt
Henryk Pflüger

Jerzy Andres
Jan Albert Friese
Melchior Friebe
Andrzej Orlewicz
Jan Gottfried Guth
Jan Fryderyk Weiss
Gottlieb Wolters
Piotr Endemann
Gottfried Steiner

II grupa: pan Michał Adam Woyke

pan Benedykt Mohaupt
pan Natanael Praetorius
Abraham Will
Jakób Herrmann
Cyriak Ursselmann
Jan Konrad Wentzel
Jerzy Reinhold Krohn
Jan Fendler

Jakób Herret
Daniel Schneider
Jerzy Killer
Jan Wendisch
Christian Conrad
Mikołaj Jordan
Jerzy Westphal
Jan Jakób Frentzel
Józef Łamkiewicz

III grupa: pan Jan Fryderyk Froböss

pan Jan Gotlob Schäffer
pan Jan Gottlieb Schultz
Jan Fryderyk Klach
Gotfryd Woyt
Jan Christian Sander
Jerzy Lausch
Christian Kühnast
Jerzy Fryderyk Wedemeyer

Michał Thiel
Daniel Glitschke
Mateusz Kaldenbach
Christian Andrzej Ruttig
Jan Gotfryd Wernheyde
Jan Christian Stentzel
Jan Gottlieb Rhode
Marcin Spiller
Jan Jerzy Giller

Ośmiu kamlarzy

Pan Michał Schröger	Pan Jan Gotlob Schäffer
Pan Jan Giering	Jan Gotfryd Wernheide
Pan Samuel Zerneke	Jan Wendisch
Pan Andrzej Woltrecht	Gotfryd Guth

Deputacja tajna albo dziesięciu

Pan Jerzy Francisci	Pan Jan Fryderyk Froböss
Pan Christian Nossken	Pan Jan Daniel Andres
Pan Fryderyk Kuhlenkampf	Gotfryd Woyt
Pan Daniel Fischer	Jan Fryderyk Klach
Pan Samuel Moyski	Jerzy Lausch

Sąd wetowy

Pan Karol Gotfryd Augstin, pre- zydent wety	Pan Christian Gotlib Barnatz
Pan Christian Nossken	Pan Benedykt Mohaupt
Pan Jan Samuel Zerneke	Jan Fendler
Pan Jakób Antoni Giering	Jan Jerzy Giller
	Jerzy Lausch

Deputacja Gorzalna

Pan Antoni Giering	Pan Andrzej Woltrecht
Pan Michał Nałęcz	Pan Fryderyk Froböss
Pan Gotlib Profe	Daniel Glitzke

Deputacja stróży

Pan Michał Schröger	Pan Michał Adam Woyke
Pan Karol Gotfryd Augstin	Pan Jan Gotlieb Schultz
Pan Józef Ignacy Mariański	Jakób Herret
Pan Jan Samuel Zerneke	Hanusz Hyke
Pan Paweł Springsgutt	Jerzy Andres
Pan Jakób Antoni Giering	Daniel Glitzke

Deputacja do ściągania generalnej kontrybucji

Pan Michał Nałęcz	Jan Fendler
Pan Franciszek Czarnecki	Jan Fryderyk Weiss
Pan Jan Gotlib Profe	Mateusz Kaldenbach
Pan Christian Nossken	Henryk Pflüger
Pan Jan Andrzej Detkens	Melchior Friebe
Pan Jakób Giering	Piotr Endemann
Pan Benedykt Mohaupt	Jan Jakób Frentzel

Deputacja pogłównego

Pan Jerzy Daniel Wachsclager	Pan Nataniel Praetorius
Pan Szymon Mielcarski	Gotlib Wolters
Pan Józef Ignacy Mariański	Marcin Spiller
Pan Jan Babtysta Cochi	Daniel Schneider
Pan Michał Rogge	Gotfryd Steiner
Pan Marcin Nossken	Józef Lamkiewicz

Deputacja domu pracy i jałmużny

Pan Jan Giering	Jakób Herret
Pan Christian Nossken	Jan Fryderyk Weiss
Pan Marcin Nossken	Jerzy Lausch

Deputacja wałowa

Pan Christian Klosmann	Pan Christian Gotlieb Barnatz
Pan Michał Nałęcz	Pan Nataniel Praetorius
Pan Jerzy Daniel Wachsclager	Gotfryd Woyt
Pan Jerzy Francisci	Jan Fryderyk Weihs
Pan Jan Babtysta Cochi	Jerzy Reinhold Krohn
Pan Michał Schade	Melchior Friebe

Deputacja mostowa

Pan Franciszek Czarnecki	Pan Jan Gotlob Schäfer
Pan Jan Gotlib Profe	Jan Jakób Langwaldt
Pan Andrzej Woltrecht	Jan Albrech Frieze

Te same nazwiska powtarzają się często przy różnych funkcjach; poza tym widzimy w radzie Michała Nałęcza, a Jana Christiana Nałęcza w sekretariacie; Andrzej Zernecke zasiada w radzie, Jan Samuel Zernecke w ławie staromiejskiej; Jan Giering rajca, Jakób Antoni Giering ławnik nowomiejski obok Jakóba Gieringa. Zajmując się bliżej rodziną Gieringów przy innej okazji wiemy, że byli oni ze sobą blisko spokrewnieni; Jakób Antoni miał wykształcenie akademickie w zakresie nauk prawnych, nie porzucił jednak zawodu rodzinnego i jak jego ojciec wpisał się do cechu browarników. Stosunki rodzinne nie były zatem w XVIII w. przeszkodą do osiągnięcia urzędów miejskich, a wykształcenie, jak dowodzi przykład Gieringów, otwierało wszędzie drogę do godności tak w cechu, jak w zarządzie miastem.

Z wymienionych pięciu sekretarzy, czterech zasiadło w radzie w latach najbliższych: Giller w 1758 r., Oloff — 1761, Reyher — 1768, Steiner — 1767; Nałęcz zmarł w 1775 r. Z osób wymienionych na urzędach w 1754 r. (wziętym przykładowo jako rok nie odznaczający się żadnymi szczególnymi zdarzeniami) można by jeszcze wymienić niejedną ciekawą jednostkę, która zaważyła na losach miasta; do zaznajomienia się ze sposobem obsadzania i składem personalnym urzędów miejskich starczy jednakże tych kilka przykładów.

U w a g a: Od połowy XVI w. sekretarze urzędów: ławniczego, kwaternego i kamlarii w niemieckich tekstach źródłowych nazywani byli stale *notarii*. Funkcjonariuszy nie wchodzących w skład kancelarii miejskiej zwano *Schreiber* (np. *Przysiekier Schreiber*). W niniejszej pracy używam nazwy *notarius* bądź pisarz.

Rozdział III

CEREMONIAŁ URZĘDOWY

Lubujący się w zewnętrznych objawach władzy okres feudalizmu otoczył ważniejsze wystąpienia oficjalne władz szczególnym ceremoniałem.

Punktem centralnym, który skupił całą działalność oficjalną miasta była kiera, czyli wybór władz i obsadzanie urzędów miejskich; elekcję poprzedzało ogólne zdawanie rachunków i sprawozdań. Przebieg kieri ustalony drogą zwyczaju ujęła i opisała ordynacja z 1601 r.¹ Do 1518 r. odbywano kierę w kościele N. Panny Marii, potem w ratuszu; początkowy termin w dniu *Cathedrae Petri* (22 luty) uległ zmianie na śródpocie. Niedziela czwarta wielkiego postu, zwana *Laetare*, stała się tradycyjnym dniem uroczystości zdawania urzędów i obioru nowej rady, tej najwyższej po królu zwierzchności miasta. Okres ten zaczynał się już od drugiej niedzieli postu, a zajmował nie tylko elektów i elektorów na dostojeństwa miejskie, lecz również całe społeczeństwo, które zainteresowane było wspólną naradą trzech stanów miejskich, odbywającą się w poniedziałek po *Reminiscere*. Na niej uzupełniano ustawy, omawiano sprawy ustrojowe i gospodarcze wypominając usterki i uchybienia. Na tych posiedzeniach redagowano także wilkierze, czyli konstytucje miejskie, względnie ich zmiany lub uzupełnienia.

Powagi ceremoniału oficjalnego nie mógł zakłócić żaden incydent nieprzewidziany — toteż w tygodniu po *Reminiscere* odbywał prezydent posiedzenia z senatem miasta i konferencje ze starszymi ławy. Jedne i drugie miały na celu poufne ujawnienie wzajemnych niechęci czy zarzutów tak między członkami rady, jak w ławach

¹ ATor, XIV. 27 — odpis późniejszy, z XVIII w.

i uzgodnienie sprzeciwów dotyczących wyboru tego czy innego mieszczanina. Każdy z przewidzianych elektów musiał złożyć przyrzeczenie, że nie cofnie swego wyboru. Poufność tych zebrań podkreślała nieobecność sekretarza.

Od środy po *Reminiscere* zaczynało się roczne zakończenie urzędowania — wypłacano rzemieślnikom zaległe rachunki, uzgadniano księgi, porządkowano i wykańczano akta. Czynność tę spełniali: prezydent, rada i sekretarz prowadzący księgi. W przeciągu 2 tygodni, tj. do soboty przed niedzielą *Laetare* tak konferencje, jak zamknięcie ksiąg musiało być ukończone. W poniedziałek po *Laetare* już o 7-ej rano stawiali się wszyscy rajcy — zwani w późniejszych wiekach senatem miasta — na zdanie rachunków i sprawozdania z gospodarki i administracji miasta w roku minionym. Sprawozdania te otoczone były pewną formalistyką, mającą zapewnić sumienność i prawdziwość.

Centralne sprawozdanie z całości zdawał prezydent z kamlarzem; prowadzono w tym celu specjalne księgi w kamlarii, zwane rachunkami kiery, które były zestawieniem wszelkich dochodów i rozchodów oraz majątku miasta. Referowano całej radzie ustnie, nie podając podsumowania dochodu i rozchodu.

W imieniu senatu występowali dwaj wyznaczeni już przed rokiem starsi rajcy, przechodzili do innej izby i tu w obecności prezydenta, kamlarza i kasjera stwierdzali zgodność ksiąg ze stanem faktycznym. Sprawozdanie z rewizji i wnioski o absolutorium wnoszono po powrocie do sali, gdzie czekała reszta rady; po czym prezydent, kamlarz i kasjer usuwali się z sali, a rada uchwalała absolutorium. Uchwałę rady komunikował wiceprezydent prezydentowi, kamlarzowi i kasjerowi również bez wymienienia cyfry ewentualnych nadwyżek i pozostałości pieniężnych. Jeśli były nadwyżki, zamykano je wraz z rachunkami w szafie w murze; klucze zabierali wybrani z łona rady klucznicy. Ujawnienie niepowołanym tajemnicy sprawozdań traktowano jak krzywoprzysięstwo.

Po załatwieniu formalności związanych ze sprawozdaniem ogólnym każdy z rajców (w przepisanej kolejności) zdawał sprawę ze swego urzędowania i oddawał do kamlarii dochody, które na jego ręce wpłynęły wraz z rachunkami. Dopiero po zdaniu rachunków ze sprawowanych urzędów wypłacano rajcom tzw. deputat, czyli rozdzielano między nich dochody z opłat winiarskich, kokoszych i tzw. stołowego.

Nazajutrz o godz. 6-ej rano rozpoczynano tajną kierę. Tajność

przebiegu wyborów była obwarowana surowymi groźbami. Mówi legenda, że kiedyś stawiano na stole obrad misę z rzeźbioną w drzewie głową ludzką, aby przypomnieć obecnym karę, jaka czeka tego, kto by rozpowiadał przebieg posiedzenia. Groźbą ścięcia głowy zdradzającemu tajemnicę kończyła się odwieczna formuła, którą prezydent zagajał tajną kiere, po czym odbierał z rąk sekretarza kartkę wyborczą z nazwiskami wszystkich tak żywych, jak i zmarłych w minionym roku rajców, sędziów i ławników obu miast. Najpierw wybierano ponownie członków rady z roku ubiegłego, po czym uzupełniano radę nowym członkiem spośród ławników. Zwyczaj nakazywał, aby rajca, na którego głosowano, przechodził do kancelarii; pod jego nieobecność oddawał pierwszy głos kamlarz, przy następnym rajca siedzący obok kamlarza, któremu w ten sposób przypadał ostatni głos i tak kolejno rozpoczynał każde *votum* kto inny. Po ukończonym wyborze rady następowała kiera obu ław. Kartki z nazwiskami wybranych zachowywał prezydent.

Do ukończenia wyborów brakło już tylko ich ogłoszenia, z którym czekano do dnia następnego, aby je odbyć bardziej uroczystie.

Wczesnym rankiem wielki dzwon ratusza ogłaszał nominację burgrabiego, którego mianował król spośród rajców miejskich. Tymczasem już w wielkiej sali ratusza przygotowywano się do ogłoszenia elekcji rady. Poprzez sale przeprowadzono żelazne balaski odgradzające miejsce dla publiczności. Przed nimi wartę honorową miał oficer milicji miejskiej z 12 żołnierzami.

Rada zaś zebrana w jednej z bocznych sal ratusza zastanawiała się nad podziałem pracy na rok następny. Wybierano spośród rady burmistrzów oraz dwóch sędziów dla obu miast i przygotowywano dwie kartki do ogłoszenia wyborów rady i obu ław.

O pół do dziewiątej po raz drugi odzywał się dzwon z wieży i na ten znak wstawał prezydent i składał swój urząd oraz dziękował za współpracę przewidzianymi przez ceremoniał słowami. Odpowiedź wygłaszał wiceprezydent w imieniu całej rady, potem wychodzili z izby „panowie rada” dawna i nowa i idąc parami kroczyli wolno przez dziedziniec ratusza i wielkimi schodami dążyli do sali. Biła od nich powaga i godność, do czego niemało przyczyniał się strój bogaty, fałdowany, wielkie krezy koło szyi oraz ogromne peruki na głowach. Warta prezentowała broń, podwoje sali otwierały się na oścież — rada wkraczała do sali i zajmowała swe miejsca. Część rady szła z prezydentem ku prawej, druga z burgrabią na czele ku lewej stronie wielkiej sali zachodniej. Wszystkie siedzenia okryte

były czerwonym suknem, na którym tym poważniej odbijały czarne, szerokie płaszcze dostojników miasta.

Skoro już rada zajęła swe miejsca, wchodzili na salę ławnicy poprzedzeni biciem dzwonu z wieży. Sędziowie obu miast skłoniwszy się przed prezydentem zdawali mu urządowanie oddając parę białych rękawic.

Teraz przystępowano do właściwego aktu ogłoszenia, którego dokonywał najstarszy sekretarz miejski. Odebrawszy od prezydenta kartkę elekcyjną odczytywał donośnym głosem nazwiska 16 nowoobranych rajców. Słowa sekretarza powtarzał dalej stojący pacholek miejski, aby dotarły do stojącej poza salą ludności miasta. Z kolei następowało ogłoszenie nowych sędziów przez przydującego burmistrza i powierzenie im urzędu. Z zamierzonych czasów zachował się zwyczaj wręczania nowemu sędziemu pary białych, skórzanych rękawic, które tenże zwracał, kiedy ustępował ze swego urzędu. Rękawice odgrywały w średniowieczu rolę znaczną i ważną; np. rękawice królewskie przybite na słupie granicznym zakładanego miasta oznaczały prawo sądu nadane mu przez króla, prawo ręki wymierzającej sprawiedliwość i karę. Sędziowie składali zaraz przysięgę służbową na ręce prezydenta, po czym zajmowali przygotowane dla nich miejsca z prawej i lewej strony sali.

Uroczystym i publicznym złożeniem przysięgi na wierność królowi polskiemu kończono elekcję nowej rady. Składali ją rajcy na ręce prezydenta i burgrabiego w następujących słowach: „Przysięgam Panu Bogu Wszchemogącemu, iż tego roku Królowi Jegomości Polskiemu, Panu memu miłościwemu, państwu, miastu i mieszczanom tak ubogim jak bogatym szczerze radzić chcę, miastu w jego prawach utrzymać, w poszanowaniu i dobrobycie zachować, ile możliwości mojej będzie; a tego nie zaniecham ani dla przyjaźni, ani dla nienawiści. Tak mi Panie Boże dopomóż.”

Z kolei składał przysięgę sąd miejski, czyli ława. Wpierw jeszcze sekretarz odbierał od prezydenta kartkę ze spisem obu ław, ogłaszał nazwiska ławników i przez pacholka doręczał kartkę starszemu ławy; na wezwanie starszych podnosili się z miejsc ławnicy Starego i Nowego Miasta, ustawiali w rzędach na środku sali między radnymi, zwróceni do swych sędziów. Tak ustawionym oznajmiał burmistrz ich wybór do ławy i poddawał im słowa przysięgi, którą za nim powtarzali; potem przedstawiał im sędziów, w końcu zaś zwracał się do publiczności: „Kochani przyjaciele! Kiedyście się tu zgromadzili i wybrali swą zwierzchność, jako to radę i ławę,

nakazuję Wam tedy z ramienia Jego Królewskiej Mości Naszego Najjaśniejszego Pana, że po Bogu i Jego Król. Mości macie być posłuszni radzie i ławie. To macie oznajmić jeden drugiemu. A teraz idźcie z Bogiem!"².

Przemówienie burmistrza było zakończeniem publicznej uroczystości. Senat toruński podnosił się z miejsc i w takim porządku, jak przybył, opuszczał salę, za nim wychodziły obie ławy. Rajcy zbierali się jeszcze w sali radzieckiej, potem przechodzili do kancelarii celem ostatecznego ukonstytuowania się. W radzie dopiero teraz wybierano prezydującego burmistrza, czyli prezydenta w następujący sposób: zebrana w kancelarii rada wybierała trzech kandydatów — dwóch burmistrzów i jednego rajcę. Na pierwszego kandydata rozpoczynał głosowanie kamlarz, na drugiego rajca najbliższy, na trzeciego następny rajca. Kandydaci przechodzili do izby radzieckiej, z której podobnym głosowaniem, tylko przez inne osoby (pierwszy głosował czwarty rajca, po nim piąty), wywoływano kandydatów z powrotem do kancelarii — ten, który został w izbie radzieckiej, zostawał prezydentem. W wypadku niepełnej liczby burmistrzów (wskutek śmierci któregoś w ciągu roku) osoby kandydatów zmieniały się — byli nimi dwaj rajcowie i jeden burmistrz. Uprzednio porozumiewano się także co do osoby przyszłego prezydenta o tyle, że decydowano, czy ma nim zostać jeden z burmistrzów, czy rajca — od tego bowiem zależała kolejność wywoływania kandydatów z izby radzieckiej.

Do elekta pozostającego w izbie radzieckiej udawała się cała rada z burmistrzem na czele, który w imieniu wszystkich oddawał mu urząd prezydenta wręczając zarazem pieczęć miasta.

Po ogłoszeniu wyboru zasiadał prezydent wraz z burgrabią przy stole obrad na przysługujących im z urzędu miejscach, po nich zajmowali swe miejsca burmistrzowie; zespół ten wybierał kamlarza, którego miejsce było u dołu stołu obrad. Skoro kamlarz usiadł, wzywano resztę rajców do zajęcia miejsc — ci, co w roku minionym siedzieli po prawej, szli teraz na lewą stronę, ci z lewej kierowali się na prawą stronę stołu. Po wskazaniu wszystkim miejsc opuszczali zebranie burmistrzowie, by w kancelarii dokonać podziału funkcji służbowych. Wyznaczano wiceprezydenta i starszego, następnie rozdzielano administrację majątków miejskich i urzędów w mieście. Po uzgodnieniu tych spraw między sobą wracali

² Tekst przysięgi oraz formuła zakończenia podane w tłumaczeniu.

burmistrzowie do izby radzieckiej, a prezydent od stołu przydzielał rajcom funkcje.

Ławnicy zebrani tymczasem w swej izbie narad wybierali starszego wręczając mu równocześnie klucze od tej izby i od znajdujących się w niej szaf. Starszy wyznaczał sobie zastępcę — kompana, a ława obierała jeszcze męża zaufania, któremu wręczała klucze od „stołu” (kasy podręcznej) i od zielonej skrzyni, znajdującej się w wielkiej szafie, czyli od archiwum ławniczego. Następnie wybierano dwóch szafarzy, czyli skarbników ściągających opłaty sądowe; otrzymywali oni specjalną księgę do prowadzenia rachunków, z których musieli potem zdawać sprawę przed kierą. Ławnik wybrany do rady składał ławie podziękowanie i upominek. Był nim tradycyjnie złoty węgierski.

Wkrótce po kierze komisja w trzech osobach: nowoobranego prezydenta, kamlarza i rajcy badała rachunki każdego urzędu i ustalała na ich podstawie budżet; następnie zdawała w radzie sprawę ze stanu gospodarczego tych urzędów pod nieobecność zainteresowanego rajcy, któremu prezydent później komunikował uchwały rady. Poza tym obowiązkowo kontrolowano prawidłowość zapisywania rachunków; dostrzeżone odchylenia i nieścistości w prowadzeniu ksiąg musiał wyrównać rajca funkcjonujący albo pisarz miejski. Księgowość i rachunkowość urzędów kierowanych przez członków komisji przeglądali w analogiczny sposób dwaj osobni rajcy.

Zakończeniem czynności związanych z kierą było przeliczenie i sprawdzenie kasy przez prezydenta i kamlarza, ściągnięcie zaległych sum, oddanie nadwyżek, a wreszcie rozliczenie kasy na pozycje budżetowe.

Ceremoniał stosowany przez ławę ograniczał się do postępuku sądowego zmiennego w zależności od rodzaju sądu (*Bürgerding*, *Beyding*). Toruńska izba sądowa znajdowała się na parterze ratusza, ławnicy zasiadali na krytych suknem czterech ławach; dla sędziego było osobne siedzenie przypominające trony panujących.

Po zajęciu miejsc przez ławę w określonej kolejności występował *Frohnbote* i prośbą o głos zaczynał przepisywane gajenie³. Składał się na nie szereg pytań i odpowiedzi między woźnym, sędzią i ławnikiem. Po otrzymaniu głosu oznajmiał woźny że: na dzień dzisiejszy i obecną godzinę zarządzono roki sądowe dla spraw mieszczkańskich i wzywał sędziego, by pytał ławnika, czy sąd może być za-

³ ATor, VIII. 62. (w tłumaczeniu)

gajony. Sędzia zwracał się do ławnika, a ten odpowiadał twierdząco, przy czym obaj powtarzali słowa woźnego. Po tym wstępie pytał sędzia ławnika jak sąd zagaić, co ma nakazywać, czego zabronić, a po otrzymaniu odpowiedzi ogłaszał zagajenie sądu powtarzając słowa własne i ławnika: „zagaja się sąd z mocy prawa i z ramienia miasta, nakazuje prawo, zabrania bezprawia, nakazuje pokój w czasie sądów i później, nakazuje, aby nikt ani we własnej, ani w cudzej sprawie nie zabierał głosu bez pozwolenia, nakazuje zachowanie skromne i postępowanie zgodne z prawem”.

Po wygłoszeniu tej formuły sędzia znowu pyta ławnika, czy sąd został prawidłowo wedle prawa miejscowego zagajony, co ławnik stwierdzał, znowu powtarzając słowa sędziego. Na tym gajenie kończono i rozpoczynano rozprawę. Po wyczerpaniu spraw stawał woźny za ławnikami przy drzwiach izby sądowej, otwierał je szeroko i wołał donośnie: „Słuchajcie, łaskawi panowie i dobrzy przyjaciele! Jeśli kto ma sprawę niech wystąpi przed ławą, panowie ławnicy wyświadczą mu sprawiedliwość. Po pierwsze, po drugie, po trzecie i po czwarte”.

Następnie odstępował od drzwi, stawał przed ławami i po uzyskaniu głosu mówił: „Panie sędzio i sławetni panowie, ponieważ na ten czas nie ma nikogo, by występował przed sądem, zechce jego sławetność pytać o zakończenie roków”. Sędzia zwracał się do starszego ławnika, a ten solwował sesję w słowach: „Kto pozwany i stał się, niech korzysta z prawa; kto pozwany, a nie stał się, niech pokutuje; niech sprawy idą dalej jako nakazuje prawo”. Formułą tą kończono rozprawę.

W sprawach gardłowych przyprowadzenie winowajcy poprzedzało pytanie woźnego skierowane do sędziego, który zwracał je do ławnika; a po stawieniu obwinionego znowu w pytaniach i odpowiedziach upewniano się, że przyprowadzenie było prawidłowe. Po przesłuchaniu winowajcy i upewnieniu się zapytaniem sądu, że zeznań słuchano, pytał sędzia dalej, czym winowajca ma zbrodnię wyrównać, na co otrzymywał odpowiedź: „Wedle prawa krajowego i wilkierza”. Na następne pytanie, co ma wycierpieć, odpowiadano: „To, co sędzia i burgrabia orzeknie należy mu odczytać i zgodnie z prawem musi to odcierpieć”.

Za zbrodnie pospolite pozbawiano praw i czci na specjalnych posiedzeniach sądu. Po spełnieniu przepisanych warunków można było prawa i cześć odzyskać przeprowadzając przewód, najpierw

przed radą i burgrabią, następnie przed sądem, po czym odbywało się publiczne odwołanie. Woźny stwierdzał zgodność z prawem przewodu sądowego, a następnie zwalniał z infamii: „z niezgody przywracał go pokojowi, zabraniał, by ktokolwiek nastawał na jego życie i zdrowie, na jego majątek. Przywracał cześć jego nazwisku zgodnie z prawem”. Zniesienie infamii zapisywano i przesyłano radzie.

Rozdział IV

POWSTANIE I USTALENIE SIĘ FORM URZĘDOWANIA KANCELARII

Kancelaria toruńska pracowała wedle ustalonych wzorów i formuł. Czerpała je w swych początkach z zewnątrz. Tak jak przywilej chełmiński oparty był na prawie magdeburskim, tak przypuszczać należy, że sposób urzędowania początkowo wzorowano na obcych. Podkreślają to silnie wszyscy niemieccy badacze dziejów Torunia, szczególnie w odniesieniu do XIII i XIV w. Niewąpliwie korzystano również z doświadczenia, jakie wnosili w ciągu dziejów liczni sekretarze miejscy, którzy przybywając do Torunia mieli już praktykę z innych kancelarii. Wiemy, że w XV w. był w służbie miasta Liborius Nacker, uprzednio sekretarz Zakonu. Wśród dalszych nazwisk napotykamy pochodzących ze Śląska, ze Wschowy oraz z miast pruskich, jak Elbląg i Gdańsk. Później wybierając urzędników miejskich spośród miejscowych ludzi szkolono ich uprzednio za granicą i w kraju.

W oparciu o doświadczenie obce i własne rozwijano i uzupełniano formy kancelaryjne nadążając za rozwojem ekonomicznym miasta, zachowując właściwości regionalne i uwzględniając potrzeby jego bazy gospodarczej tak dalece, że napotykamy pewne różnice nawet w stosunku do pokrewnego Gdańska i Chełmna.

Jakkolwiek trudno nam ściśle ustalić datę powstania kancelarii, możemy przypuścić z dużym prawdopodobieństwem, że utworzenie jej było jednym z najpierwszych poczynań organów miejskich. Dowodnie istniała w drugiej połowie XIII w., bo z tego czasu mamy dokumenty miejskie. Brak wcześniejszych śladów działalności kancelaryjnej akt, zapisów, rachunków, tłumaczy się m. in. tym, że siedziba kancelarii zmieniała się kilkakrotnie w tym czasie. Organi-

zowała się ona przecież w okresie zabudowywania się miasta. Według wersji zanotowanej u P r a e t o r i u s a umieścili się przyszli mieszkańcy obozem we wsi Mokre, gdzie mieli żyzne łąki dla bydła i glebę nadającą się do zakładania ogrodów, co umożliwiło przeżycie okresu budowy aż do chwili ruszenia handlu, który stał się bazą ekonomiczną wczesnego Torunia. Do połowy XIV w. nieznane jest nam również miejsce urzędowania organów miejskich; przypuszczamy, że przeznaczono na ten cel jeden z najwcześniej wybudowanych domów przy Rynku Staromiejskim¹. Obrady same mogły się też odbywać w mieszkaniu jednego z rajców lub ławników, a zaczątki kancelarii mogły się tworzyć w domu burmistrza albo nawet w mieszkaniu pisarza². Stojący obok Dworu Artusa aż do końca XVIII w. niewielki dom zwany *Kanzeleihaus* nasuwa myśl, że był on pierwotnie nie tylko mieszkaniem pisarza, lecz i jego miejscem pracy. Tak było np. w Poznaniu, gdzie kancelaria rady i mieszkanie pisarza znajdowało się w domu przy Starym Rynku, a kancelaria ławy przy ulicy Wielkiej³. Z późniejszego urzędowania władz miejskich wiemy, że nie wszystkie sprawy załatwiano w lokalu urzędowym. Tym także tłumaczyłby się brak śladów działalności kancelaryjnej z czasów przed powstaniem budynków publicznych. Urzędowanie w domu prywatnym i przy częstszej zmianie lokalu nie sprzyjało zachowaniu akt i notatek. Akt było też zapewne niewiele zważywszy okoliczność, że na terenie Torunia posługiwano się tabliczkami woskowymi i to stosunkowo dłużej niż w innych ośrodkach, gdyż zachowane w archiwum tabliczki pochodzą z przełomu XIV i XV w. Podobne tabliczki były w użyciu w czasach wcześniejszych i mogły służyć do zapisek gospodarczych jak większość zachowanych, a także do notowania spraw różnych, bodaj czy nie do

¹ Semrau A., *Die Bebauung des Altstädtischen Marktes zu Thorn in XIII Jht.*, Mitt. Cop. zes. 22, 1914, s. 35.

² Jeszcze w XVIII w. znajdowały się akta bieżące ławy u pisarza, który nie zawsze sumiennie księgi prowadził tak, że rada musiała go upominać i ściągać przez sekretarzy akta do ratusza. — ATor. II. 46, uchwała rady z 21 XI 1746 r. Podobne stosunki były i w Gdańsku — Kaufmann J., *Studien zur Geschichte der Altstadt Danzig*, ZWG 1913, 55, s. 104: *Sogar in den Häusern der Beamten wurden Teile untergebracht, z. B. in dem Hause des Secretärs befanden sich unter anderen das neue Bürgerbuch, eine Registratur von 1781—83...*

³ Wiadomość powyższą zawdzięczam uprzejmości dr M. J. Miki z Poznania, za co serdecznie dziękuję.

zapisek sądowych, jak znajdujące się w Kopenhadze inne tabliczki pomorskie ⁴.

Jako pierwsza stanęła w 1250 r. na Staromiejskim Rynku warowna wieża (*befroi*) ⁵, służąca zarazem jako skarbiec i archiwum. Wieża, którą później otoczył budynek ratusza niebawem, bo już w rok po swym powstaniu służyła do przechowywania dokumentów. W Gdańsku izba archiwalna w wieży miała nawet swą nazwę „Krzysztof”. W 1259 r. stanęły w Toruniu opodal wieży sukiennice; nad nimi znajdowała się izba urzędowa rady, w kilkanaście lat później w 1274 r. powstały naprzeciw sukiennic kramy i jatki, a w 1306 r. zamknięto czworobok budynków przez wzniesienie pomieszczeń dla ławy. Tak ustaliła się siedziba organów władz miejskich, która przetrwała przez 630 lat, to jest do października 1939 r. Zniesienie pierwotnych budynków i postawienie na ich miejscu właściwego ratusza (1393 r.) utrwaliło tylko stan rzeczy, gdyż w nowym gmachu władze miejskie rozmieściły się tak samo jak poprzednio. Wraz z nimi urzędowały w ratuszu obie kancelarie: radziecka i ławnicza. Wskazuje na to m. in. transumpt notarialny z 1494 r. zaczynający się od słów: *in stuba praetorii antiqui oppidi Thorun* ⁶.

Protokoły obrad, te najistotniejsze i najtypowsze z akt średniowiecznych miejskich, pisano w minucie w czasie posiedzeń. Ponieważ rada i ława zajmowały odrębne lokale w ratuszu, pisarz musiał zmieniać miejsce urzędowania zależnie od tego, komu protokołował. Wkrótce zaangażowało miasto drugiego pisarza, którego w źródłach nazywają także *hipogramateus*. Samodzielność obu kancelarii: radzieckiej i ławniczej, zaznaczona już poprzednio odrębnością ksiąg, utrwała się teraz, a niebawem tworzy się trzeci ośrodek kancela-

⁴ Berting, *Erläuterungen und Ergebnisse der Kopenhagener Wachstafeln*. ZWG, 4, 1881, s. 34, twierdzi, że początkowo sprawy przed sądem załatwiano ustnie, a w procesach długotrwałych posługiwano się niekiedy tabliczkami woskowymi. Dopiero później zapisywano najważniejsze sprawy w księgach, aż pod koniec XIV w. ustalił się zwyczaj prowadzenia protokółów. Wywody opiera autor na opisanych w pracy tabliczkach woskowych z zapiskami sądowymi ziemi puckiej, lęborskiej, tczewskiej i gdańskiej z lat 1373—1419. Tabliczki te znajdują się w Kopenhadze. Archiwum gdańskie posiada luźne tabliczki z zapiskami czynszów z początku XV w. Archiwum toruńskie przechowuje 16 tomów tabliczek z przełomu XIV i XV w. z zapiskami czynszów i rejzy.

⁵ Semrau A. *Die Bebauung des Altstädtischen Marktes in Thorn im XIII Jht.*, s. 33 i nn.

⁶ ATor, dok. nr 867

ryjny w ławie mokrzańskiej, obsługiwany zresztą przez drugiego pisarza miejskiego, płatnego osobno za pełnienie tej funkcji⁷.

Zachowana w księgach kiery pod rokiem 1361 notatka potwierdza nie tylko istnienie równoczesne w ratuszu dwóch kancelarii, lecz także odmienne przechowanie akt. Mianowicie o księgach ławniczych mówi się, że znajdują się *in tabulario*, podczas gdy radzieckie znajdują się *in curia*, względnie *in cancelaria curiae*.

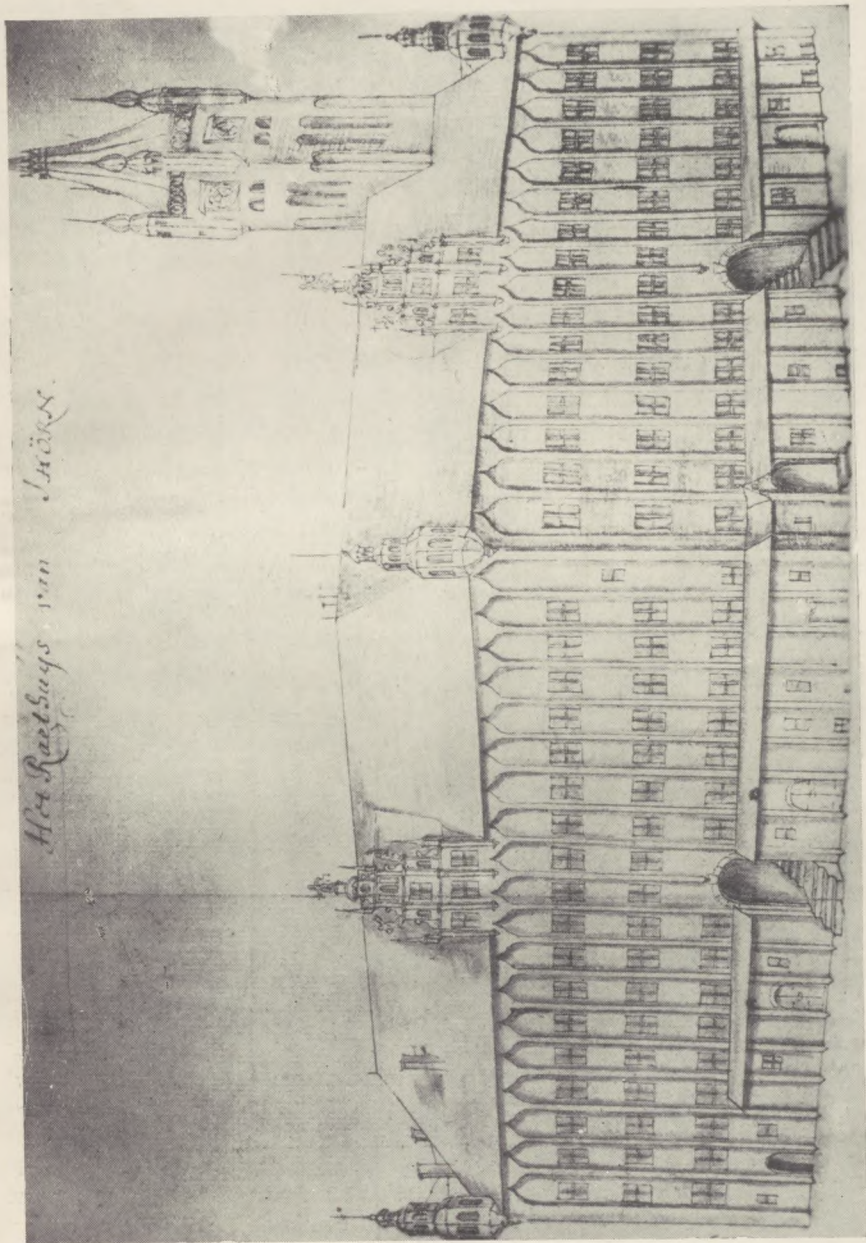
Obok dwóch kancelarii miejskich, istniejących w XIV w., tworzy się w XVI w. po Reformie Zygmuntońskiej osobna kancelaria kamlarii, do której należały także kasy miejskie. Te trzy kancelarie przetrwały do 1793 r. doznając zresztą rozszerzenia swych funkcji, a przede wszystkim rozbudowy swych akt i ksiąg w miarę rosnących potrzeb gospodarczych.

Poza kancelariami narastały akta u rajców sprawujących poszczególne urzędy miejskie oraz w gospodarczych instytucjach miejskich, jak np. browar w Przysieku, w zakładach dobroczynnych, np. w domu biedoty czy w szpitalach. Zasadniczo akta takie powinny były odpływać corocznie do kamlarii jako urzędu prowadzącego całą gospodarkę miejską⁸. Ławy przedmiejska i mokrzańska miały własne osobne budynki na Przedmieściu i na Mokrem. Późniejsze źródła mówią o kancelarii wielkiej i małej, górnej i dolnej, wyższej i niższej w zależności od pomieszczenia, jakie w danej chwili zajmowały.

Kancelaria urzędu radzieckiego wraz z kancelarią kamlarii miejskiej znajdowała się zwykle na piętrze, ławnicza na parterze. Z notatek kronikarskich wiemy, że dostawały się tam czasem rzeczy nie należące do ławy, które brano z archiwum jako dowody prawne. W 1746 r. odnaleziono w skrzyni z aktami ławy sęk dębowy z napisem: *Aetas Civ. Thorun anno 1231*. Sęk ten znajdował się później

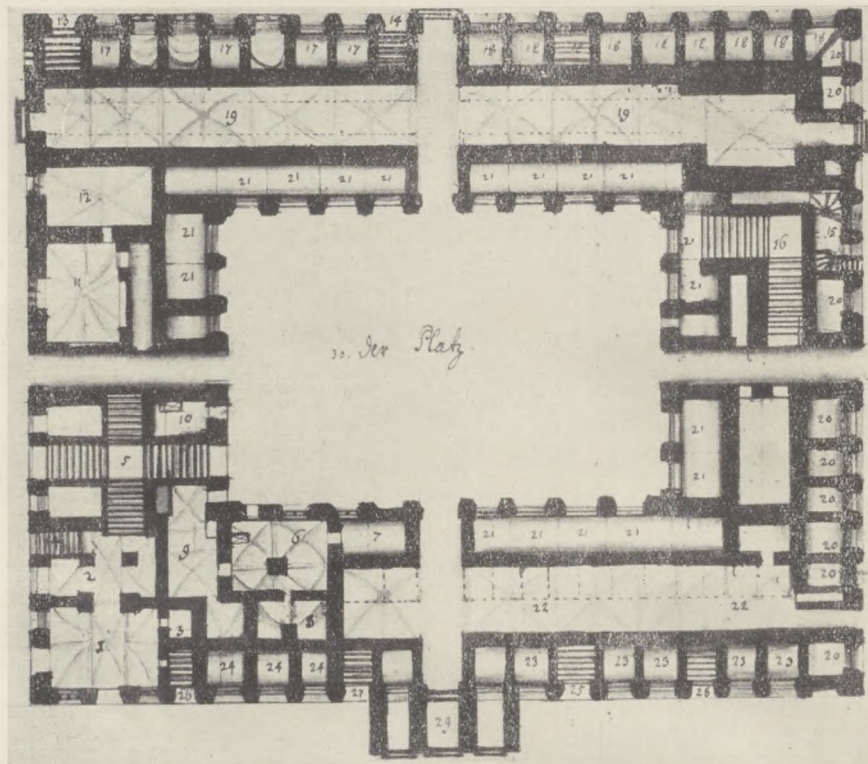
⁷ Toeppen M., *Die älteste Thorner Stadtchronik*, ZWG, zesz. 42, 1900, s. 139 — Rok 1433: *Der Unterschreiber soll alle 4 Wochen bey den beydingen in der Mocker und bey den Schöppen seyn, davor ihme E. E. R. von jeglichem dingtage 1 mark neues geldes geben soll vor seine mühe; Thor. Denkwürdigkeiten*, s. 60 pod rokiem 1433.

⁸ Zwyczaj ten zachował się i później. ATor, II 1 podaje na s. 70 pod rokiem 1555... d. 10 April hat H. Lorens Preuss die Rechnung von der Ziegelscheune E. E. Raht abgeben, wovon er auch gebührend ist quittiert worden. Anno eod. d. 18 Jan. hat Herr Bürgermeister Poleman und H. Marcus Mochinger vom H. Bürgermeister Johannum Stroband wegen der Nonnengüter Rechnung abgenommen und ihm bestermassen quittieret.



Fot. 5. Ratusz toruński w 1632 r

(Abraham Boot, Journal en 1627 en 1628, s. 16–17; egz. Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku)



Fot. 6. Ratusz — przekrój parteru

Legenda: 1 i 2. Waga; 3. Izdebka walmistrza; 4. Wejście do piwnicy zajętej przez odwach; 5. Schody na piętro; 6, 7, 8, 9. Mieszkanie komendanta placu; 10. Akcyza; 11. Izba sądowa; 12. Izba narad; 13 i 14. Dwa zejścia do piwnicy gdańskiej; 15. Wejście na wieżę; 16. Wejście na piętro; 17. Kramy; 18. Kramy piernikarzy; 19. Sklepienie z ławami piekarskimi; 20. Kramy płócienników; 21. Kramy sukienników; 22. Sklepienie pasamoników i iglarzy; 23. Kramy mydlarzy; 24. Kramy garncarzy; 25. Schody do sklepu wódczanego; 26, 27, 28. Schody do piwnicy; 29. Dobudowany ryzalit. (Album Steinera XVIII w.).

w schowaniu archiwalnym do września 1939 r. w osobnym szklanym pudełku. Tradycyjna legenda głosiła, że pochodzi z dębu, który przy zakładaniu Torunia posłużył jako pierwsza wieża strażnicza.

Akta rady rozpadały się na kilka grup. Gospodarcze i rachunki prowadziła i przechowywała kamlaria miejska. Z pozostałych część najistotniejsza dla miasta znajdowała zaraz pomieszczenie w archiwum; dla reszty nie było ogólnej składnicy akt. Źródła z XV w. wymieniają następujące miejsca przechowywania akt: „skrzynka radziecka, skrzynka skarbowa, schowek po prawej stronie w dolnej kancelarii”⁹. Z katalogów *Feldnera* z XVIII w. czerpiemy jeszcze wiadomość o białej, jodłowej skrzyni, w której składano archiwalia Ziem Pruskich. Zwyczaj podobnego rozpraszania akt zachował się zapewne nie tylko w Toruniu, gdyż wspomina o tym *Bär*, omawiając przejmowanie akt miejskich przez władze pruskie po pierwszym rozbiorze; stwierdza to i *Kaufmann* w swych studiach do dziejów staromiejskiego Gdańska¹⁰. Źródło XVIII-wieczne¹¹, mówiące o aktach kancelaryjnych, wymienia cztery

⁹ *Thor. Denkwürdigkeiten*, s. 152 -- Rok. 1523: *Am abend S. Georgii (23, April) hat die gantze Gemeine einen Aufstand wieder den raht gemacht, ...davon ein mehreres zu lesen in einem gewissen Buch dass im Schatzkasten verwahret lieget*; także *Toeppen M.*, *Die älteste Thorner Stadtchronik*; to samo *ATor II 1. s. 72, 73 1523 r.*; *Thor. Denkwürdigkeiten*, s. 66 1445 r.: *Des Hohe Meisters Brief vom Ausspruch über den Pfundzoll liegt in des raths kasten im Wintergemache*; *Toeppen M.*, *op. cit.* s. 125, gdzie mowa o bitwie pod Grunwaldem: *Davon mehr bescheids in einem buche, so in des rats kasten ist verschlossen*, *Toeppen R.*, *Die jüngere Red der Th. Chronik*, *ZWG*, 44, 1902 s. 171: *Dieser handel ist weitleufig mit allen circumstantiis beschrieben und liegen die Schriften in der aller untersten Cantzelei, nemlich im Gewelbe unter der Quartierstube in der Schuilade bei der rechten Hand...*; *Bär M.*, *Westpreussen unter Friedrich dem Grossen*, Lipsk 1909, t. II. i *Kaufmann J.*, *Studien zur Geschichte der Altstadt Danzig*, *ZWG*, 55 1913 wykazują zwyczaj przechowywania osobno akt urzędów miejskich. Do Torunia także *ATor. Cl. I. sec. 4 nr 2 vol. 1* pod datą 6 X 1808 r. — *Acta des comb. Magistrats — die Regulierung des Rathhäuslichen Archivs betr.*

¹⁰ *Kaufmann J.*, *op. cit.* s. 103: *Dieser Zustand (nieodpowiednie zachowanie archiwaliów) findet seine teilweise Erklärung in der getrennten Aufbewahrung der einzelnen Registratur-abteilungen, die sich aus der Teilung verschiedenen Geschäftszweige ergab, und da bei der Enge des Raumes eine Sammelstelle der nicht mehr laufenden Acten... nicht gegenüber stand... In einem um 1720 verfassten Schriftstücke werden, als in einem Spinde in der St. Katharinenkirche aufbewahrt, die ältesten Gerichtsbücher der alten Stadt genannt.*

¹¹ *ATor*, XIII 42, s. 583.

miejsca składania akt zwąc je *conclave*, względnie *camera* i wymieniając zawartość każdego. Podział, jaki źródło podaje, można by określić w przybliżeniu tak: *conclave* pierwsze zawiera akta i sprawy administracji dóbr łącznie z patronatami kościołów, dochody główne, zarząd funduszami. *Conclave* następne — wszelką korespondencję, *camera* trzecia — pisma i sprawy z władzami państwowymi i politycznymi, sądowniczymi oraz sprawy III ordynku; *conclave* czwarte — ordynacje miejskie, sprawy personalne, wezwania sądowe, limity spraw itp. Źródło powyższe, zawarte w tomie odpisów akt i materiałów historycznych, pochodzi z około 1700 r. i nasuwa przypuszczenie, że jest najstarszym, znanym nam układem kancelaryjnym akt — opuszczone tu i ówdzie pozycje (*conclavium alterum* nr 2 i 7 oraz *quartum* 1, 8, 14, 19, 20) potwierdzają naszą tezę — układem, w którym umieszczono sprawy wedle pewnego wyboru. W ciągu XVIII w. mamy przeciętnie 4 sekretarzy w Toruniu (ewentualnie piąty — rezydent). Uderzająca zgodność — czterech burmistrzów, tyleż sekretarzy, podział akt na cztery grupy — nasuwa dalsze przypuszczenie, że przy podziale kancelaryjnym kierowano się podziałem funkcji burmistrzowskich i łącznie z tym sekretarskich; każdy burmistrz miał bowiem przydzielonego sobie sekretarza. Zachodzi teraz pytanie, jak rozumieć *conclave*, czy tylko jako schowek, czy też jako osobną izbę? Studiując osiemnastowieczny plan ratusza¹² natrafiamy na: 1) izbę sekretarza, 2) dwie izby kancelaryjne i 3) izbę poboru pogłównego. Izby te leżą obok siebie; sekretarska jest dziś jeszcze ładną salą o malowanym plafonie, trzy dalsze — małe pokoiki. Gdyby nie znajomość lokalu, mniemanie, że w każdej izbie składano jedną grupę akt, byłoby zupełnie usprawiedliwione i pewne. Jednak znając lokal wiemy, że dziś jeszcze są tam szafki w murze zamknięte na starożytny zamki i drzwiczki żelazne, zatem nie tylko izby, lecz i owe szafki były tym *conclave*, gdzie akta *sunt occlusa*. To przypuszczenie jest prawdopodobniejsze, bo np. akta sądowe, włożone do zielonej skrzyni jeszcze idą pod klucz do szafy w murze. Na dalsze pytanie, jak wyglądał w szczegółach kancelaryjny układ akt niech odpowie samo źródło. Przytaczamy je w oryginalnym brzmieniu:

¹² Steiner G., *Das merkwürdigste in, bei und um Thorn in Grund — Auf — und Perspektiwischen Rissen als auch Prospecten vorgestellt und in 6 Abteilungen abgeteilt*, 1744. Oryginał zaginął w czasie II wojny światowej, wydany częściowo przez R. Heuera, Berlin 1925. — odbitki fotograficzne (niekompletne) w Muzeum w Toruniu.

CONTENTA CANCELLARIAE THORUNENSIS

Conclave I-mum continet:

1. Radomiensia
2. Pontalia
3. Merces salitae
4. Praejudiciales venditiones fundorum Civilium
5. Templum Szwirczynense
6. Mokrensia, Kaszczorek
7. Protestationes variae
8. Zuppa. Sal Ruthenicum
9. Fordanica
10. Templum Grembocinense et Czarnoviense
11. Jesuitica
12. Ecclesiastica civitatum Prusiae
13. Monachalia
14. Monialia
15. Telonium Diboviense
16. Lubitschiana
17. Depositorium
18. Diboviensia
19. Templum S. Joannis
20. Bona terrestria Civitatum

Conclavium alterum subministrat

1. Litterae S. R. Mtis. Intercessionales
2. —
3. Litterae Regum, Principum, Comitum, Baronum
4. " Senatorum Regni
5. " officialium Regni et Terrarum Prussiae
6. " Consistoriorum
7. —
8. Litterae Elbingensium
9. " Gedanensium
10. " Civitatum Minorum
11. " Civitatum Exterarum
12. " Dnorum Internuntiorum Civitatis huius ad Regni Comitata et Conventus missorum
13. " Secretariorum ex Aula
14. " Privatorum
15. Telonium marinum
16. Complationes per Dominos Deputatos
17. Res Monetariae
18. Geheime Deputationes
19. Privilegia Terrarum Prussiae
20. Consistorialia

Camera tertia servat

1. Decreta Regia
2. S. R. Mtis aliarumque Litterarum versiones
3. Mandata Regia
4. Citationes Regiae... Spectab. Senatum
5. Universales et edicta Regia
6. Decreta Tribunalitia
7. Protestationes
8. Citationes Terrestres et Castrenses
9. Inquisitiones et Testimonia
10. Relationes Ministerialium
11. Instrumenta Extraordinariorum Appellationum
12. Supplicationes
13. Informationes et Plenipotentiae
14. Salvi Conductus et Moratoriae Litterae
15. Universales Senatorum Regni
16. Urgichten Confessata (?)
17. Supplicationes
18. Communicationes Ordinum Civitatis vetustiores
19. " " " recentiores
20. Edicta Spect. Senatus

In Conclavi Quarto sunt occlusa

1. —
2. Transactiones
3. Limitationes Causarum
4. Citationes Iudicii Terrestris
5. Aufschlagers Zettel
6. Evictiones et Submissiones
7. Zeitungen oder Novellen
8. —
9. Litterae ad Secretarios datae
10. Sal Nitri
11. Ordnungen und Bestellungen
12. Commissiones
13. Causa Fridlandica cum Pastore
14. —
15. Terminata
16. Copiae Litterarum die abgegangen
17. In Causa Braxatorum
18. Quartier und Rott-Zettel
19. —
20. —

W czasie oblężenia szwedzkiego w 1703 r. spłonęła górna część ratusza. Pożar ten dobrze jest znany w literaturze dotyczącej

archiwum toruńskiego, przy czym zwykle mówi się o spaleniu archiwum miejskiego i całego archiwum Ziem Pruskich. Powyższe twierdzenie polega na pewnym nieporozumieniu, nazwa archiwum jest tu bowiem użyta przedwcześnie — spaliło się nie archiwum, ale część kancelarii urzędu radzieckiego i wtedy m. in. uległy zniszczeniu najdawniejsze protokoły rady. Już w czasie pożaru usiłowano ratować, co się dało; wiemy np., że zostały uratowane *Excerpta Recessualia* dra Grzegorza Hese, syndyka miejskiego z drugiej połowy XVI w.¹³ Bezpośrednio po pożarze zajęto się rekonstruowaniem szkód, co częściowo rzeczywiście się udało dzięki temu, że tak rajcy, jak i sekretarze mieli obszerne, prywatnie zachowane wypisy i notatki¹⁴; niejedno uzupełniano też z pamięci. Burmistrzem był wówczas Szymon Schultz, odznaczający się nadzwyczajną pamięcią i wiedzą tak, że zwano go *archivum Thorunense vivum*. Nie dziw zresztą, że orientował się w sprawach miejskich, był bowiem przez 22 lata sekretarzem, 6 lat rajcą, a 10 lat burmistrzem¹⁵. Ludzie tacy jak Schultz niewątpliwie oddali duże usługi przy rekonstrukcji spalonych akt.

Warto by jeszcze zaznaczyć, że papier, jakim się kancelaria posługiwała, był przeważnie miejscowy. Dostarczał go młyn, znajdujący się od 1415 r. w rękę ss. benedyktynek w miejscowości zwanej Papiernia. W XVI w. wydzierżawił go i na nowo uruchomił burmistrz toruński Stroband¹⁶. Papier Strobanda znaczony był pierwotnie filigranem wyobrażającym herb Prus Królewskich (spotykamy

¹³ Zernecke J. H., *Thornische Chronika*, rok 1584:... *hat der berühmte Doctor Hese... Den Eid im 28 Jahre seines Alters, zum Syndikat geleistet, hat sich alhier unter andern auch durch seine Excerpta Recessualia so man annoch den Schwedischen Bombardierungs — Flammen glücklich entzogen, sehr meritiert gemacht.*

¹⁴ Zernecke J. H., *op. cit.*, rok 1350: *Nahm das Thornische Kürbuch seinen Anfang, dessen Authenticum die Bombardierungs-Flamme Anno 1703 zur Asche gemacht, doch ist die veritable Copey davon... annoch bei mir zu finden...*

¹⁵ Zernecke J. H., *op. cit.*, rok 1708:... *Den 15 Juni ist Simon Schultz ruhmwürdiger Bürgermeister dieser Stadt, im 78 Jahre seines Alters mit Tode abgegangen, nachdem er 22 Jahre Secretarius 6 Jahr Rathmann und 18 Jahr Bürgermeister alhier gewesen, und bei solchen Aemtern sich dergestalt um diese Stadt meritirt gemacht, dass er, seiner stattlichen Wissenschaft und Gedächtnisses wegen in Cantzeley Sachen nach dem unglückseligen Brande, das Archivum Thorunense vivum benenet wurde.*

¹⁶ Mocarski Z., *Książka w Toruniu do r. 1793*, *Dzieje Torunia*, Toruń 1933, s. 379 nn.

go np. w rękopisie formuł przysięg, sygn. VIII. 66), później herbem miasta oraz pieczęcią staromiejską z Madonną. Druga papiernia w Lubiczu należała do miasta. Założona około 1588 r., była później puszczona w dzierżawę i mimo powtarzającej się klęski pożaru przetrwała do XIX w. Używała ona jako znaku wodnego herbu miasta z aniołem i inicjałami H. S.¹⁷. Każdorazowy dzierżawca papierni w Lubiczu miał zakontraktowany obowiązek dostarczania określonej z góry ilości dobrego papieru kancelaryjnego. Kancelaria nie poprzestawała jednak tylko na tym papierze — znajdujemy bowiem w księgach i aktach także inne filigrany niż wymienione. Dążenie do pokrycia zapotrzebowania we własnym zakresie zaznacza się już w najdawniejszych aktach. „Pargamiennik” figuruje przecież wspólnie z pierwszymi pisarzami miejskimi.

Księgi, akta, rachunki prowadzono w języku urzędowym, którym nie był jak dzisiaj język, jakim posługiwano się w życiu. Początkowa (do 1454 r.) przynależność państwowa do Zakonu Krzyżackiego, pochodzenie prawa i wzorów ustroju miejskiego, przynależność do Hanzy i pochodzenie pierwotnego patrycjatu przyczyniły się do tego, że językiem urzędowym był i pozostał do końca omawianego okresu język niemiecki. *Acta Consularia* zaczęto wprawdzie łaciną, ale już w 1425/6 r. uchwałą rady¹⁸ wprowadzono język niemiecki, którym rajcy lepiej władali. Jednakże nie zdołał on wyprzeć z powszechnego użycia polskiego języka, o czym świadczy m. in. wydawanie w XVI i XVII w. pieśni i postylli „w wyborniejszej polszczyźnie”, podczas gdy urzędowe papiery pisano wyłącznie po niemiecku¹⁹. Czasami niespodzianie zjawia się fragment polski ubocznie, jak np. westchnienie pisarza na

¹⁷ Mocarski Z., *op. cit.*, s. 432 nn; Praetorius K. G., *op. cit.*, s. 270, Maerker H., *op. cit.*, s. 345 nn.

¹⁸ Zernecke J. H., *Thornische Chronica* rok 1425: *Feria V. post F. Martini hat EE Rath alhier geschlossen, das man nicht mehr Lateinisch in die Bücher zu Rathause schreiben soll, damit die Herren des Raths, in des Schreibers Abwesenheit, selber die Schriften lesen mögen.* To samo Toeppen M., *op. cit.*, s. 138 rok 1425, jak również ATor II 1 s. 11/12 rok 1425.

¹⁹ Oloff E., *Polnische Liedergeschichte*, Gdańsk 1744, s. 402.: *Anno 1530 fing die lutherische Gemeinde auch an durch Lieder ihr Glaubensbekenntnis an den Tag zu geben... Es hat also die polnische Gemeinde in Thorn den Ruhm, dass sie zuerst hat angefangen mit ihrem Gesang in der Muttersprache öffentlich Gott zu preisen. Die grosse Liebe welche das thornische Frauenzimmer zu polnischen Liedern hatte, weil sie dieser Sprache durchgehend allein gewohnt waren...; Steinborn O., *Polskość Torunia*, Toruń 1933.*

księdze rachunkowej z XV w.: „Panno moja miła, twa miłość służba moja” itp. Uchwała rady z 1591 r. dowodzi, że język polski zaczął zastępować niemiecki w księgach ławniczych, co rada ukróciła ze względów tradycyjnych²⁰. Publiczne ogłoszenia rady wydawano również po polsku.

Wielką kancelarię rady tworzyli sekretarze miejscy, załatwiający zasadniczo wszelkie sprawy urzędu radzieckiego. W małej kancelarii pracowali urzędnicy, których funkcje oznaczał przymiotnik dodany do tytułu urzędowego — *notarius iudicii*, *notarius officii pupillorum*. Służbowo nie podlegali sekretarzom. Trzecią grupą funkcjonariuszy kancelaryjnych stanowili podręczni, czyli *amanuenses*, do których należało sporządzanie czystopisów, ewentualnie tłumaczeń. Na czele obu kancelarii stał jeden z czterech współcześnie urzędujących burmistrzów z tytułem dyrektora kancelarii; podlegały mu obie kancelarie i archiwum.

Kancelaria toruńska nie zna też zwyczaju oddawania akt do archiwum w określonym z urzędu czasie. Przeciwnie, są poważne dane do przypuszczenia, że takiego zwyczaju w ogóle nie było. Nie byłyby się najstarsze *consularia* spaliły w 1703 r., gdyby oddano je do archiwum. W Gdańsku natomiast liczne rozporządzenia rady ustanawiały czasokresy oddawania akt i pilnowano tego bacznie. Znano tam też osobnego archiwistę, podczas gdy w Toruniu opiekę nad archiwum włączano do funkcji kancelaryjnych.

²⁰ Zernecke J. H., *op. cit.*, s. 201 rok 1591: *Den 15 Febr, hat EE Rath geschlossen, dass, so wie von undencklichen Jahren die Polnische Sprache in Theidigung bei denen Gerichten nicht im Brauche gewesen, also soll auch Annehmung, Einschreibung, und besonders die Ausgebung der Polnischen Schriiten unter dem Stadt Insiegel eingestellt werden.*

Rozdział V

ROZWÓJ BIUROWOŚCI MIEJSKIEJ W ŚWIETLE ZACHOWANYCH AKT

Rozwojem i działalnością kancelarii miejskiej kierowały te same prawa, które decydowały o rozwoju i życiu samego miasta. Była ona przecież ośrodkiem jego życia gospodarczego, społecznego i politycznego w takiej mierze, w jakiej życie to zależało od organów władz miejskich.

Kancelaria toruńska nie przekazała toku urzędowania w takiej formie jak np. Gdańsk¹. W Gdańsku bowiem regulamin kancelarii wszedł w skład wilkierza; dowodzi to znaczenia, jakie ona ówczesnie miała; niewątpliwie była i tam centrem skupiającym całą wielokierunkową działalność władz miejskich. W spuściźnie aktowej kancelarii toruńskiej nie znajdujemy podobnej ordynacji; dzieje jej odsłaniają rozrzucone wśród protokołów rady i artykułów stanów luźne uchwały, zapiski przygodne itp. wzmianki. Na tej podstawie musimy zorientować się w działalności władz miejskich, a tym samym zbliżymy się do poznania urzędowania kancelarii. Zbliżymy tylko, gdyż obraz, jaki nam dać mogą wymienione źródła, nie jest

¹ Z wdzięcznością wspominam dr Marię Sławoszewską, która zwróciła mi uwagę na materiały gdańskie zatytułowane: *Recesse Reform der Verwaltung*, rok 1570/71 — WAP Gdańsk sygn. 300, nr 4a oraz sygn. XXXI a, nr 4b z roku 1574/77. Wymienione wolumina zawierają wypowiedzi tzw. kwartałów gdańskich co do proponowanych przez radę zmian ustrojowych i administracyjnych. Między innymi omawia się krytycznie organizację kancelarii i proponuje zmiany lub przyjmuje projekty rady w tej mierze. W Toruniu nie było podobnego zwyczaju, jedynie na zebraniach ordynków wspominano czasem sprawy związane z działalnością kancelarii. Za udostępnienie mi tak cennych dla tematu źródeł składam serdeczne podziękowanie dr Sławoszewskiej i dyrekcji Państw. Archiwum w Gdańsku.

pełny, szczególnie gdy chodzi o szarą codzienność. Mimo różnic ustrojowych i organizacyjnych wynikających z odmiennych stosunków gospodarczych — Gdańsk był miastem portowym i szereg tam zachodzących problemów był nieznanym Toruniowi — istnieją między obu miastami duże podobieństwa. Obraz, jaki można sobie odtworzyć na podstawie zapisek, wyglądu zewnętrznego akt, analizy ich filiacji itd. pokrywa się w większości wypadków z tym, co mówi wspomniana ordynacja gdańska. Tam więc, gdzie brak źródeł pójdziemy za nią, a w innych zwrócimy uwagę na zachodzące różnice czy podobieństwa.

Podział czynności między urzędnikami kancelaryjnymi był rzeczowy. Jednakże, jak zobaczymy przy omawianiu stanu personalnego kancelarii toruńskiej, nie stosowano tego ściśle; łączono i dzielono funkcje dowolnie. Istotne jest jednak to, że kancelaria przygotowywała sprawy na sesję rady, protokołowała, odbierała i referowała wpływające pisma i redagowała odpowiedzi; prowadziła i przechowywała akta i księgi. Ordynacja gdańska ma dużo wyrażeń na określenie czynności pisemnych kancelarii: zapisywanie narad i uchwał, księgowanie postanowień rady, redagowanie pism i zarządzeń, sporządzanie recessów z pism i relacji, rejestrowanie protokołów, tłumaczenia z łaciny, załatwianie i „widymowanie”. Akta spraw załatwionych trzyma się w porządku, rejestruje, gromadzi, zachowuje, przechowuje, odkłada na stronę. Z biegiem czasu wypracowano w każdej kancelarii, a zatem także i w toruńskiej szereg akt pomocniczych, które służyły do orientacji w zasobach aktowych i w poszczególnych aktach. Szczególnie ważne dokumenty, jak np. Reforma Zygmunta, wilkierz miejski itp. chroniono przed niszczeniem, sporządzając z nich kopie do bieżącego użytku. Z konieczności musimy się ograniczyć do przeglądu tych pomocy kancelaryjnych, jakie przechowały się do naszych czasów. Materiał sam narzuca podział na dwie grupy: a) kopiariusze praw i przywilejów, b) formularze. Trzecią grupą, związaną również z kancelarią byłyby ordynacje i artykuły regulujące działalność urzędów.

Gdańska ordynacja kancelaryjna podaje również takse za czynności kancelaryjne dla stron. Chodzi tu o wystawianie upoważnień, listów rodowych, pełnomocnictw, wypisów z ksiąg ławniczych itp. Ceny za wykonanie pism oblicza się po adwokacku, od ważności sprawy i wartości obiektu. Za wystawienie listu rodowego w języku niemieckim daje się 40 groszy, po łacinie 1 floren węgierski, za wypis z księgi gruntowej — $\frac{1}{2}$ talara. Przy wystawieniu dokumentu na

opiekę daje się „od każdego dziecka“ 10 szylingów itp. Wydaje się, że taksa, zważywszy ówczesną wartość pieniądza (1571 r.), jest dość wysoka. W Gdańsku podnoszą się też głosy uskarżające się na wysokość taksy i proponujące inne obliczenia dla biednych, inne dla zamożnych oraz żądanie uregulowania poborów urzędników kancelarii tak, by nie ściągali za wiele z ludności. Żądania te idą tak daleko, że chcą włączyć do przysięgi służbowej sekretarzy ustęp zakazujący im pobieranie opłat ponad ustalone normy.

Podobnych zarzutów nie spotyka się w aktach toruńskich, ale dodać trzeba, że tu społeczeństwo nie uchwalało ordynacji kancelaryjnej i nie wypowiadało się w sprawie opłat i taksy. Urzędnicy kancelaryjni w Toruniu byli płatni z dochodów z młyna, z czynszów gruntowych i dochodu z piwa. Sądząc z zapisów w księgach ławniczych byli to na ogół ludzie zamożni; nawet ci, którzy przybywszy ze świata dopiero się aklimatyzowali w Toruniu, zostawiali swym spadkobiercom spory majątek w nieruchomościach.

Właściwy rozwój kancelarii i wytworzenie form organizacyjnych przypada na połowę XIV w. Następuje tu wtedy nie tylko zróżnicowanie ksiąg rachunkowych, lecz tworzą się zasadnicze grupy aktowe I i II ordynku czyli rady i ławy: protokoły rady w 1345 r.², ławy w 1363 r. i księgi elekcji władz miejskich czyli księgi kiery w 1350 r. Do naszych czasów przechowały się tylko ławnicze; protokoły rady i księgi kiery spłonęły w 1703 r. Te ostatnie zachowały się jednak w odpisach i rekonstrukcjach i służą nam jako jedno z ważniejszych źródeł do ustalenia poszczególnych urzędów miejskich, które zaczynają się tworzyć około 1350 r.

Produkcja aktowa tego okresu wygląda następująco:

Z początkiem XIV w. mamy prócz dokumentów już dwie wyraźne grupy akt: księgi kasowe i wilkierze. Najstarszy z zachowanych wilkierz Nowego Miasta jest zarazem najstarszym aktem w zasobach pozostałych z dawnej kancelarii nowomiejskiej — pochodzi z około 1300 r., ale w jego tekście znajdujemy powołanie się na wcześniejszy (nie zachowany) wilkierz staromiejski³. Ślad najdawniejszego wilkierza widzi Semrau w dokumencie Konrada Thierberga z 1274 r.⁴

² Zernecke J. H., *op. cit.*, rok 1345: *Sind die hiesige erste Acta Consularia auf Pergament geschrieben worden bis ad Annum 1531, welche man ehemals zu Rathhause vor dem Brande gesehen.* To samo ATor II 1 s. 1.

³ ATor, I. 1.

⁴ Semrau A., *Die Organe der Stadtgemeinde*, s. 13

Księgi czynszów są późniejszego pochodzenia, rozpoczynają się bowiem dopiero od 1318 r. Wpływy pieniężne zapisywano w księgach czynszów staromiejskich (od 1318 r.) i nowomiejskich (od 1366 r.). Do czynszowych należy też zaliczyć część ksiąg złożonych z tabliczek woskowych z lat 1382—1500.

Dokument z około 1300 r., pismo miasta Chełmna do rady toruńskiej w sprawie statutu szyprów⁵ jest pośrednim dowodem istnienia wspólnie akt cechowych.

Wymienione archiwalia wykazują duże już wyrobienie kancelaryjne tak sposobem prowadzenia akt, jak ich podziałem, co by świadczyło o pewnej tradycji urzędowania. Sądzymy, że można powstanie tych grup aktowych, do których należą wymienione, odnieść do drugiej połowy XIII w. i twierdzić, że kancelaria toruńska już w XIII w. odbierała i wysyłała pisma w sprawach handlowych, przyjmowała zapisy pieniężne, sporządzała i spisywała statuty tak ogólne (wilkierze), jak cechowe oraz prowadziła księgi rachunkowe.

Wydatki stałe oraz poważniejsze notowano również w osobnych księgach czy seksternach, jak np. opłaty funtowego (1370 r.), akcyzę (XVI i XVII w.), wydatki wojenne (od 1398 r.), w których wojna trzynastoletnia zajmuje poczesne miejsce, przyjęcia dostojników i panujących, płace urzędników (1380 r.) itp. Wpływające rachunki rzemieślników i dostawców miasta zachowywano jako dowody kasowe.

W XVI w. akta kancelaryjne prowadzi się w zasadniczych grupach tak, jak w poprzednim wieku. Jednakże grupy zmieniają nieco swój charakter. W przeciwieństwie do licznych rachunków poszczególnych urzędów, w XVI i XVII w. urzędy nie wysuwają się na pierwszy plan, a włączone są do kamlarii. Za to wyodrębnia się rachunkowość instytucji kościelnych, szkolnych, dobroczynnych oraz legatów.

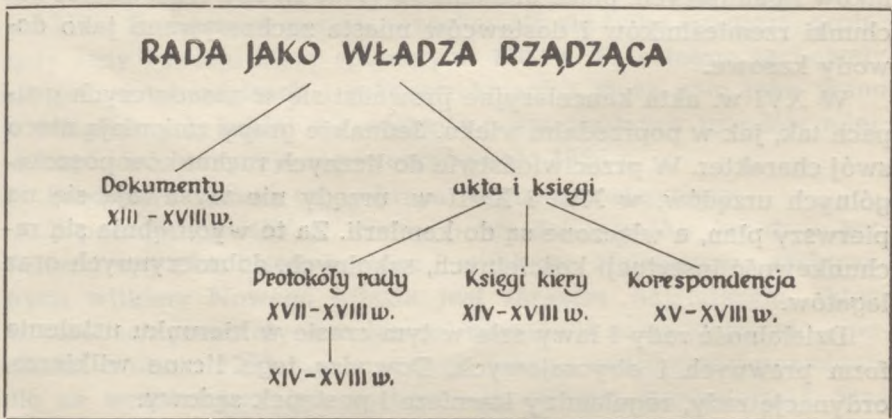
Działalność rady i ławy szła w tym czasie w kierunku ustalenia form prawnych i obyczajowych. Dowodzą tego liczne wilkierze, ordynacje rady, regulaminy ławnicze i postępek sądowy.

Pierwszą wiadomość o uchwaleniu wilkierza ze współudziałem wszystkich trzech ordynków podaje *Zernecke* pod 1525 r. Zachowane redakcje wilkierzy dla miasta wskazują na lata 1523, 1539, 1623 i 1668. W 1605 r. wydano wilkierze dla wsi miejskich, a w 1637 r. osobno dla przedmieścia⁶. Rewizję wilkierza podejmo-

⁵ ATor, dok. 21a; Preuss. Urk. t. I, zesz. 2, s. 914

⁶ ATor, I. nr. 1, 4, 5, 7, 13, 14, 17, 20, 21, 22, 23.

wano w zasadzie co 10 lat na ogólnym zebraniu ordynków przed elekcją rady. W praktyce nie zawsze stosowano się do dziesięcioletniego terminu i Zernecke, mówiąc o wilkierzu z 1582 r. dodaje, że odnowiono go po przerwie 26-letniej. Uchwalony wilkierz, jak również statut ławniczy i artykuły wetowe ogłaszano publicznie zaraz po ich przyjęciu. Wilkierze toruńskie obejmują całokształt życia publicznego, gospodarczego i ustrojowego miasta. Organizację handlu regulują w szczególności artykuły wetowe. Szczególnie wiele miejsca w wilkierzu poświęcono urzędowi kwaternemu, do którego należała opieka nad mieniem torunian, szczególnie sierocym i troska o stan obronny miasta. Urząd ten zatrudniał osobnego pisarza w kancelarii radzieckiej. Jako nowa grupa pojawiają się recessy, pisma i relacje z sejmów polskich, liczna korespondencja oraz wymiana listów z sekretarzem-rezydentem. Nie jest to bez związku z notatką z 1621 r. przy nazwisku jednego z sekretarzy: „był rezydentem na dworze króla”. Do końca Rzeczypospolitej utrzymywało miasto swego sekretarza w stolicy celem zachowania kontaktu z królem, z krajem oraz dla przypilnowania spraw miejskich. Z końca XVII w. pozostała część korespondencji rezydentów, nie w takiej jednak mierze jak z XVIII w.



Wiek XVII jest też okresem zbierania materiałów historycznych i pisania kronik. Było to już zapewne osobiste amatorstwo sekretarzy i syndyków miejskich, których prace włączono po ich zgonie do akt miejskich⁷.

⁷ Dowodzą tego liczne rękopisy tego rodzaju w dziale XII i XIV Archiwum toruńskiego.

Pełnię form urzędowych, bogactwo i różnorodność akt i funkcji oraz hierarchię urzędów przekazał nam wiek XVIII. W stosunku do czasów wcześniejszych uderza nas też przeobfita korespondencja miasta. Ludzie wieku oświecenia byli piśmienni, a poza tym mnogość wydarzeń politycznych europejskich i polskich, jakie zachaczyły w ten czy inny sposób o Toruń, nie pozostała bez wpływu na produkcję akt, zapisków i korespondencji. Tej ostatniej przede wszystkim. W stosunku do ilości i ważności pozostałych akt nader skromnie wypada ilość pracowników — jest ich zaledwie o 2—3 więcej niż w XVII w. i to nie zawsze. Skład osobowy kancelarii był mniejszy niż ilość funkcji do spełnienia; wynika to niedwuznacznie z osiemnastowiecznej księgi z formułami przysiąg⁸.

Produkcję aktową kancelarii miejskiej dzielimy na zespoły: urzędu radzieckiego i urzędów ławniczych, zgodnie z odrębnością kancelarii radzieckiej, zwanej w źródłach wielką lub górną i kancelarii ławniczej — małą lub dolną.

Każdemu działowi władzy rady odpowiada pewien zespół akt wytworzonych przez kancelarię urzędu radzieckiego.

Jako władza rządząca była rada przede wszystkim odbiorczynią wszelkich uprawnień i przywilejów, jakie miasto otrzymywało skądkolwiek. Przywileje te dzieli katalog Wernickiego na kilka grup:

- 1) Przywileje główne, nadane przez polskich monarchów.
- 2) Uprawnienia specjalne, nadane przez Zakon.
- 3) Uprawnienia Nowego Miasta Torunia.
- 4) Uprawnienia specjalne monarchów polskich, szwedzkich, węgierskich.
- 5) Przywileje dotyczące swobody wyznania.
- 6) Przywileje i darowizny na rzecz kościołów i klasztorów.
- 7) Przywileje różne w sprawach kościelnych i duchowych.

Dyplomy Zakonu, prócz Przywileju Chełmińskiego i dokumentu erekcyjnego Nowego Miasta⁹, to przeważnie uprawnienia dotyczące wewnętrznego urzędowania miasta, jak sprawy jatek i kramów, budowy murów i fos, udziału obu miast w użytkowaniu łąk, wody, pastwisk, zatwierdzenia fundacyj na kościół, klasztor itp. Dochodzą do tego zmiany gruntów, pewne nadania dla miasta i pomiary terytorium miejskiego.

⁸ ATor, I. 64

⁹ ATor, dok. nr 1 z 1251 r. dok. nr 8 z 1264 r., dok. nr 9 z 1266 r.

Podstawą bogactwa i znaczenia politycznego Torunia były przywileje królewskie. Pierwsze przywileje otrzymał Toruń od Łokietka, ostatnie od Stanisława Augusta. Początkowo są to udogodnienia handlowe, niebawem, szczególnie po 1454 r., następują dalsze: darowizny dóbr ziemskich, zwolnienia z ciężarów, ceł i opłat, potwierdzenia i rozszerzenia samorządu, prawa udziału w samorządzie Prus Królewskich, uczestniczenia przy elekcji i koronacji monarchów polskich oraz bicia monety, uprawnienia sądowe itp. Rzecz jasna, że szczególnie wiele otrzymuje Toruń w XV w. Jest to nagroda dla „sławetnych i mądrych burmistrzów, radnych, ławników i całego pospólstwa naszego miasta Torunia, wiernie nam miłego za niewzruszoną wierność i wiele innych godnych usług, którymi przy odzyskaniu naszych ziem pruskich... wspierali nas niezmienną wiernością i silnym duchem...”¹⁰ Przeszło 130 przywilejów, nadań i pism królewskich spoczywa w sklepionej izbie pod wieżą ratusza. W szczególności otrzymało miasto 32 przywileje specjalne, dziesięciu królów zatwierdziło przywileje i prawa Torunia, udzieliło mu, względnie potwierdziło swobodę wyznania, a 80 pism królewskich przyniosło dary i łaski bądź miastu, bądź mieszkańcom. Treścią swą wysuwają się z grupy dyplomów królewskich na plan pierwszy: akt inkorporacyjny Kazimierza Jagiellończyka¹¹ oraz Reforma Zygmuntońska. Warto może wspomnieć także o przywileju handlowym księcia pomorskiego Sambora z 1252 r. z pieczęcią księcia. Do rzędu zaginionych należy handlowy przywilej Kiejstuta, po którym pozostała w Toruniu tylko pieczęć¹².

Osobną grupę dokumentów tworzą testamenty i legaty. Są to głównie fundacje na cele pobożne lub dobroczynne, które rada uro-

¹⁰ ATor, dok. nr 1754 rok 1457 (tłumaczenie)

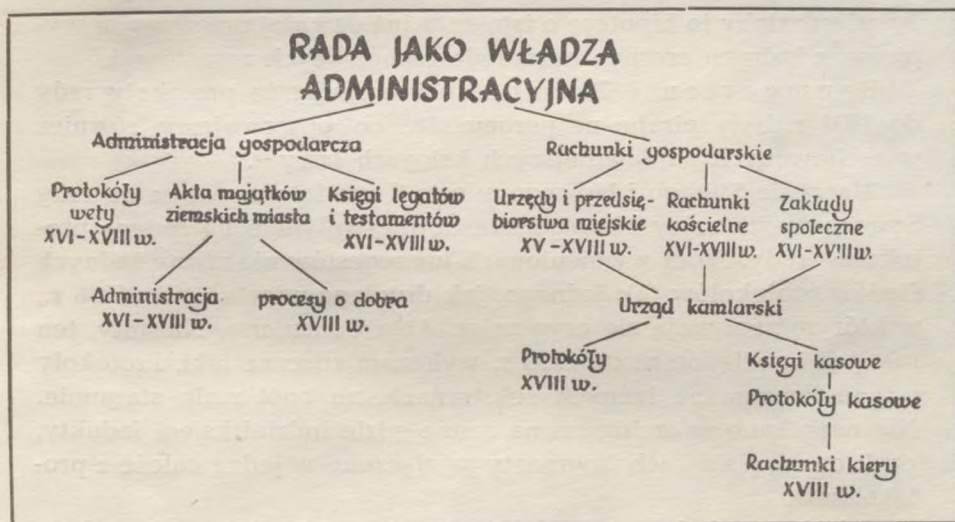
¹¹ Dokument ten zaginął w czasie ostatniej wojny

¹² Dokument ten zarejestrowany w katalogu archiwum toruńskiego z r. 1826 s. 9 nr 40: *Keystus (Kenstud) Dux Lithuan. et Lubartus Dux de Luczek concedunt forisatoribus Thorun. liberum per Breste in Luczek transitum. Eadem concessio infra scripta est idioma Ruthenico sine anno (circa 1353) chartac. c. sig. pens. in cera flava*. W następnych latach wypożyczono szereg dokumentów prof. Voigtowi do Królewca — przy odsyłaniu archiwaliów dokument ten został w Królewcu, pieczęć Kiejstuta wróciła do Torunia. Stąd mylne mniemanie w literaturze o istnieniu dwóch dokumentów równej treści (Sochaniewicz). Identyczność dokumentu królewskiego z zacytowanym regestem stwierdzili na podstawie akt archiwalnych M. Magdański i H. Piskorska w 1939 r. — sprostowania tego nie zdążyli podać do druku.

czyście potwierdzała i umacniała. Fundacje takie sięgają początku XIV w.

Jako członek Hanzy rada toruńska zawierała układy handlowe, które, jak cała korespondencja hanzeatycka, miały swe miejsce przy dokumentach.

Wspomniane dokumenty nie są oczywiście, z wyjątkiem może ostatniej grupy, wytworem kancelarii miejskiej; wchodziły jednak do jej działalności o tyle, że jak wiadomo, archiwum, gdzie je składowano, zarządzał jeden z sekretarzy, który też wydawał dyplomy potrzebne jako dowody prawne i odpowiadał za ich całość i porządek. Sporządzała także kancelaria odpisy i tłumaczenia dokumentów łacińskich.



Najistotniejszym wyrazem działalności urzędu radzieckiego były protokoły, czyli *Acta consularia*. Niestety, te właśnie najważniejsze księgi stały się pastwą płomieni w 1703 r.

Datę rozpoczęcia protokołów, rok 1345, znamy z innych źródeł; są więc one o kilkanaście lat wcześniejsze od akt ławniczych¹³. Dla podręcznego użytku rajców i kancelarii sporządzano regesty protokołów. Szczęśliwie dla nauki zachowała się część tych wypisów, prawdopodobnie dzięki temu, że nie znajdowały się w kancelarii, lecz w rękach rajców. Zachowało się ich ogółem osiem; najstarsze

¹³ Por. Kutrzeba St., *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, Lwów 1926, t. II, s. 255 nn.

pochodzą z XVI (zachowane w odpisie późniejszym), reszta z XVII w., lecz treścią wszystkie sięgają wstecz, do początków protokołów. Indywidualne nazwy, jak np. *Msc. Baumgartenianum*, cytowane tu niejednokrotnie, wskazują na bardziej prywatny charakter tych wypisów. Rękopis z XVI w., obejmujący lata 1345—1547, znany jest pod nazwą *Thorner Denkwuerdigkeiten*, pod którą to nazwą wydał go Voigt w 1904 r. Autorami rękopisu są, zdaniem Voigta i Praetoriusa, rajcowie miejscy: Mikołaj v. d. Linde i Konrad Hutfeld, będący równocześnie burgrabią. Zapiski *Denkwuerdigkeiten* powołują się niejednokrotnie na *Consularia*, podobnie jak wymienione wyżej regesty i pokrywają się często z nimi. Ostatnio znaleziono w dotąd nieznanym badaczom nieskatalogowanych zasobach archiwalnych oryginalne regesty akt radzieckich z XVIII w. Potwierdzałyby to hipotezę o istnieniu już dawniej urzędowych wypisów, z których czerpali autorowie zachowanych regestów¹⁴.

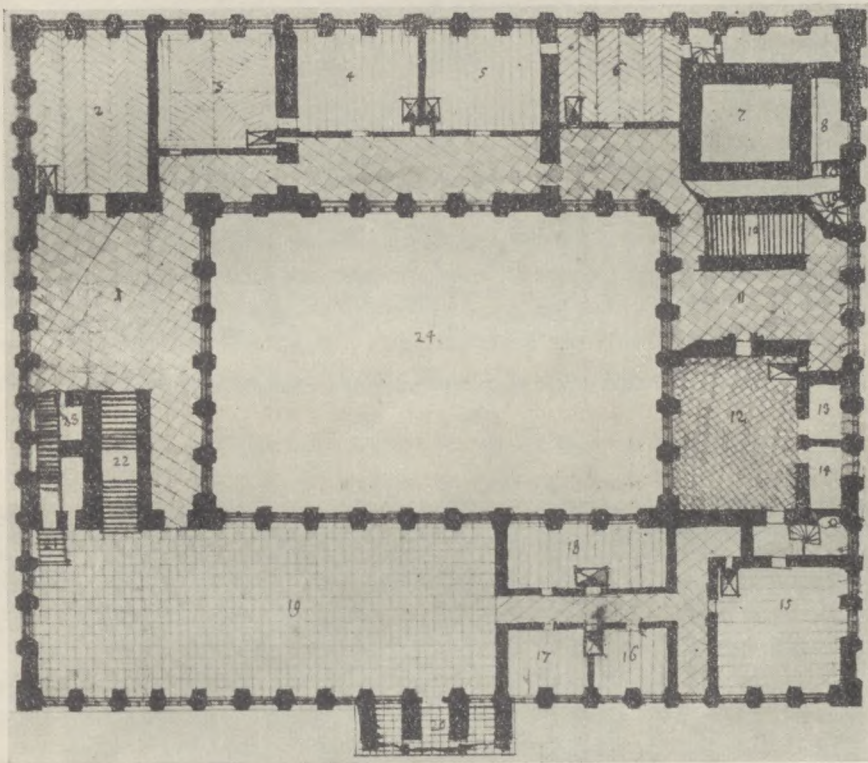
Baumgarten i Zernecke informują, że protokoły rady do 1531 r. były pisane na pergaminie, co obserwujemy również w zachowanych najdawniejszych księgach ławy¹⁵.

Złączenie Starego i Nowego miasta Torunia, przy czym do rady Starego weszli rajcy Nowego miasta, nie wpłynęło na zmianę protokołów rady. Prócz wymienionych już regestów nie mamy żadnych śladów protokołów tak jednego, jak drugiego miasta aż do 1658 r., w którym zaczynają się oryginalne *Acta Consularia*. Niestety, ten rok, jak i następne aż do 1793 r. wykazują znaczne luki. Protokoły pisano bowiem na luźnych seksternach, na ogół mało starannie. Nie napotkano w archiwum na znane gdzie indziej księgi indukty, czyli czystopisów; ich fragmenty są złączone w jedną całość z protokołami.

Od 1658 r. obok protokołów istnieją tzw. produkta czyli aneksy, ale niekompletne. Z zakresu administracji miasta znajdujemy w protokołach rozporządzenia rady, decyzje angażowania nowych urzędników, nie wyłączając profesorów gimnazjum itp. Produkta zaś zawierają podania do rady, niektóre układy służbowe, zawiadomienia o wykonanych zarządzeniach. Koncepty pism i *Acta Consularia* zostały zebrane i zszyte dopiero w końcu ubiegłego wieku; równocześnie ułożono korespondencję miasta z XVIII w. O ile stwierdzo-

¹⁴ Na marginesie informacji o regestach warto zaznaczyć, że cennym źródłem jest również cytowana niejednokrotnie kronika Zerneckiego, szczególnie w tych miejscach, gdzie się opiera na aktach.

¹⁵ Zob. przypis 2



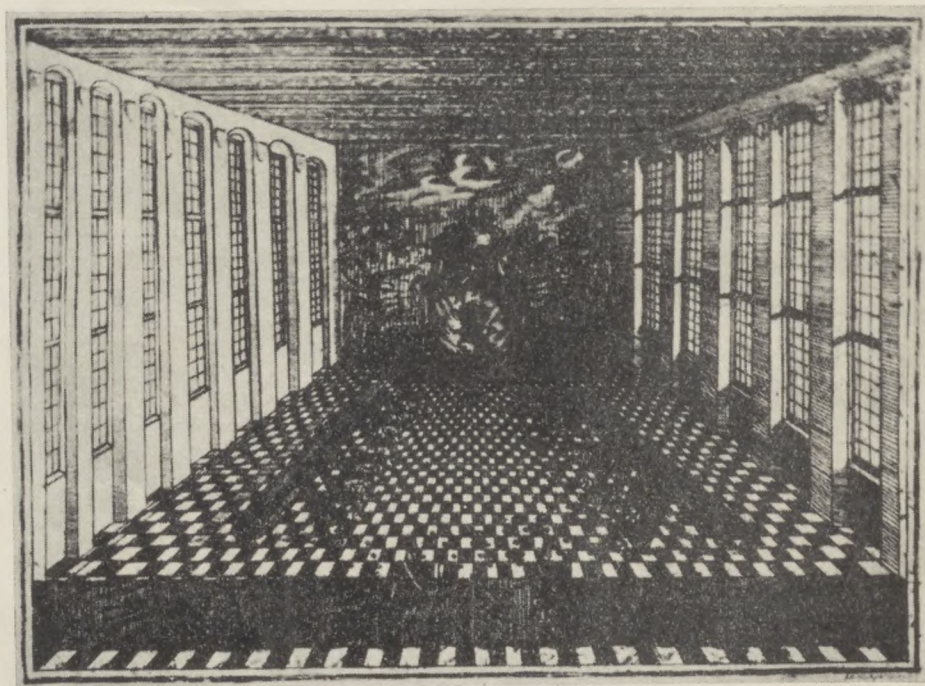
Fot. 7. Ratusz — przekrój I piętra

Legenda: 1. Sień przed izbą królewską; 2. Izba III ordynku albo izba królewska; 3. Izba ławy obu miast; 4. Izba narad ławy; 5. Izba kamlarii; 6. Izba kamlarii; 7. Izba pod wieżą, w której znajduje się archiwum; 8. Areszt; 9. Schody kręte na wieżę; 10. Schody na II piętro; 11. Sień przed izbą rady; 12. Izba rady; 13 i 14. Dwie komory; 15. Sekretariat; 16 i 17. Kancelarie; 18. Deputacje pogłównego; 19. Wielka sala; 20. Nowy ryzalit (balkon); 21. Schody z podwórza na piętro; 23. Podwórze. (Album Steinera XVIII w.).

Ja przysięgam is ^{Kaźmier} ~~Beacie~~ i magstro wiernie słu.
 Tę chęć zwołassa chmiel tak Bogiemu iak
 Bogatemu Sprawiedlowie miłosie i według
 obywatel wiołkowidz chęć ię kosi tak
 ktorij przędawa tak ktorij kupę zom
 przisluba toptame, Mieszka skade chęć
 ostrych albo opuszczyć mebende m dha
 liwosci. m dha Molesti a m dha da
 row tak m Panbog Pomof.

Fot. 8. Polski tekst przysięgi miernika chmielu z XVI wieku.

(ATor. VIII. 66).



Fot. 9. Wielka izba ratuszowa, w której ogłaszano kierę.

(Ze zbiorów ATor).

no, to pewne grupy tej korespondencji, jak np. podania cechów i mieszczan, pisma z dóbr ziemskich miasta, sprawy garnizonów wojskowych stanowią również produkta protokołów rady z zakresu jej działalności administracyjnej, które mylnie włączono do działu korespondencji.

Obok radzieckich prowadzono protokoły urzędu wetowego. Pięć tomów protokołów wety z lat 1686—1792 stanowi pierwszorzędny materiał do historii ruchu handlowo-targowego tych czasów.

Zarząd dobrami ziemskimi wywołał powstanie dwojakich akt: właściwych administracyjnych zawierających odpisy przywilejów dla danej wsi, inwentarze, kontrakty z dzierżawcami, obliczenia budżetowo-gospodarcze¹⁶ oraz akta procesowe. Liczne posiadłości ziemskie były tematem procesów tak o tytuł własności (dość wspomnieć słynny w XVIII w. proces z Konopką), jak z powodu licznych szkód powodowanych przez szlachtę okoliczną czy też szkód wojennych. Akta administracyjne rozpoczynają się od połowy XVI w. (akta patrymonium od 1418 r.), procesowe pochodzą z XVIII w. Pierwszych jest 42 tomy, drugich 22, w tym samego procesu z Konopką 7 tomów.

Miasto procesowało się także o liczne sumy pieniężne. Już w średniowieczu był Toruń czymś w rodzaju banku nie tylko dla swoich, lecz i dla obcych. Tutaj np. złożył beczki ze srebrem, a nawet pół beczki ze złotem Władysław Opolczyk. Później, szczególnie po wojnach szwedzkich, samo miasto zabiegało o depozyty pieniężne, które zużywało na swoje bieżące potrzeby, opłacając wierzycielowi z góry umówiony czynsz (*Zins*) czasowy czy wieczysty. Zaciągało również i zwyczajne długi. Do innych powodów procesów należą przekroczenia przywilejów miasta (jak warzenie wódki i piwa, handel zbożem przez niepowołanych) i sprawy kryminalne. Z XVIII w. mamy osobne akta takich spraw w 51 tomach.

Zwyczajowo przy ostatnim podziale swego mienia doczesnego wielu torunian oddawało nieraz znaczne sumy na cele ogólne, jak stypendia dla uczącej się młodzieży, premie posagowe dla dziewcząt, legaty na przytułki i szpitale. Administratorem takich legatów bywał z reguły urząd radziecki, który wciągnął ten dział pracy do regularnej organizacji urzędów miejskich. Księgi testamentów zachowały się od połowy XV w. i zawierają odpisy testamentów, wy-

¹⁶ ATor, I. 3519—3545 oraz I. 3561—3612; Płaśnik J., *Miasta w Polsce*, Wiedza Współczesna, t. II, s. 40

liczenia się z sum, ich lokaty, a nawet pokwitowania stypendystów i korespondencję w tych sprawach z uniwersytetami.

Jak wszędzie, tak i w dziale administracji napotykamy grupę variów, złożoną z odpisów, notatek, kronik.

Obok ceremoniału kiera wytworzyła cały szereg aktów pisemnych. Już poprzedzające właściwą kierę zdawania kas poszczególnych urzędów oraz ogólne sprawozdania budżetowe powodowały zestawienia osobnych sprawozdań kasowych, dołączanych do odnośnych ksiąg. Niezależnie od tych zestawień sumarycznych prowadzono specjalne odpisy ksiąg rachunkowych, gdzie pod wspólnym tytułem „obrachunki kiery” wpisywano pozycje budżetowe rok po roku. W czasie samej kiery posługiwano się kartkami elekcyjnymi, z których jednakże zachowało się zaledwie kilka. Ostateczny wynik wyborów zapisywano do specjalnych ksiąg kiery (*Kührbücher*), z których pierwszą rozpoczęto w 1349/1350 r. i opatrzono wielką Maryjną pieczęcią miasta. Wspominając o spaleniu się autentycznej księgi w 1703 r. dodaje Z e r n e c k e informację o zachowaniu się u niego jej wiernej kopii. Istotnie, dwa najstarsze zachowane odpisy księgi pochodzą: pierwsza z 1665 r., druga z 1700 r.¹⁷ Pośredni wiekiem, bo z 1682 r., jest egzemplarz biblioteki gimnazjalnej. Widocznie już wówczas sporządzano kopie do użytku podręcznego burmistrzów, względnie zainteresowanych przeszłością miasta rajców. Dopiski i zapiski na marginesie, odpisy sprawy z 1523 r. itp. świadczą, że księga kiery służyła za drogowskaz w historii Torunia. Dalsze siedem ksiąg są to kopie późniejsze, a z drugiej połowy XVIII w. już księgi oryginalne, doprowadzone do 1793 r.

Na treść ksiąg składa się pod datą roczną najpierw lakoniczne wymienienie nazwisk rajców, później obok tego notuje się również ławę staro- i nowomiejską, przedmiejską, sekretarzy, notariuszy i pisarzy miejskich. Przy nazwiskach rajców niejednokrotnie bliższe określenie piastowanego urzędu: kamlarz, lasowy, rowowy itp. Ze spisem rajców łączy się spis burgrabiów mianowanych z grona rajców począwszy od 1471 r. W drugiej połowie XVIII w. pod nagłówkiem: *Distributio officiorum* wymieniano jeszcze raz rajców ze szczegółowym podaniem powierzonych im funkcji i urzędów. Spotyka się również spisy mężów III ordynku oraz listy zatwierdzonych starszych cechu. Fakt pochodzenia wszelkiej władzy

¹⁷ ATor, I. 120; I. 121

w mieście od rady i zależności od niej znajduje w księgach kiery znakomitą ilustrację.

Rada miała wyłączną władzę przyjmowania do prawa miejskiego i ona też prowadziła księgi spisu mieszczan. Przyjęcie nowego mieszczanina poprzedzała uchwała rady, o czym świadczą napotykanne w wymienionych poprzednio regestach protokołów tu i ówdzie wzmianki o przyjęciu nowych obywateli miejskich. Księgi wpisów dochowały się tylko z lat 1627—1793, ogółem 4 tomy, przy czym osobno wpisy synów mieszczan toruńskich, osobno przybyszów. Warunkiem przyjęcia było przedłożenie listu rodowego¹⁸. Około trzech tysięcy takich listów znajduje się wprawdzie w Archiwum m. Torunia, lecz pewne ślady wskazują na to, że niegdyś wchodziły one w skład nie radzieckiego, lecz cechowych archiwów.

Najobfitszym i najtrudniejszym do ujęcia jest dział niezmiernie rozległej korespondencji miasta. Pisma z okresu mniej więcej do połowy XVI w. znajdują się rozproszone w układzie chronologicznym wśród działu dokumentów; część korespondencji z drugiej połowy tego wieku i drobna część pism z XVII w., ujęte w tomy, stanowią osobną grupę złożoną z 23 woluminów, nie wyczerpujących jednak całego materiału tych czasów ukrytego wśród innych działów archiwalnych. Całą korespondencję XVIII w. złożono w 217 dużych tomach i podzielono na 15 grup dowolnie ustanowionych¹⁹. Między nimi aż 47 woluminów zawiera ciekawą i niespotykaną w innych miastach, z wyjątkiem Gdańska i Elbląga, korespondencję rezydentów miasta przy dworze królewskim z lat 1700—1793. Tyle co do pism odebranych. Odpisy ważniejszych listów wysłanych w czasie od 1703 do 1792 r. są zawarte w 23 księgach oprawnych. Koncepty wcześniejszych znajdują się tu i ówdzie przy aktach spraw. Pisma z lat 1469, 1470 i 1472 wysłane z pieczęcią miasta, spisane osobno na kilku kartkach dutki, potwierdzają przypuszczenie,

¹⁸ *Thor. Denkwürdigkeiten*, s. 16 rok 1389

¹⁹ W szczególności podzielona jest korespondencja rady z XVIII w. na następujące grupy: 1) Pisma z kancelarii królewskiej (2 vol), 2) władz państw. (6 vol), 3) władz obcych (6 vol), 3a) władz pruskich (10 vol), 4) z miast pruskich (14 vol.), 5) z miast innych (9 vol), 6) rezydentów miejskich (47 vol.), 7) podania i prośby mieszczan (51 vol.), 8) podania cechów (14 vol.), 9) z terytorium miejskiego (13 vol.), 10) rek wizycje i podania do władz wojskowych (10 vol.), 11) sprawy kościelne i szkolne (12 vol.), 12 i 13) w sprawach procesowych (6 vol), 14) pełnomocnictwa itp. (8 vol), 15) wierzycieli miasta (7 vol), 16) różne (8 vol.).

że i w dawniejszych czasach prowadzono ewidencję ważniejszych wysłanych listów.

Do korespondencji można zaliczyć również relacje i diariusze z sejmów walnych Rzeczypospolitej, które to sejmy były obsyłane przez miasto²⁰. Do naszych czasów dochowało się 29 tomów zawierających diariusze, pisma wysłańców miasta, odpisy przemówień itd. z lat 1528—1787.

Już wcześniej zauważyła rada toruńska, że ciągle posługiwanie się oryginalnymi przywilejami i pismami naraża te ostatnie na zniszczenie. Pod 1524 r.²¹ notują źródła rozporządzenia rady dotyczące sporządzenia odpisów praw i przywilejów miasta i to w dwu językach: po łacinie i w tłumaczeniu niemieckim, przy czym zasadnicze prawa miejskie miały być odczytywane radzie co roku, po dokonaniu jej wyboru. Tym się też tłumaczy, że znajdujemy w spuściźnie kancelaryjnej kilkanaście klocków z odpisami dyplomów z Reformą Zygmuntofską i Przywilejem Chełmińskim na czele, aktualnymi wilkierzami i ordynacjami miejskimi oraz tekstem prawa chełmińskiego. Nazwiska rajców miejskich umieszczone na kilku z nich wskazują na to, że każdy z urzędujących rajców miał taki pisany podręcznik prawa i ustroju miejskiego, który rozszerzał i uzupełniał indywidualnie.

Zakończeniem zespołu akt zwierzchniej władzy są księgi formularzy i przepisów kancelaryjnych oraz formuł przysięg urzędników i funkcjonariuszy zatrudnionych przez miasto. Formularze pochodzą dopiero z XVII i XVIII w. i jest ich 7 tomów. Osobno, wśród dokumentów, zachował się brulion przysięgi wierności królowi polskiemu z XVI w.

Zarządzenie rady odpisywania dla użytku potocznego ważniejszych dokumentów i przywilejów, aby nie naruszać oryginałów, zawiera i ordynacja gdańska. Format zewnętrzny klocków nie jest jednolity, tak samo i treść nie była ustalona; widocznie dostosowywano ją do potrzeb chwili i osób. Jedne z nich wyglądają na pry-

²⁰ Tak np. na sejm piotrowski wysłano 2 rajców i sekretarza — *Thor. Denkwürdigkeiten*, s. 166 rok 1528.

²¹ Toeppen M., *op. cit.*, s. 173; ATor II. 1. s. 46; Zerneckę J. H., *op. cit.*, rok 1524: *EE Rat hat geschlossen, dass die Stadt Privilegia in Lateinischer und Deutscher Sprache sollen aufgeschrieben werden, damit man die Haupt und Original-Briefe nicht aufrühren noch verletzen dürffte, selbige sollen auch jährlich nach vollendeter Kühre, EE Rat verlesen werden, auf dass die neun Herren auch mögen Wissenschaft davon haben.*

watny „podręcznik” urzędowania, którym sobie sekretarz lub rajca ułatwiał czynności, inne mają charakter urzędowego kopiariusza. Taki jest np. rękopis zaopatrzony sygn. IX. 42, którym warto zająć się bliżej dla zorientowania się w tego rodzaju pomocach kancelaryjnych.

Rękopis stanowi dużą księgę w oprawie skórzanej, osiemnastowiecznej. Cel i treść podana na pierwszej stronie brzmi: *Kurzer und gründlicher Begriff derjenigen Rechte, Verabscheidungen und Vergleichen welche die EE. G. G. b. b. Städte in Thorn in dekretieren zu gebrauchen verbunden. Solche sind aus Befehl E. E. Gerichts der Alten Stadt im Jahr MDCCXX zusammen getragen...*

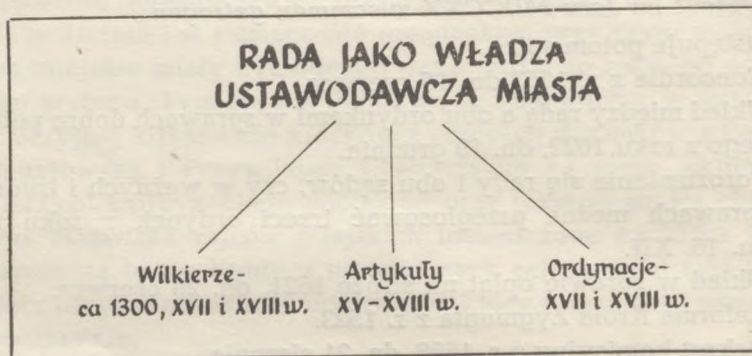
Następuje potem spis:

- 1) Concordia z r. 1553 dn. 15 czerwca
- 2) Układ między radą a obu ordynkami w sprawach dobra publicznego z roku 1622, dn. 19 grudnia.
- 3) Porozumienie się rady i obu sądów, czy w ważnych i trudnych sprawach można przegłosować trzeci ordynek z roku 1621, dn. 16. XII.
- 4) Układ w sprawie opłat na stróżę 1621, dn. 28 czerwca.
- 5) Reforma Króla Zygmunta z r. 1523.
- 6) Dekret komisyjny z r. 1668, dn. 21 sierpnia.
- 7) Konwencja grudziądzka z r. 1720, dn. 31 lipca.
- 8) Wilkierz z r. 1634, dn. 31 lipca.
- 9) Artykuły wetowe z r. 1622.
- 10) Prawo Chełmińskie.
- 11) Postępek procesowy.
- 12) Opieka spadkowa z r. 1536.

Bywają i połączenia kopiariusza z formularzem, przy czym jeden i drugi nosi wtedy charakter specjalny — kopiariusz np. zawiera Reformę Zygmunta, wilkierz i artykuły łącznie z jakąś ważniejszą uchwałą rady, czasami odpisem listów szczególnego znaczenia, a potem następują wzory adresów itp. Inny przykład to klocek pod sygn. I. 95a, który dotyczy organizacji kościelnej; doczepiono tu jednak regulamin III ordynku oraz formularz przysięg urzędniczych i mieszkańskich.

Kopiariusze listów były zapewne pomocą kancelaryjną, doskonalszą nawet niż dzisiaj dziennik podawczy, a zarazem i wzorem dla załatwiania spraw. Temu ostatniemu celowi służyły głównie księgi formularzy, których kancelaria toruńska miała sporo, ogólnych i specjalnych, jak np. *Burgrabialia* i apelacje do króla w klocek

z końca XVII w.²², zawierającym kopie listów i nominacji burgrabów, odpisy listów rady do prezydenta, odpisy przywilejów itd. Rzeczowym zestawieniem jest formularz sekretarza Lachmana z wzorami dymisji, potwierdzenia kontraktów, poświadczeń, listów rodowych, *salvus conductus*, transakcji, extradycji, plenipotencji, protestacji, *testimoniorum bonae vitae*, transsumptów²³. Siedemnastowieczny formularz rady²⁴ zawiera wzorcowe pisma łacińskie i niemieckie, wzory listów cechowych, a na marginesach ciekawe rysunekki piórem, świadczące pochlebnie o dużej fantazji pisarza, a mniej pochlebnie o jego zainteresowaniu sprawami urzędowymi.



Pomocą dla kancelarii były również rękopisy zawierające spisy tytułów dostojników państwa i miast oraz formuły adresów na pismach. Do ważniejszych należą również formularze przysięg; pozostało ich trzy, po jednym z XVI, XVII i XVIII w.²⁵ Rękopisy te są dla nas tym cenniejsze, że część tekstów podano w języku polskim. Stanowią tym samym materiał naukowy nie tylko historyczny, ale i językoznawczy. Zakończenie każdej przysięgi, które w tekście z XVII i XVIII w. brzmi zupełnie już nowoczesnie: „a tego nie zaniecham ani dla przyjaźni ani dla nienawiści”, w egzemplarzu szesnastowiecznym wygląda tak: „to nychcza opuszczyc a nych prsesz lubosc; a nych prsesz szalosc yako my pan Bock pomosze”²⁶.

Dla orientacji w uchwałach rady służyły księgi regestów (akta ławnicze miały czasami spis spraw w końcu księgi). Regesty te prowadzono w XVIII w. w osobnych dulkach pod nazwą: *Regestrum*

²² ATor, I. 27 — Burgrabialia...

²³ ATor, IX. 68a.

²⁴ ATor, XIV. 21 — Księga formuł ca 1600 r.

²⁵ ATor, VIII. 66 z około 1500 r., I. 95a z XVII w. i I. 64 z XVIII w.

²⁶ ATor, VIII. 66 — przysięga pachołka lasowego.

Protocolli Spectabilis Senatus de anno..., obejmujących rok urzędowy. Czasów dawniejszych dotyczą manuskrypty nazywane *Baumgartenianum*, *Memoranda ex actis consularibus*. Kancelaria toruńska prowadziła podobne, o ile nie doskonalsze, rejestry laudów pruskich — sposób ten był tu więc znany i szeroko zastosowany. Na zarządzenie ławy zaprowadzono w XVIII w. odrębne spisy spraw wpływających od stron i drugie, gdzie notowano tylko varia dotyczące sądów. Były to zatem także swego rodzaju rejestry.

Znacznie więcej akt od administracji ogólnej wyprodukowała administracja finansowa i majątkowa, czyli kamlaria, odpowiadająca częściowo urzędowi lonherskiemu we Lwowie. W ręku kamlarza skupiały się wszystkie nici gospodarki miejskiej podzielonej na „urzędy”. Nazwa i liczba tych ostatnich jest zmienna zależnie od aktualnej potrzeby chwili. Każdy z tych urzędów piastował z reguły jeden z rajców. W miarę mnożenia się agend miasta łączono kilka funkcji w jednym ręku, zdając radzie z końcem roku budżetowego sprawozdanie kasowe, które przejmował kamlarz. Część tych rachunków „z urzędów” dochowała się w następującej kolejności chronologicznej: z browarów i cegielni od 1400 r., budowlane — 1406 r., maszталarni — 1408 r., z młynów — 1415 r., z lasów — 1430 r., z budowy mostu — 1458 r., z mennicy — 1462 r. Oczywiście, że w rachunkach poszczególnych urzędów są luki i pewne niedokładności. Niejednokrotnie łączą się urzędy w najmniej spodziewany sposób, np. browary z cegielnią. Łączenie takie jak jest dowolne, tak i niestałe, zależy zupełnie od przydziału funkcji przy *distributio officiorum* po kierce. Obok indywidualnych rachunków urzędów prowadził kamlarz księgi ogólne, tzw. księgi kamlarii, obejmujące całość gospodarki Torunia; najstarsze zaczynają się około 1370 r.

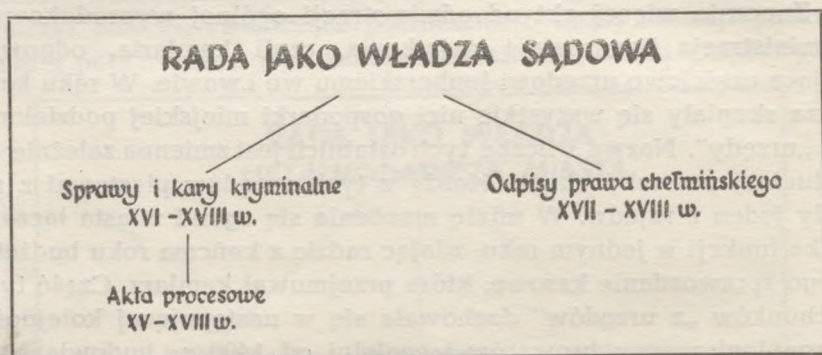
Skomplikowane czynności kamlarii wywołały powstanie w XVIII w. potrójnych ksiąg rachunkowych jak:

- | | |
|---|------------------------|
| 1) księgi kasowe, gdzie wpisywano pozycje w kolejności wpływu, | } układ chronologiczny |
| 2) protokoły kasowe, gdzie sumy dochodów i rozchodów rozdzielano na pozycje, | |
| 3) <i>directoria</i> , gdzie nie wyszczególniano już drobniejszych sum, lecz podawano sumę ogólną danej pozycji, np. dobra miejskie, z lasów itd. | } układ rzeczowy |

Obok tego każda gałąź gospodarki prowadziła rachunki specjalne (np. browar i gorzelnia w Przysieku), z których się wyliczała

kamlarii; składano tam też księgi i rachunki jako do miejsca przechowania. Kamlaria odbierała również rachunki z dóbr miejskich, stanowiące dość pokaźny dział.

Dwie pokaźne grupy rachunkowości będące pod zarządem miasta, jakkolwiek nie należące w ścisłym tego słowa znaczeniu do gospodarki miejskiej, to fundusze kościelne oraz fundusze instytucji społeczno-dobroczyńnych.



Pierwsze obejmują dochody i rozchody kościołów katolickich: św. Jana (od 1433 r.), N. Marii Panny (od 1673 r.), św. Wawrzyńca (od 1783 r.) oraz ewangelickich: Staromiejskiego (od 1739 r.), Nowomiejskiego (od 1679 r.), św. Jerzego (od 1580 r.). Drugie dotyczą kilku szpitali miejskich oraz legatów testamentowych, wspomnianych wyżej przy administracji miasta. Rachunkowość instytucji dobroczynnych sięga 1581 r.

Tak ważna funkcja rady, jak władza sądowa nie pozostawiła po sobie obfitego materiału aktowego. Częściowo materiał ten znajdował się w protokołach rady, o których już kilkakrotnie była mowa.

Rada była, jak wiadomo, instancją odwoławczą od sądów ławniczych; w sprawach kryminalnych sądziła sama wraz z burgrabią. Wzmianki źródłowe wspominają o istnieniu protokołów tych sądów, wymieniają księgi wyroków (czarną i krwawą). Do naszych czasów zachowała się jedynie *Liber proscriptorum* Nowego miasta z lat 1359—1412 oraz spis kar kryminalnych z lat 1558—1697. Za to z XVIII w. mamy akta mniej więcej kompletne w 97 woluminach. Wśród judicialiów rady wymienić należy odpisy prawa chełmińskiego, jeden lubeckiego, pouczenia magdeburskie (około 1400 r.), odpisy akt procesowych, nieliczne akta spadkowe, procesy miasta z pospólstwem, wypisy z akt grodzkich.

Schematycznie produkcja kancelarii radzieckiej przedstawia się następująco:

a) Dokumenty i akta rady jako władzy rządzącej i administracyjnej:

Nazwa	Lata	ilość zachowanych	
		vol.	fasc.
1) Dokumenty	1251—1887	3246	—
2) Wilkierze	1300—1756	25	—
3) Protokoły i rejestry	1350—1793	76	—
4) Księgi kiery	1350—1793	11	—
5) „ mieszczan	1627—1835	8	—
6) Korespondencje	1523—1793	328	—
7) Diariusze i relacje sejmowe	1528—1764	30	—
8) Akta urzędu wetowego	1622—1792	11	—
9) Akta majątków miejskich	XVI—XVIII w.	38	90
10) Akta testamentów i legatów	1559—1779	9	47
11) Protokoły deputacji	1717—1734	21	—

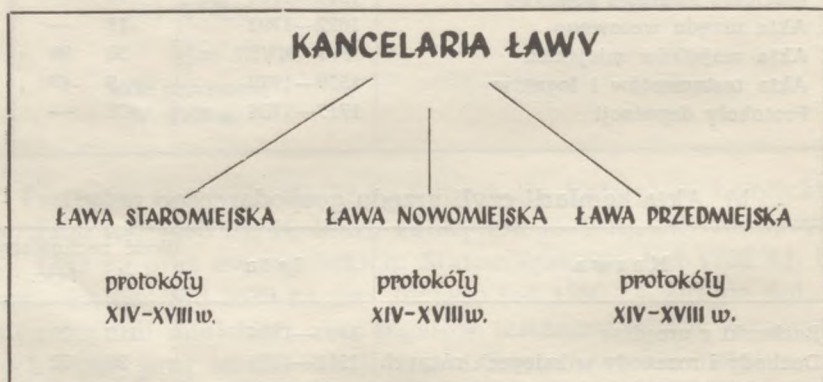
b) Akta kamlarii czyli urzędu gospodarczego rady:

Nazwa	Lata	ilość zachowanych	
		vol.	fasc.
1) Rachunki z urzędów	1400—1794	118	20
2) Dochody i rozchody w księgach różnych	1318—1796	39	72
3) Protokoły kamlarii	XVIII w.	16	—
4) Księgi kasowe	„	248	—
5) „ pogłównego	„	46	—

Protokoły ławy zachowały się bodaj że najlepiej spośród akt dawnego samorządu. *Acta scabinalia* staromiejskie obejmują lata 1363—1792. W przeciwieństwie do protokołów rady, księgi ławnicze prowadzone były nader starannie — wszystkie mają oprawy współczesne, niejednokrotnie artystyczne i niezmiernie ciekawe z punktu widzenia historii opraw. Urzędów ławniczych było trzy; obok staromiejskiego urzędowała ława nowomiejska i przedmiejska. Protokoły ławy nowomiejskiej równie starannie prowadzone zaczynają się z 1388 r., a kończą także na 1792 r. W księgach przedmiejskich są duże braki — pierwsza zaczyna się w 1444 r., ostatnia dochodzi do 1789 r.

Najstarsze z ksiąg tak staro- jak i nowomiejskich zawierają zapiski dotyczące rodziny Mikołaja Kopernika ze strony matki oraz sprawy majątkowe jego ojca, także Mikołaja, ławnika staromiejskiego. Obok protokołów pozostało po urzędach ławniczych nieco odpisów i aneksów: postępek sądowy w redakcjach z XVII i XVIII w., księga opłat z XVIII w., formularz z XVII w. oraz rejestr ordynacji dla ławy. Rękopiśmienne egzemplarze prawa chełmińskiego służyły zapewne nie tylko radzie, ale należały częściowo do ławy. Akta ławy prowadził *notarius iudicii*. Zespoły akt ławniczych wyglądają następująco:

- 1) Protokoły ławy staromiejskiej z lat 1363—1792 zachowało się vol. 51
- 2) *Iudicialia varia* " " 1359—1793 " " " 85
- 3) Protokoły ławy nowomiejskiej " " 1388—1792 " " " 22
- 4) " " przedmiejskiej " " 1444—1789 " " " 5



Z czynności III ordynku pozostały protokoły i uchwały, które pod ogólną nazwą recessów oddawano do kancelarii radzieckiej. Najstarszy tom pochodzi z 1634 r., ostatni z 1783 r. Ostatnio odnaleziono w dotąd nieznanach aktach z XVIII w. fascykuły zatytułowane: *Communicationes Ordinum*. Są to protokoły konferencji porozumiewawczych delegatów III ordynku z radą.

Przy omawianiu kancelarii miejskiej nie sposób pominąć archiwum, które do końca XVIII w. było z nią ściśle związane. Archiwum ówczesne było raczej skarbcem, w którym składano najistotniejsze dla miasta przywileje i kontrakty. Na zewnątrz obowiązywały te same ostrożności, te same przepisy i utrudnienia dostępu, jak to ma miejsce w skarbcach. Zarządzał archiwum, porządkował, prowadził ewidencję najstarszy sekretarz miejski. Stanowisko to zajmowali ludzie zaufani, synowie patrycjuszy, wykształceni wszechstronnie,

którzy wtajemniczali się w ten sposób w sprawy miejskie, by potem przejść do rady i stanąć na czele miasta jako prezydujący burmistrzowie. Resortowo podlegało archiwum jednemu z burmistrzów, względnie samemu prezydentowi²⁷.

Archiwum było najpoprawniej prowadzonym repozytorium aktowym, które już od XIV w. rozrosło się poza ramy miejskie obejmując również archiwum Ziem Pruskich.

Ogromna szafa dębowa z pokaźną ilością „scrinów“ służyła do przechowania dokumentów. Numeracja szuflad, notowana również na dorsie dokumentu, ułatwiała utrzymanie porządku. Dokument szczególnej wagi, jakim był Przywilej Chełmiński, znajdował się w specjalnej puszcze; archiwum Ziem Pruskich, znajdowało się w skrzyniach.

Wygląd puszek i skrzyń opisują inwentarze następująco:

1. Drewniany cylinder z żelaznymi okuciami i zamkiem (przechowuje Przywilej Chełmiński) (*Inclusum cylindro ligneo qui ferro munitus est*).

2. Skrzynka drewniana, podłużna, czworoboczna z zasuwką, oznaczona literą A. (*In cista longa, sub titulo Des Landes Briefe vom Bunde.*)

3. Skrzynka podłużna, drewniana, czworoboczna, oznaczona literą B.

4. Skrzynka drewniana, nowa, czworoboczna, oznaczona literą C. (mieściły się w niej recessy i lauda pruskie)

5. Skrzynka drewniana, czworoboczna, okuta żelazem z zamkiem. (*In cista quadrata ferro munita*)

Tak szafy, jak i puszka służą do dziś celom, do jakich je ongiś przeznaczono; skrzynie zaś zostały zastąpione przez regały.

²⁷ Praetorius K. G., *op. cit.*, s. 357. Ein Bürgermeister mit dem Titel Kanzleidirektor hatte die Aufsicht über alle Büro... Vorzugsweise war ihm untergeordnet die grosse und kleine Kanzlei und das Archiv... der älteste (Stadtsekretär) hatte gemeiniglich nur die Schlüssel zum Archiv.

Rozdział VI

URZĘDNICY KANCELARYJNI

Do poznania organizacji i rozwoju kancelarii miejskiej dojdziemy poprzez analizę formalną i rzeczową spuścizny kancelaryjnej, następnie przez ustalenie kolejności powstawania urzędów miejskich, ich hierarchii i kompetencji, a wreszcie przez zorientowanie się w funkcjach pracowników kancelaryjnych, ich liczebności w poszczególnych okresach i pochodzeniu społecznym.

Co do sekretarzy możemy nawet pokusić się o poznanie ich wyglądu zewnętrznego. *Praetorius*, jeden z ostatnich, zostawił nam bowiem notatkę o ich stroju oficjalnym, równym ubiorowi rajców¹. Nosili wielkie, charakterystyczne peruki, szerokie, ciemne płaszcze i bogato haftowane lub koronkowe krezy. Należeli bezsprzecznie do klasy posiadającej i do nielicznej garstki „uczonych”. Między znanymi z nazwiska sekretarzami byli ludzie z doktoratami już w XVI w. Pewne ślady w korespondencji miasta wskazywałyby na to, że podobnie jak Gdańsk, tak i Toruń w XVII i XVIII w. wybierał sobie sekretarzy spośród stypendystów wysyłanych na studia zagraniczne².

¹ *Praetorius* K. G., *op. cit.*, s. 340, podaje następujący strój nakazany przez Winricha v. Kniprode dla rajców, soltysa i spowinowaconych z nimi dostojników miejskich: w zimie mieli nosić kołnierz futrzany przy długim z przodu otwartym płaszczu. W innych porach roku kapelusz z trzema srebrnymi guzami, pas z klamrą srebrną, szpadę w srebrnej pochwie ze srebrną klingą. Kapelusze rady miały być brązowe, jedwabne. Był to strój w okresie średniowiecza. W ubiorze rajcy i sekretarzy z czasów nowożytnych dominuje haftowana i suto fałdowana kreza oraz długa, obfita peruka i taki sam jak dawniej płaszcz. III ordynek nosił na zwykłym ubraniu płaszcz sukienny niebieski.

² *Lengnich* G., *Ius publ. civ. Gedanensis... war es in dem sechszenten und zum Anfange des folgenden Jahrhunderts eine rühmliche Gewohnheit, da*

Tytuł sekretarza jest późniejszy, początkowo akta wspominają tylko o pisarzu. Najstarsze imienne wzmianki o nim spotykamy w księgach ławniczych, w księdze elekcji (pod 1377 r.), w księdze wypłat uposażen (1380 r.)³. Uboczne wzmianki wskazują na ich pochodzenie spoza Torunia, księgi ławnicze dowodzą ich stanu posiadania w nieruchomościach. W średniowieczu zdarza się, że urząd pisarza piastuje syn po ojcu.

W miarę narastania potrzeb i zadań do spełnienia rozszerzał się też skład kancelarii miejskiej. W końcu XV w. w 1492 r. zjawia się drugi pisarz, zwany z grecka także *hipogramateus*⁴. Tytuł sekretarza pojawia się w księdze kiery po raz pierwszy w 1463 r.⁵, około połowy XVI w. zaczynają się mnożyć urzędy kancelaryjne — w 1523 r. notuje księga syndyka, w 1550 r. obok sekretarza występuje pisarz (*notarius*), dalej *subnotarius* i pisarz sądowy, a w latach 1584/5 kanceliści (*amanuenses*). Do urzędników kancelarii zaliczano także tzw. *agens causarum*, funkcję znaną w Toruniu tylko w XVII w.⁶.

Opierając się na księgach kiery stwierdzamy w XVI w. następującą obsadę kancelarii: *secretarii*, *syndicus*, *notarii*. W pierwszej połowie tego wieku funkcje te były łączone dowolnie. Wspomniany w 1523 r. Andrzej Gemtzer jest sekretarzem i bakałarzem. Połączenie funkcji spotyka się początkowo częściej; ale już od połowy wieku ustaje łączenie urzędów, a zwiększa się ilość osób. W 1553 r. pojawia się *subnotarius*. Potem powiększa się liczba sekretarzy, przeciętnie do 4, co w 1599 r. daje bez syndyka, który to

der Rath jungen Leuten zur Fortsetzung ihres Studierens mit einem Geldzuschub zu statten kam, die von Zeit zu Zeit von ihrem Studieren Berichte einschicken mussten und dagegen belehrt wurden, was sie iür Orte besuchen, was für Wissenschaften sie treiben, und was sie sonst beobachten sollten. Wenn sie auf Uniwersitäten ihr Studieren zu Ende gebracht und ihre anderweitigen Reisen verrichtet hatten, gingen sie nach Polen, um die Sprache zu erlernen oder darinnen vollkommener zu werden und den königlichen Hoi nebst den dortigen Gerichten sich bekannt zu machen. Aus solchen Leuten wurden hernach Sekretäre, die brauchbar waren und der Stadt erspriessliche Dienste leisteten.

³ ATor. I, 12 i I. 1a

⁴ ATor. I. 122.

⁵ ATor. I. 121, 122 i I. 129.

⁶ ATor. I. 126 i I. 129.

urząd pojawia się i zanika, a razem z kancelistą 6 osób zatrudnionych w kancelarii miejskiej. Dane z XVIII w. są następujące ⁷:

- | | |
|---|---|
| 1) sekretarzy od 3—5 | 4) <i>agens causarum</i> 1 |
| 2) <i>notarius iudiciorum</i> 1 | 5) <i>amanuenses</i> od 1—6 |
| 3) <i>notarius officii pupillorum</i> 1 | 6) <i>notarius camerae</i> 1 (od 1614 r.) |

Przejęciowo zatrudniano i osobnego geometrę. W stosunku do ilości i ważności pozostawionych z XVIII w. akt nader skromnie wypada ilość pracowników. Około połowy tego wieku stan personalny jest najwyższy, potem zmniejsza się znacznie. I tak: ⁸ sekretarzy bywa od 7—2; *notarius iudicii* 1; *notarius officii pupillaris* 1; *notarius camerae* 1; *adiunctus camerae* 1; *adiunctus officii pupillaris* 1; *amanuenses* od 7—3; buchalter i kasjer 1. Ten ostatni pojawia się dopiero od 1780 r. Przejściowo w 1714 r. spotykamy znowu geometrę. Prócz wymienionych urzędników zatrudniany był szereg osób (jak np. wagnistrz), których prace nie wchodziły w zakres działania kancelarii oraz inni, jak np. woźny sądowy, pachołkowie miejscy, kwaterniczny, konny, sądu targowego i cała kategoria niższych funkcji nie wchodząca w skład osób wybieranych w dorocznych kierach. Sekretarze i pisarze oraz adiunkci i kanceliści podlegali kierze i notowani są w księgach zaraz po sądzie staromiejskim, a przed sądem przedmiejskim i mokrzańskim. Jeden z ostatnich sekretarzy dawnego Torunia pokusił się o zestawienie listy swych poprzedników poczynawszy od 1463 r. Listę tę możemy uzupełnić kilku nazwiskami z lat 1377 i 1379 (w Gdańsku o 37 lat wcześniej zanotowano nazwisko pisarza). Dalsze nazwiska podają rękopisy archiwalne ⁹ oraz pisma z kolekcji dokumentów ¹⁰ i księgi ławnicze.

Podanych tu sto kilka nazwisk to tylko główni sekretarze kierujący całością pracy w kancelarii radzieckiej. Uważne spojrzenie na listę nasuwa pewne spostrzeżenia. Pierwsi sekretarze to wyraźnie przybysze, nazwisk ich nie spotykamy później wśród mieszczan toruńskich. Byli urzędnikami miasta, spełnili swą powinność i poszli, względnie zginęli w pospólstwie. Niektórych rada specjalnie wynagrodziła za wierną wielotną służbę, oraz jak np. Rafaela, Creitza.

⁷ ATor, I. 129

⁸ ATor, I. 128.

⁹ Thor. Denkwürdigkeiten, s. 89 i ATor, II. 1.

¹⁰ ATor, I. 1a, I. 120, 124 oraz dział dokumentów nr 1071, 2051, 2055, 2618, 2717 — 2573

Sekretarze miasta Torunia w zestawieniu księgi kiery (sygn. I 129)

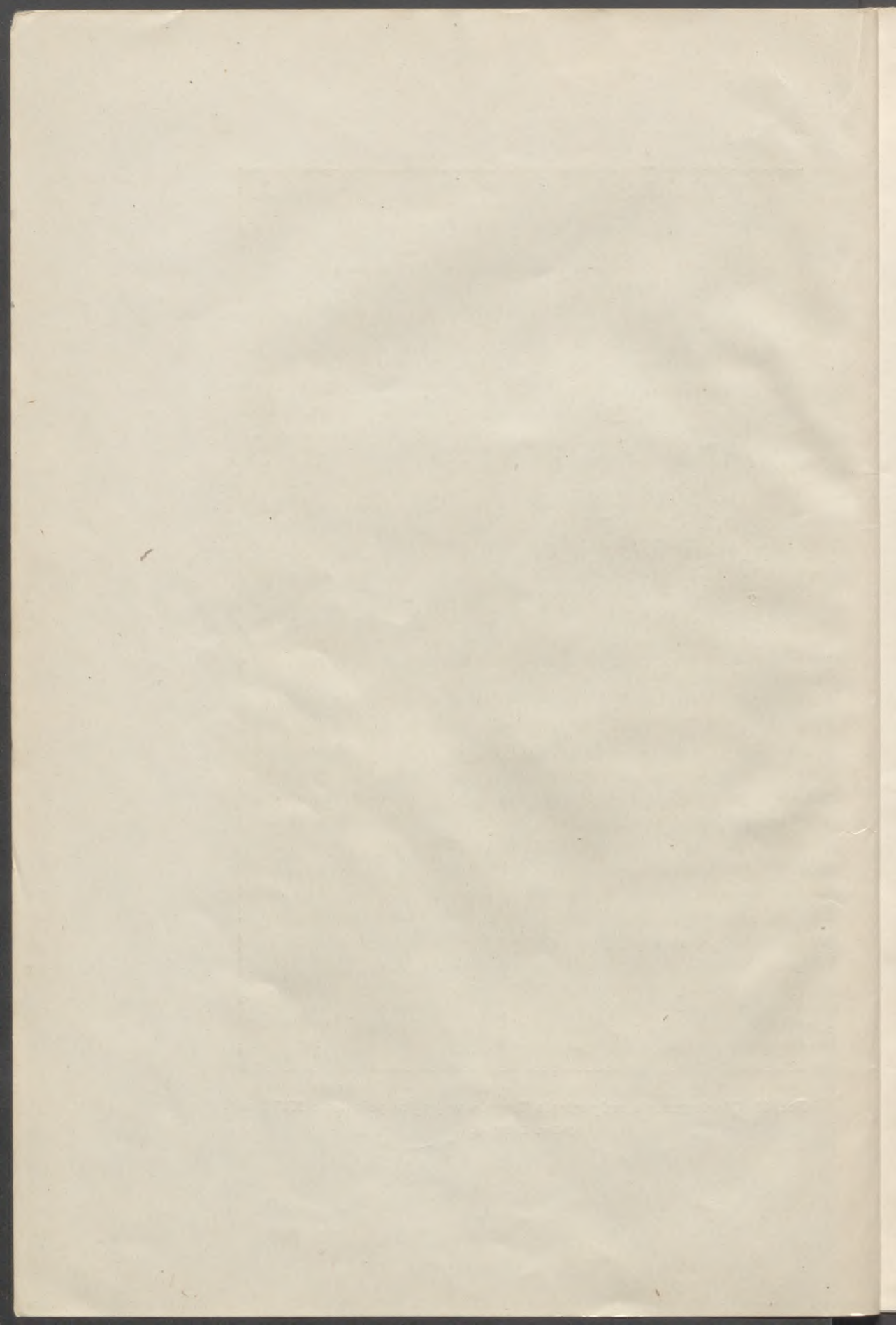
L. p.	Nazwisko i imię	Data przyjęcia	Lata pracy	Wybrany do rady w roku
1	Liborius	ok. 1379		
2	Michał	ok. 1379		
3	Konrad Creitz	ok. 1392		1392
4	Walter syn Ekharda z Budziszyna	ok. 1400—1402		
5	Franciszek Slawsei	1409		
6	Liborius Jode	ok. 1430		
7	Franciszek	ok. 1450		
8	Rafał Schenkenberger	1463		
9	Jerzy Meszke	1471		
10	Liborius Nacker	1473		
11	Piotr Uleman	1492		
12	Ulryk Steger	1498		
13	Dawid z Torunia	ok. 1500		
14	Andrzej Günther	1523		
15	Jerzy Zimmermann	1527	17	
16	Jakób Siefert	1549	13	
17	Jerzy Ahamand	1563	8	1575
18	Jerzy Hoffmann	1564	28	
19	Krzysztof Preuss	1565	5	
20	Jakób Coyen	1571	26	1597
21	Jerzy Neusser	1576	27	1603
22	Jerzy Dobrocki	1584	2	
23	Andrzej Baumgarten	1584	5	
24	Szymon Święcicki	1589	3	
25	Jan Rybiński	1592	2	
26	Erazm Rumpler	1594	4	
27	Henryk Boetticher	1598	17	
28	Jan Czimmermann I	1598	9	1610
29	Jan Eccardus I	1599	27	1626
30	Fabian Pacius	1604	5	
31	Szymon Schulff	1608	18	1626
32	Jakób Simon	1615	8	1623
33	Jan Coneibe (Conaibe)	1617	16	
34	Mikolaj Unverzagt	1621	2	
35	Salomon Schultz	1624	5	1629
36	Jakób Streuwig	1625	5	1631
37	Jan Kissling	1629	14	1641
38	Mateusz Richter	1629	8	
39	Jan Eccardus II	1629	5	1635
40	Henryk Stroband	1632	7	1639
41	Ludwik Esken	1639	3	
42	Antoni Donepe	1637	14	1655

L. p.	Nazwisko i imię	Data przyjęcia	Lata pracy	Wybrany do rady w roku
43	Jerzy Czimmermann II	1639	18	1657
44	Abraham Polmann	1644	6	1651
45	Andrzej Baumgarten II	1647	13	1660
46	Henryk Thiele	1647	9	
47	Jerzy Hoevel	1651	7	
48	Piotr Czimmermann	1658	9	
49	Jerzy Schmied vel Schmiedebach	1659	13	1673
50	Antoni Baumgarten	1660	4	1672
51	Szymon Schultz	1662	22	1684
52	Jerzy Hübener	1664	10	1674
53	Jan Sachs	1669	1	
54	Jan Czimmermann II	1672	6	1684
55	Salomon Lütke	1672	15	1687
56	Jakób Wedemeyer	1673	7	
57	Jan Austen	1678	11	
58	Jan Jerzy Krieger	1680	3	1696
59	Gerhard Thomas	1681	9	1690
60	Jan Lütke	1684	10	1700
61	Jerzy Austen	1687	19	1706
62	Jan Gotfryd Roesner	1687	11	1698
63	Jan Baumgarten	1689	12	1701
64	Jan Henryk Schultz	1693	9	
65	Jakób Eccard	1696	4	
66	Jakób Henryk Zernecke	1699	5	1713
67	Salomon Hahn	1702	1	
68	Chrystian Lachmann	1704	2	
69	Jan Czimmermann III	1704	3	
70	Jakób Meisner	1706	9	1715
71	Grzegorz Forcke	1706	2	
72	Teofil Daniel Bährholz	1709	9	1718
73	Karol Gotfryd Augstin	1711	7	1738
74	Wojciech Borkowski	1715	7	1723
75	Jan Fryderyk Gerner	1716	10	
76	Jan Fryderyk Thomas	1718	4	
77	Jerzy Henryk Czimmermann	1718	2	
78	Chrystian Klosmann	1721	15	1736
79	Jan Henryk Wedemeyer	1723	13	1736
80	Paweł Düsterwald	1723	9	1738
81	Jakób Hepner	1723	13	
82	Jerzy Daniel Wachschrager	1727	23	1750
83	Michał Naęcz	1734	6	1740
84	Gotfryd Giller	1736	22	1758

8
P
ostuchajcie Panowie Mieszczanie y Obywatele Miasta tego, Szlachetna Rada, Zwierzchnosc Wasza, surowo Wam nakazuje, poniewaz Miasto w ulicach, za murami, Szpielerzami y Wyjazdami, gnojem y smieciami napelnione jest, aby kazdy przed Domem swoim, Szpielerzem y Wyjazdem, Gnoj, smieciami na naznaczone Mieysca, jako za Swieto Duchską Bramę, Prawe Wrota y za Swietego Jakuba Bramę na Kawalier, jak najszybciej wywiesc dal, pod surowa y nieomylna Szlachetnego Urzedu Kwaternego Kara.
claret. 829. 1100. 1709

Fot. 10. Obwieszczenie rady miasta Torunia w języku polskim z XVIII w.

(ATor. I. 108 a).



L p.	Nazwisko i imię	Data przyjęcia	Lata pracy	Wybrany do rady w roku
85	Jakób Sontag	1736	18	
86	Samuel Fryderyk Jaenichen	1739	5	
87	Jan Samuel Zernecke	1742	10	1758
88	Efraim Oloff	1748	13	1761
89	Jerzy Adam Reyher	1748	14	1762
90	Jan Chrystian Nałęcz	1750		
91	Fryderyk Chrystian Steiner	1750	17	1767
92	Gotfryd Meisner	1752		
93	Samuel Luther Geret	1759	16	1775
94	Gotlob Feldner	1761	26	
95	Jan Teodor Elsner	1765	7	1780
96	Michał Hube	1765	15	
97	Jerzy Reyher	1776		
98	Jan Gotlob Soemmerring	1776	30	1806
99	Samuel Jakób Wachschlager	1776	5	
100	Efraim Henryk Praetorius	1779	4	
101	Karol Gothelf Praetorius	1787	20	1807
102	Jan Chrystian Elsner	1790		

U w a g a: Sekretarze, których data wyboru do rady jest podkreślona, zostali prezydentami miasta. Pierwsi sekretarze (L. p. 1—8) zostali dodani na podstawie innych źródeł.

Rafael w 1459 r. otrzymał na własność dom przy ul. Zeglarskiej¹¹; Konrada Creitza spotyka awans społeczny — zostaje wybrany do rady¹², lecz na przestrzeni długiego czasu jest to jedyny wypadek. W XVI w. wśród sekretarzy pojawiają się liczniej nazwiska patrycjuszy, wybór do rady staje się częstszy, potem jest niemal regułą i coraz więcej z nich dochodzi do najwyższej w mieście godności — zostaje burmistrzem-prezydentem. Jakób Koyen, Jan Czimmermann, Szymon Schultz, cytowany tu kilkakrotnie kronikarz Jakób Zernecke, Christian Klosmann, Samuel Luter Geret, historyk Torunia Karol Gotthelf Praetorius — że ograniczymy się tylko do kilku naj-

¹¹ Thor. *Denkwürdigkeiten*, s. 89 rok 1459: *Dem Stadtschreiber, Raphael genannt, wird wegen seiner treuen Dienste, die er sowohl in der Stadt als des ganzen Landes wegen angewandt das Haus in der Seglergasse... zur Dankbarkeit Ihme und seinen Nachkommen Erblich und Eigenthümlich gegeben und verschrieben.* To samo rękopis I 1 z powołaniem się na Acta Consularia.

¹² ATor. IX. 1 — Księga ławnicza zapiska 91, druk Fontes TNT 29; ATor. I. 129

więcej znanych nazwisk — zaczynali wszyscy od kancelarii, a kończyli na prezydenturze miasta.

— Wobec faktu, że w kancelarii zbiegały się nici wszelkiej władzy w mieście, rada dążyła konsekwentnie do supremacji i tutaj; poza tym rozumiano dobrze, że jest to znakomity sposób szkolenia sobie przyszłych kadr kierowniczych. Człowiek, który już kilkanaście lat pracował w zarządzie miasta i dzięki urzędowym swym funkcjom trzymał niejako rękę na pulsie, był znakomicie przygotowany do objęcia naczelnej władzy. Warunkiem dopuszczenia było nie tylko urodzenie, lecz również i gruntowne wykształcenie.

O Gdańsku wiadomo, że po ukończonych studiach i naukowej podróży zagranicznej mieli przyszli sekretarze obowiązek przebywania w Polsce celem zapoznania się dokładnie z ustrojem i sądownictwem polskim. Coś podobnego stosowano widocznie i w Toruniu, gdyż w życiorysie niejednego sekretarza czytamy o latach spędzonych na dworze tego czy innego dostojnika polskiego¹³.

Czynności sekretarzy były dwojakie: czysto kancelaryjne i urzędowo-reprezentacyjne. Do pierwszych należało uczestniczenie w obradach rady i prowadzenie protokołu; sekretarze redagowali uchwały i rozporządzenia rady, prowadzili całą korespondencję, odczytywali na zebraniach wpływające sprawy i przesłuchiwali strony. Podział funkcji był tego rodzaju, że co miesiąc inny z sekretarzy protokołował, inny przesłuchiwał strony, inny referował wpływy. Rozdział czynności różni się o tyle od pokrewnej organizacji w Gdańsku, że tam przydział funkcji był stały. Pierwszy sekretarz załatwiał sprawy administracyjne, drugi sądownicze, trzeci gospodarcze, a czwarty apelacje do sądu królewskiego¹⁴.

Przed powstaniem małej kancelarii protokołowali sekretarze także w ławie. W czasach późniejszych urzędowanie ich w sądach ograniczało się do spraw gardłowych, sądzonych przez burgrabiego i burmistrza z radą. Prowadzili księgę wyroków („krwawą”), ogłaszali je, względnie wręczali ławie. Oni również notowali przebieg konferencji porozumiewawczych trzech ordynków w aktach zatytułowanych: *Communicationes Ordinum*¹⁵.

Uroczyście występowali sekretarze przede wszystkim w czasie dorocznej kiery. Najstarszy z nich uczestniczył w zdawaniu i re-

¹³ Giller, Klossmann, Praetorius.

¹⁴ WAP Gdańsk 300, Abt. 41 nr 4a.

¹⁵ Praetorius K. G., *op. cit.*, s. 362 nn. Zupełnie podobnie wyglądały czynności sekretarzy gdańskich w przedstawieniu Lengnicka.

wizji ksiąg miejskich, przedstawiał listę kandydatów w czasie obrad tajnych i odczytywał ją wobec zebranych ordynków po dokonanych wyborze, również jak i listę ławników staromiejskich¹⁶. Do sekretarzy należało też publiczne ogłaszanie wilkierzy i ordynacji miejskich¹⁷. Przy składaniu hołdu i przysięgi wierności królowi oni podawali pospólstwu tekst przysięgi.

Rajcom delegowanym z Torunia na sejmy walne czy na sejmiki pruskie towarzyszył zwykle jeden z sekretarzy¹⁸, który spełniał funkcje nie tylko w delegacji miejskiej, lecz bywał urzędowym sekretarzem sejmiku. Zwyczaj ten ustalił się już na zjazdach stanów; zjazd malborski w 1419 r. zadecydował o kolejności prowadzenia protokołu przez sekretarzy wielkich miast pruskich¹⁹. Z czasów późniejszych wiemy, że przybyły na sejmik do Chełmna sekretarz toruński Jerzy Czimmermann został również sekretarzem Ziem Pruskich²⁰. Potwierdzają i uzupełniają to regulaminy sejmikowe. Sekretarzowi Torunia przyznawano miejsce przed sekretarzami Gdańska i Elbląga; prowadził pióro na zmianę z wymienionymi.

¹⁶ ATor, rękopis I. 127 — Kürbuch i XIV 27 — Kürmodell; Praetorius K. G., *op. cit.*, s. 369.

¹⁷ Zernecke J. H., *op. cit.*, rok 1634... *Den 31 Juli ward die Wilküre welche von allen Ordnungen auf zehen Jahr berahmet und geschlossen, auf dem grossen Saal vor der Cantzeley zu Rathhause durch die Secretarien Johann Kiesling und Heinrich Stroband öffentlich publiciret, nicht minder der Gerichtliche Process und Wettartickel.*

¹⁸ Thor. *Denkwürdigkeiten*, s. 166, rok 1528: *Aus sonderlicher Sorgfaltigkeit hat E. Raht eine stattliche Legation nach Peterkau abgefertiget und hierzu ausgesetzt worden Herr B. M. Eske und Johann Lissman, Rahtmann und Herr George Czimmermann Secretarius.*

¹⁹ Toeppen R., *Die Jüngere Redaktion der Thorner Chronik*, s. 116, rok 1419: *Recessus Mariaeburgensis... ist unterm anderen beliebet, was die Schreiber, die man mit auf die Tagfahrten nehmen soll, anlanget, dass die von Danzig ihren mitnehmen sollen auf die Tagfahrt nach Marienburg, oder anderswo in Pommellen, die von Elbing, wenn zu Elbing, die von Braunsberg wann umblangst Braunesberg, die von Königsberg wen zu Königsberg die Tagfahrten gehalten werden. Culm und Thorn sollen ihr Schreiber haben im Culmischen Lande, welche Stadt der Tagfahrt naher sein wird, und dieses ist beliebet auf ein Jahr lang.*

²⁰ Toeppen M., *Die älteste Thorner Stadtchronik* s. 178, rok 1527 i Zernecke J. H., *op. cit.*, pod rokiem 1527: *Dies Jahr ist M. Georgius Czimmermann zum Stadt-Secretario bestellt, welcher nachgehends auf der Tagefahrt zu Culm von Land und Städten gleichfalls zum Secretario des Landes verordnet war... Auch solcher Function bis Ao 1544 gestanden.*

Również i w poselstwach okolicznościowych sekretarze zwykle brali udział; podobne misje powierzano także im samym. Uwzględniała je nawet przysięga służbowa zobowiązująca do strzeżenia interesów miasta także w poselstwach²¹.

Stałe poselstwo i reprezentację miasta pełnili sekretarze jako tzw. rezydenci na dworze królewskim. Do obowiązków takiego rezydenta należało czuwanie nad biegiem wszelkich spraw miejskich w stolicy, informowanie adwokatów prowadzących procesy miasta o jego prawach i przywilejach, przyspieszanie załatwienia spraw w kancelarii królewskiej. Musiał się więc rezydent starać o dostęp do wpływowych dostojników, utrzymywać z nimi stosunki, niejednokrotnie konferować z samym królem. Rezydenci potrafili odegrać rolę polityczną, np. w sprawie Gdańska i Torunia w czasie Sejmu Wielkiego odegrał rezydent (wówczas wspólny) obu miast niepoślednią rolę.

W zasadzie rezydenci zmieniali się co kilka lat; zdarzało się jednak, że niektórzy przebywali do końca życia przy dworze monarchy, jak np. Mikołaj Unverzagt, zamianowany rezydentem w 1621²².

Utrzymywanie kontaktu między rezydentem a miastem odbywało się drogą korespondencji, wyczerpująco opisującej każde wydarzenie dnia, nie omijającej nawet plotek dworskich. Pisma, wysyłane obowiązkowo każdą pocztą, kierowane były do wyznaczonego przez radę sekretarza, który z kolei w pewnej selekcji referował je radzie, czyli senatowi miasta Torunia.

Czynności sekretarza były opłacane przez miasto; zachowana księga płac z 1379 r.²³ zawiera całą stronicę poborów dwu ówczesnie urzędujących pisarzy miejskich Liboriusa i Michała. Pensja ich, płatna co sobotę, wynosiła 1 grzywnę tygodniowo. Z późniejszych czasów napotykamy tu i ówdzie w protokołach rady wzmianki o niedostatecznym uposażeniu sekretarzy, o uchwalonej podwyżce albo o innych źródłach ich dochodu²⁴. Warunki bytowania nie musiały być jednak złe, bo na ogół kto wstąpił do kancelarii, ten pozostawał w służbie miejskiej do końca życia. Nieliczne wyjątki,

²¹ ATor, I 64 zawiera rotę przysięg z XVIII w. Tekst ten nie różni się od tekstu z roku 1500 — ATor, VIII. 66.

²² Zernecke J. H., *op. cit.*, rok 1621.

²³ ATor, I. 1a — Lohnausgaben an Stadtbeamte c. 1380, rubryka na całą stronę dutki *dem schreyber*.

²⁴ ATor, II. 1. rok 1621 s. 58 *Secretarys verbesserte Besoldung bis 500... Holzgeld 50 m...*

rekrutujące się głównie z osób zamiejscowych, otrzymywały przy opuszczaniu miasta odpowiednie świadectwa i listy polecające od rady.

W ciągu wieków zdarzały się oczywiście i zatargi między radą a sekretarzem, zdarzały się też niedbalstwa ze strony tych ostatnich. *Annus 1529 inscriptus nullum protocollum ob magnam Secretariorum negligentiam habitum* — notuje najstarsza kronika toruńska²⁵. Na uwagę zasługiwałby ciekawy fakt, że dwukrotnie biorą sekretarze niepośledni udział w buntach pospółstwa, a mianowicie Liborius Jode w 1456 r. i Hanusz Seyfried w 1523 r.

Obowiązki stanu przypominała sekretarzom przysięga służbowa, składana co roku po dokonanej kierce. Tekst jej brzmiał: „Ja przysięgam, iż tego roku, gdy wokowany będę (przez radę) stawię się i we wskazanych i powierzonych mi sprawach wiernie radzić chcę zacnej Radzie i mieszczaństwu tak ubogiemu, jak bogatemu, pisma i księgi zachować, a także gdzie zostaną wysłany w poselstwie na honor i powodzenie miasta ze wszystkich sił baczenie dać; zamilczę, co słusznie zamilczeć powinienem, szkodę miejską i wszystkich mieszczan, gdziekolwiek bym ją rozumiał przestrzegać chcę, a tego nie zaniecham ani dla przyjaźni, ani dla nienawiści”²⁶.

Uważne przejrzenie przysięgi nasuwa pewne wnioski. Rota przysięgi służbowej wymienia zwykle najcenniejsze obowiązki tego, który ją składał. Tutaj wysunięto jako takie: 1) wierną radę i służbę 2) czuwanie nad księgami i aktami 3) zachowanie tajemnicy służbowej 4) sprawowanie poselstw 5) ostrzeganie przed szkodą. Obowiązki te poprzedza zapewnienie stawiania się na każde wezwanie rady. Pozwala to przypuszczać, że sekretarz nie miał wyznaczonych godzin pracy oraz że sam ksiąg nie prowadził. Rzeczywiście, przy zbieraniu materiałów do niniejszej rozprawy nie natrafiono na wiadomość o godzinach służbowych sekretarza, a treść przysięgi innych urzędników kamalarii wskazuje na nich jako na prowadzących księgi. Sekretarz widocznie protokołował tylko na zebraniach i koncytował listy, pełniąc przy tym funkcje wymienione poprzednio.

Zakres działania i funkcje służbowe poszczególnych urzędników są o tyle trudniejsze do sprecyzowania, że rada nie kępowała się tytułem, a nawet fachowym wykształceniem osób, łącząc nieraz zupełnie różne czynności. Regesty rady podają np. pod 1608 r. wia-

²⁵ Thor. *Denkwürdigkeiten*, s. 170, rok 1529

²⁶ Tłumaczenie oparte na tekstach przysięg polskich w Toruniu.

domość o zatrudnieniu lekarza, który równocześnie ma być reprezentantem miasta na zewnątrz, szczególnie na sejmach Rzeczypospolitej²⁷.

Do całokształtu zadań, jakie miała do spełnienia wielka kancelaria, należała — jak wiadomo — piecza nad archiwum, którą pod nadzorem burmistrza sprawował najstarszy z sekretarzy.

Czynności związane z prowadzeniem ksiąg kancelarii wielkiej, czyli radzieckiej wykonywali kanceliści — *amanuenses*. Do nich należało sporządzanie czystopisów, ewentualnie tłumaczeń. Jeden z nich prowadził protokół sądu przedmiejskiego²⁸, za co otrzymywał specjalne wynagrodzenie. W księgach kiery pojawiają się kanceliści dość późno, bo dopiero z końcem XVI w. (1584 r.)²⁹.

„Podręczny” był pierwszym stopniem w hierarchii urzędniczej; zaczynali od niego swą służbę dla miasta późniejsi prezydenci i rajcy. Księgi kiery ilustrują to stopniowe wznoszenie się poszczególnych osób do coraz wyższych rang służbowych. Zważywszy, że czynności służbowe nie były tak ściśle wyodrębniane, jak to się dzieje obecnie, „podręczny”, będący prawą ręką sekretarza, miał dostęp do spraw istotnych dla miasta. Te początki służby były więc doskonałą zaprawą dla przyszłych kierowników administracji i rządów w mieście.

Przysięga kancelistów nakładała na nich obowiązek wiernej służby miastu i wykonywanie wszelkich ustnych i pisemnych zaleceń sekretarzy³⁰. Zdarzało się również, że podręczny miewał funkcje specjalne, np. w 1602 r. miasto zaangażowało Marcina Rotha jako kan-

²⁷ ATor, II. 1. s. 14 rok 1608; Zernecke J. H. *op. cit.* rok 1608: *Doctor Johannes Amplias, Soschinus Polonus (welcher Ao. 1597 17 Julii zu Basel pro Doctoratu diesputiert hat..., als Moderator Adolescenciae III. Raphaelis et Andreae de Leszno, Palatinibus Brestensium, und seithero als ein Agens sumptu Maiorum Civitatum Terrarum Prussiae in Curia S. R. Maiestatis unterhalten worden) zum hiesigen Stadtmedico und zugleich als expedienda publicae civitatis negotia insonderheit auf Reichs und Land-Tagen in Bestallung genommen...*

²⁸ Toeppen M., *Die älteste Thorner Stadchronik*, ZWG zesz. 42, s. 139 r. 1433: *Der unterschreiber soll alle 4 Wochen bey den Beydingen in der Mocker und bey den Schöppen seyn, davor ihne EER von jeglichem Dingtage 1 m neues Geldes geben soll vor seine mühe*. To samo Thor. *Denkwürdigkeiten*, s. 60.

²⁹ ATor, I. 120 i I. 122 — Księgi kiery.

³⁰ ATor, I. 64. s. 18 zawiera rotę przysięg z XVIII w. m. in.: *Amanuensium Eyd: Ich schwere dass ich dies Jahr Ein. Erb. Rath vor einem Cancelisten getreulich dienen will, wass mir von denes Secretariis mündlich oder schriftlich zu verrichten aufferleget wird, fleissig verrichten...*

celistę i geometrę³¹. Ponieważ wiemy z akt i pozostałych planów, że dokonano wówczas pomiaru dóbr miejskich, które zajmowały ogromny obszar ziemi³², łatwo sobie wyobrazić, że kancelaryjnych funkcji ów geometra nie spełniał i określenie „kancelista” było tylko służbowym zaszerogowaniem.

Nawet przy pobieżnym wglądzie w akta i księgi rzuca się w oczy jaskrawa różnica w ich wyglądzie. Protokoły rady pisane były szybko, nieczytelnie, na luźnych kartkach (oprawy wszystkie z XIX w.), podczas gdy księgi ławy wykazują staranne i równe pismo. Czystopisów protokołów brak zupełnie, czy z powodu przeciążenia kancelistów, czy niedbalstwa sekretarzy — trudno dziś rozstrzygnąć. Odpowiedzialność za taki stan rzeczy spada w każdym razie na sekretarzy, od których zależeli kanceliści. Ważniejsze pisma od i do władz państwowych i lokalnych, bywały kopiowane po kilka razy lub wpisywane do ksiąg, może więc nie widziano potrzeby przepisywania manualów protokołów.

Urząd *agens causarum* znany był w Toruniu tylko w XVII w. Później zanika on zupełnie. Możliwe, że na wzór Gdańska pełnił go jeden z sekretarzy. *Agens causarum* występował w sprawach miasta, a nawet mieszczan w sądach grodzkich i w trybunale, ale nie jako rzecznik, lecz jako stróż przywilejów miejskich³³. Charakterystyczny jest szczegół, że nazwiska ich są wybitnie polskie.

Len g n i c h ogranicza zakres działania gdańskiego *agens causarum* do funkcji związanej z sądownictwem grodzkim i ziemskim. W razie wezwania miasta lub mieszczan przed te sądy, *agens* w oparciu o przywileje miasta uwalniał ich spod jurysdykcji grodu i kierował sprawę do sądów miejskich lub nadwornych. Do niego należało oblatowanie oraz manifesty i protestacje przed grodem lub sądem zastępczym. Urząd ten był często nieobsadzony, a funkcje agensa powierzano najmłodszemu z sekretarzy³⁴. Zakres działania agensa

³¹ ATor, II. 1. s. 5, rok 1602: *Landmesser undt Cancelist Martin Roth bestellet...*

³² Piskorska H., *Zbiory kartograficzne Archiwum miasta Torunia*, Toruń 1938; także Maerker H., *Geschichte d. ländlichen Ortschaften u. d. drei kleinen State d. Kreises Thorn*, Gdańsk 1899/1900, s. 98 i akta XIV 42.

³³ Zernecke J. H., *op. cit.*, rok 1596: *Den 23 September hat man mit Matthäus Cizewski, als Causarum Agente binnen und baussen der Stadt eine Capitulation getroffen, vermöge welcher er für den Herren Woywoden, an den Land-Tägen, Tribunal für Lande und Städte in Secretair — Diensten am Königl. Hoffe, und allen Orten, wohin er geschicket wird, schreiben, reden und verrichten solle.* Tak samo ATor II. 1 s. 68.

³⁴ Lengnich G., *op. cit.*, s. 249

toruńskiego był większy, gdyż występował on również na sejmikach, w trybunale i na dworze królewskim.

W kancelarii ławniczej (małej lub dolnej) pracowali *notarii i iudiciorum*³⁵. Zlatynizowana nazwa pisarza stała się w XV w.³⁶ tytułem służbowym urzędnika prowadzącego księgi ławnicze. Urzędnicy ci byli równi sekretarzom tak rangą służbową, jak i stanowiskiem społecznym. Pochodzili często spośród patrycjatu i dochodzili podobnie jak sekretarze do najwyższej godności w mieście. Zernecke podaje pod 1589 r. wiadomość o zamianie urzędów między sekretarzem Jakubem Coyenem a Andrzejem Baumgartenem. Obydwaj przeszli następnie do rady i zostali prezydentami miasta.

Notarius iudiciorum jest wyłącznie urzędnikiem ławy, czyli II ordynku. Czynności jego tak określa składana przez niego przysięga: „Będę sądowi wiernie służył, pilnował zapisów mieszczan tak biednych, jak bogatych, wiernie notował zeznania stron zwaśnionych prawdziwie zapisywał sprawy w księgach”³⁷. *Notarius* wydawał również wypisy z ksiąg oraz dokonywał tłumaczeń łacińskich.

Notarius iudiciorum wstępujący do służby badał księgi poprzednika i ław przedmiejskiej i mokrzańskiej oraz z polecenia i za aprobatą rady doprowadzał je do ładu tam, gdzie wkradły się niedokładności czy niedbalstwa³⁸.

Z początkiem XVII w. pojawia się *notarius officii pupillorum*³⁹;

³⁵ Por. Kętrzyński St., *Przyczynki i uwagi do studiów nad kancelarią koronną* Kazim. Jag., *Przeł. Hist.*, t. XV, s. 364.

³⁶ ATor, I. 122.

³⁷ ATor, I. 64.

³⁸ ATor, II 46 rok 1746. Protokoły rady z 21 XI 1746: *Wegen der fehlenden Acten EE. Vorstädtischen Gerichts soli Not. Schönwald Rechnung thun... In heutiger Session brachte Secretario Sonntag referendo ein, dass er ex commisso EE. WW. Raths bei Dn. Holsten gewesen und von ihm die Judicialacten EE. Vorstädtischen Gerichts abgefordert. Dnus Holst gab willig alles aus u. zeugte Referenten aus der Terminate, dass schon alles eingetragen worden bis auf ohngefähr 11 Acten die er auch noch eintragen will nur da ihm einige Originalacten fehlen, so bat damit diejenige Leute so die Extracte davon besitzen, angehalten werden mochten ihm solche zur Abschrift zu communicieren, die Altstädtischen-Neustädtischen und Mockerischen Gerichtsacten sind alle complet, u. letztere hat auch Referent anhero zu Rathhaus bringen lassen: EE. WW. Rath hierauf geschlossen die Vorstädtischen Acten zu supplieren, sollen die Leute beschickt werden die einige Acten per Extractum besitzen und wo noch was fehlt, per Dn. Schönwaldt nachgesehen werden ob es nicht unter die Alt oder Neustädtischen Acten verleget worden. Die Mockerischen Gerichtsacten sollen hinfort jeder Zeit zu Rathhaus verwahrt aufgehoben werden.*

³⁹ Od roku 1611.

jest to pisarz urzędu kwaternego podlegający radzie i sekretarzowi, do którego należało prowadzenie ksiąg urzędu kwaternego, szczególnie tzw. *Acta inventaria*.

W latach 1676/77 mianuje rada osobnego pisarza, który prowadził rachunkowość miejską pod opieką rajcy-kamlarza; tytuł służbowy tego pisarza był *notarius camerae*⁴⁰. Wobec wzrostu agend miejskich i rozwoju gospodarczo-finansowego wkrótce już nie starczał jeden i dawano mu do pomocy adiunktów.

Już w 1457 r. w dokumencie Kazimierza Jagiellończyka dla Elbląga wśród świadków jest i *Cunrad syndicus toruński*⁴¹. Zdaje się, że początkowo nazwa i funkcje nie były ściśle określone, spotyka się bowiem np. połączenie tytułów syndyka i sekretarza. Dopiero od 1523 r. określenie „syndyk miejski” pojawia się stale aż do 1622 r., w którym się zaczynają wiadomości o *agens causarum* zaliczanym, jak wspomniano wyżej, do urzędników ławy. Tytuł syndyka wraca do spisów urzędowych dopiero od 1733 r. Czy urząd ten był nieobsadzony, czyli też zawodzą zapiski — trudno stwierdzić; Lengnich podaje początek syndykatu w Gdańsku na 1528 r., toruński syndyk byłby zatem o kilka lat wcześniejszy.

Obowiązki dawnego syndyka pokrywały się na ogół z obowiązkami dzisiejszych radców prawnych. Z natury swojego urzędu był on najwięcej wtajemniczony w sprawy miejskie i to szczególnie w sprawy sporne. Rzeczą niezmiernie ważną dla miasta było, aby papiery syndyka nie dostały się w ręce niepowołane. Nie znamy przepisów toruńskich, ale z terenu Gdańska wiadomo, że miasto gwarantowało sobie rekwizycję i przegląd wszelkich pisemnych pozostałości po syndyku tak dalece, że dopiero po dokonany przeglądzie wydawano spadkobiercom papiery rodzinne i prywatne, zatrzymując wszelkie notatki i akta w zbiorach miejskich⁴². Istnienie w Toruniu kronik, wyciągów z akt i dokumentów itp. rękopisów wśród archiwaliów każe przypuszczać, że podobny rygor stosowano i tutaj. Doświadczenie z lat późniejszych, z pierwszej połowy XIX w. wykazuje dobitnie potrzebę przejrzania papierów osób, które z racji swego urzędu mają dostęp do akt i archiwaliów i możliwość zabierania ich

⁴⁰ ATor, I. 129.

⁴¹ ATor, I. 129 notatka z XVIII w: *Anno 1457 am Tage Bartholomei in Marienburg hat das Privilegium Casimiri welches der Alten Stadt Elbing verliehen und gegeben ist worden, unter anderen Gezeugen Conrad Syndicus von Thorun unterschrieben.*

⁴² Lengnich G., *op. cit.*, s. 235.

do domu. Można bowiem powiedzieć bez przesady, że wszystkie straty poniesione przez archiwum w początkach XIX w.⁴³ powstały właśnie w ten sposób. Syndyk miejski nie tylko mógł, lecz musiał posługiwać się dokumentami. W większości wypadków miał do dyspozycji kopie; zachodziły jednak sprawy, gdzie odpisy nie wystarczały i oddawano mu oryginały, którymi legitymował pretensje miasta. Słusznie więc przeglądało miasto pozostałe po nim papiery w poszukiwaniu ewentualnie nieoddanych akt, a nawet archiwaliów.

Syndyk stanowił odrębną jednostkę administracji dawnej — należał do kancelarii, ale miał miejsce w radzie⁴⁴. W Gdańsku stał on na czele kancelarii i odpowiadał za nią. Syndykami bywali ludzie cieszący się specjalnym poważaniem, z reguły wykazujący się tytułami doktorskimi, a więc należący do „uczonych” zawsze wyróżnianych i szacowanych wysoko. W Toruniu angażując w 1566 r. jednego z pierwszych syndyków, dr Jana Scholtza, rada przyznała mu miejsce obok kamlarza i określiła pobory, na które prócz pensji składało się wolne mieszkanie, drzewo na opał, premie i w razie podróży diety⁴⁵. Przysięga służbowa syndyka zobowiązywała go także do reprezentowania miasta na zewnątrz. Oczywiście, że podkreślano silnie zachowanie tajemnicy służbowej, a praktyka wykazuje, że chodziło o zachowanie jej nawet poza grób, czego dowodzi owo przeglądanie jego spuścizny pisemnej. Syndyk gdański był zobowiązany także do kontroli archiwum; przepisu podobnego nie odnaleziono wprawdzie w Toruniu, ale jego stosowanie wynika z zapisek aktowych.

⁴³ W 1807 r. w masie spadkowej rodziny Sammet znaleziono dokument erekcyjny Nowego miasta Torunia. W spuściznie po Wachsclagerze znaleziono 2 księgi, 95 dokumentów i 37 dowodów kasowych. W pozostałych po Elsnerze papierach znalazł się szereg dokumentów, między nimi i oblig Jagiełły na 1000 grzywien. Z wymienionych tylko część wróciła do zbiorów miejskich.

⁴⁴ Stanowisko syndyka i kamlarza przypomina nieco stosunki późniejsze (jeszcze do lat trzydziestych XX w.). Rozróżniano wśród rady czy magistratu radców płatnych i honorowych; płatni byli specjalistami w swych resortach, honorowi reprezentowali czynnik społeczny i w opinii własnej byli wyżsi rangą niż płatni fachowcy.

⁴⁵ ATor, II 1, 18, rok 1566:.. *Joannes Scholtz ist zum Syndico der Stadt bestellet worden, seine Stelle soll im sitzenden Rath nebenst dem Herrn Cämmerer sein. Stipendium ist gewesen; 200 Rtlr. Ireie Wohnung. 10 viertel Holtz. Item was E. Rath von Accidentiis dass Jahr über gefällt, daneben das Wochengeld von den Reisen in der Stadt Geschäften, jede Woche 20 mc.*

ZAKOŃCZENIE

Dzieje władz miejskich i kancelarii nie kończą się z wiekiem XVIII. Rok 1793 jest jednak datą, na której urywa się nagle ciągłość organizacyjna.

Dzień 6 kwietnia 1793 r. był ostatnim dniem sześciowiekowego bytu samorządowego miasta. Jednym pociągnięciem pióra, jak słusznie stwierdza K o c z y ¹, pruscy komisarze rządowi zmienili to, co w ciągu wieków rosło drogą obyczaju, doświadczenia i prawa — zniesli to, co było żrenicą wolności i przywilejów miejskich. Naza jutrz już inne władze objęły zarząd miasta, a niebawem, na mocy ordynacji z 20 III 1794 r., nastąpił nowy porządek w mieście. Rada miejska, dumny senat toruński przestał istnieć — zarząd miasta przeszedł na mianowany „kombinowany magistrat”, składający się z magistratu policyjnego i sądu miejskiego. Nie na długo jednak. Toczące się w tempie błyskawicznym ogólnoeuropejskie wypadki polityczne nie pozostały bez wpływu na ustrój miasta. Nastąpił okres szybko po sobie następujących zmian organizacyjnych. Po klęsce Prus i utworzeniu Księstwa Warszawskiego otrzymał Toruń dekretem z 10 II 1809 r. ustrój wzorowany na republikańskich miastach francuskich. Było to zaszczytne wyróżnienie Torunia jako wielkiego miasta ² obok Warszawy, Płocka i Kalisza. Wprowadzono radę municypalną, na czele miasta stanął prezydent zależny wprost od prefekta departamentu i mający u boku organ doradczy w postaci 4 ławników. Jedną z najdonioślejszych zmian było zniesienie sądownictwa miejskiego, zapoczątkowane już zresztą przez władze

¹ Koczy L., *Dzieje wewnętrzne Torunia do r. 1793*, Toruń 1933, s. 112; Wernicke E., *Geschichte Thorn's aus Urkunden, Dokumenten und Handschriften*, Toruń 1839, s. 565; Praetorius K. G., *op. cit.* s. 377.

² Koerner T., *Beiträge zur Geschichte und Statistik der Stadt Thorn aus den Jahren 1793—1860*, rękopis w ATor, s. 39b. Praetorius K. G., *op. cit.*, s. 380.

pruskie. Jak w całym Księstwie Warszawskim, tak i tu zapanował kodeks Napoleona i zaczęły funkcjonować sądy kodeksem tym przewidziane³.

Zniesienie Księstwa Warszawskiego i oddanie Torunia Prusom przez Kongres Wiedeński sprowadziło reokupację pruską w 1816 r. Patent z 9 XI 1816 r. zadał ostateczny cios miejskiej władzy ustawodawczej znosząc zarówno prawo chełmińskie, jak i wilkierz miejski, a wprowadzając tzw. *Allgemeines Landrecht*⁴. Nie wróciła i władza sądownicza do rąk miasta, chociaż kodeks Napoleona przestał obowiązywać. Przywrócono ustrój miasta z 1807 r. (po dokonaniu zmian personalnych i niektórych rzeczowych), który pozostał do 1834 r., kiedy to wprowadzono ustawę o miastach z 1808 r. Aż tylu lat trzeba było, aby uznać Toruń za godny zastosowania ustawy o miastach dającej mu pewną samodzielność. Reprezentacja z wyboru społeczeństwa zaprojektowała organizację zarządu miasta, którą władze nadzorcze zatwierdziły. Zarząd miasta, zwany Magistratem, miał składać się z członków płatnych i honorowych. Do płatnych należeli: burmistrz, kamlarz, syndyk, radca budowlany i radca finansowy. Honorowych radnych przewidywano dziewięciu. Hierarchię urzędniczą magistratu ustalono w ten sposób, że pierwsze miejsce miał burmistrz, po nim następował syndyk, następnie kamlarz, dalej radca budowlany i radca finansowy. Członkowie honorowi ustalili swą kolejność w randze drogą losowania⁵. Obok magistratu utworzono radę miejską (*Stadtverordneten-Versammlung*), która o tyle była odpowiednikiem III ordynku, że reprezentowała społeczeństwo w zarządzie miasta jako organ uchwalający i w niektórych wypadkach aprobujący poczynania magistratu. Zgodnie z ustawą o miastach podzielono miasto i przedmieścia na obwody.

Nowy ustrój przeobraził zupełnie kancelarię i akta miejskie. Zniknęły bogato oprawne księgi, pozostały szare seksterny szyte w mniej lub więcej grube wolumina. Zmiany ustrojowe były szybsze niż przemiany kancelarii — niejednokrotnie przesygnowywano tomy akt lub nawet bez tego dopisywano sprawy dalsze, chociaż „kombinowany magistrat” czy „rada municypalna” już nie istniała.

System kancelaryjny, jaki wytworzył się ostatecznie mniej wię-

³ Wernicke E., *op. cit.*, s. 600; Praetorius K. G., *op. cit.*, s. 384.

⁴ Wernicke E., *op. cit.*, s. 594; Praetorius K. G., *op. cit.*, s. 383.

⁵ Koerner T., *op. cit.*, s. 39b—43b.

cej w połowie XIX w. oparty na wzorach i przepisach państwowych, nie jest już wyrazem twórczości miasta i jego urzędników, jak był nim poprzedni. Zerwana też została zupełnie łączność kancelarii z archiwum.

Nowa administracja nie nawiązywała do dawnej, przybyli nowi ludzie celowo niszczący tradycje, budujący „od podstaw”, nie związani zupełnie z dawnym życiem miejskim. Żywe dotąd dokumenty, akta i księgi stały się nieaktualne, gorzej — zawadzały nowej organizacji. Może by je pozostawiono po kątach i schowkach, gdyby nie wypadki polityczne 1806 r., a przede wszystkim lat 1812/13. W czasie oblężenia w 1806 r. wrzucono całą spuściznę rękopiśmienną dawnego Torunia do sklepionej izby pod wieżą. Było to o tyle szczęśliwe, że zamknięte tam akta nie były narażone na niszczenie — poza tym przez połączenie akt dotąd kancelaryjnych z dokumentami i księgami znajdującymi się w archiwum, czyli tego, co faktycznie stanowiło jedność, nastąpiło tak przez współczesną archiwistykę pożądane „scalenie” zasobów w sposób co prawda mało właściwy technicznie (zrzucono po prostu akta i skrzynie na stopy), ale zawsze lepszy niż rozproszenie akt po ratuszu. W parę lat później, w 1812 r. opróżniono ratusz gwałtownie na rozkaz Napoleona celem pomieszczenia tam lazaretu. Akta, księgi i dokumenty archiwum, zapakowane niedostatecznie we workach, zrzucano w pośpiechu oknem z wysokości około 20 stóp. Worki z archiwaliami przeniesiono potem do domu przy ul. Szczytnej, gdzie w piwnicy i w jednym z pokoiów przeleżały do 1815 r., w którym powróciły do ratusza. Niestety, budynek po pobycie lazaretu był całkowicie zrujnowany i w największym nieporządku. Doprowadzenie go do stanu użyteczności trwało do 1818 r.⁶

Lata te fatalnie odbiły się na stanie archiwaliów; po powrocie do ratusza umieszczono je początkowo w dawnym lokalu, lecz niestety, w 1828 r. dla łatwiejszego uporządkowania przeniesiono na parter obok bramy południowej, do niezamkniętej izby nad odwachem. Później dopiero nastąpiło należyte zabezpieczenie zbiorów przed osobami niepowołanymi. Dokładny opis ówczesnego lokalu archiwalnego dał P r a e t o r i u s w swym opisie Torunia. „Na parterze — pisze on — znajduje się ogrzana i zaopatrzona we wszystkie potrzebne przybory pracownia. Kilka stopni prowadzi do skle-

⁶ ATor, — Acta des comb. Magistr. Cl. I. Sec. 4 No 2 vol. 1, pismo z dn. 4 IX 1820.

pionej izby na półpiętrze. Izba ma dopływ światła przez trzy okna, zaopatrzone w żelazne okiennice, zamykają się również żelazne drzwi. Wadą lokalu, co okazało się później, było przeciągnięcie przewodu (rury) od pieca przez izbę, który, mimo wszelkiego uszczelnienia, przepuszczał znaczne ilości dymu i sadzy". Pozostały tam dokumenty i akta do 1853 r. narażone na zakopcenie. Zarząd miejski zdawał sobie sprawę z nieodpowiedniego pomieszczenia archiwum, nie mógł się jednak zdecydować na przeniesienie, czekając na całkowite uporządkowanie zasobów, które postępowało dosyć powoli. Tymczasem w 1842 r. bawił w Toruniu król pruski Fryderyk Wilhelm IV, który przy zwiedzaniu archiwum zauważył, że lokal jest zupełnie nieodpowiedni i ta uwaga przyspieszyła przeniesienie archiwaliów w miejsce właściwsze. Po długim szukaniu uznano jako najlepszą komnatę pod wieżą ⁷, czyli powrócono do lokalu, w którym od początku archiwum się mieściło.

Po 40-letniej wędrówce wróciły archiwalia na swe dawne miejsce, chociaż nie wszystkie; część bowiem rozrzuciono po ratuszu tak, że musiano je dopiero mozolnie zbierać.

Od 1835 r. włączono archiwum do resortu syndyka miejskiego; zaznaczyło się to od razu dodatnio na postępie prac inwentaryzacyjnych, ale właściwym reorganizatorem archiwum stał się dopiero syndyk Bender. Obejmując archiwum w jesieni 1878 r. zastał je w następującym stanie: we właściwym magazynie archiwalnym stały szafy z dokumentami w „scriniach”, 4 skrzynie z aktami archiwum Ziem Pruskich, na ziemi leżały stosami akta. Oprawne rękopisy znajdowały się w bibliotece miejskiej, gdzie stała również wielka skrzynia z metrykami, aktami hanzeatyckimi i dokumentami. Dalsze akta odnaleziono w jednym z biur ratusza, a wreszcie wykryto kilka skrzyń na strychu. W bibliotece znalazły się akta, które przeniósł tam porządkujący je prof. Prowe, a w biurze ratuszowym jedna partia akt. Dawniejszą registraturę, nie scaloną w 1806 r., wydobyl skrzętny zbieracz, jakim był Bender, z zapomnienia ze schowków i zakamarków ratusza i wzbogacił nią zbiory archiwalne ⁸. W takim stanie, tj. jeszcze nie uporządkowane oglądał zbiory prof. St. Smolka w 1874 r. i opisał je szczegółowo dla Akademii Umiejętności ⁹.

⁷ ATor, — Acta..., fol. 50

⁸ I b i d., oraz *Bericht über einige Verwaltungs-angelegenheiten d. Stadtgemeinde Thorn... vom 1 IV 1881 — 1 IV 1891*, Toruń 1891.

⁹ Smolka St., *Archiwa w W. Ks. Poznańskim i w Prusach Wschodnich i Zachodnich*, Rozpr. AU hist.-fil., t. IV, 1875, s. 350 nn.

Akta i papiery sławetnego miasta Torunia, jedne rzucone na stopy, inne rozproszone po ratuszu, zapyłone, nierozpoznane — taki był koniec świetnej ongiś kancelarii. Nie zniszczały jednak i nie zaginęły — były przecież „drogą. sercu każdego Toruńczyka pamiątką przeszłości”. Cierpliwą i długoletnią pracą rekonstruowano Archiwum miasta Torunia w ciągu XIX w. Z czasem stało się placówką naukową, lecz dzieje samego archiwum nie należą już do naszego tematu obejmującego tylko działalność i organizację kancelarii miejskiej do końca Rzeczypospolitej.

Za nami przeszłość twórcza i bogata, spoczywająca w milczących papierach — dla nas teraźniejszość z ogromnym polem działania, by z zapyłonych akt wydobyć prawdę dziejową — przed nami przyszłość zbudowana na tamtej twórczości i naszym trudzie, oby również twórczym i owocnym.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

WOJEWÓDZKIE ARCHIWUM PAŃSTWOWE W BYDGOSZCZY, ODDZIAŁ W TORUNIU

- Dokumenty nr. 7, 8, 867, 1071, 1754, 2051, 2055, 2573, 2618, 2717, 2943.
Rękopisy: I 1a, 4, 5, 6, 10, 13, 14, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 27, 32, 61, 64, 76, 95a,
108a-c, 120, 121, 122, 124, 125, 127, 128.
II 1, 8, 45, 46.
III 79, 112.
VII 56.
VIII 57, 66.
IX 42, 60a.
X 10.
XII 54b.
XIII 14, 42.
XIV 21, 27, 42.

WOJEWÓDZKIE ARCHIWUM PAŃSTWOWE W GDAŃSKU

- Rękopis 300, 4a; XXXIa, 4b.

Źródła drukowane

- Bender G., Die ältesten Willküren der Neustadt Thorn, ZWG, 7.
Jacobi R., Dei Reformatio Sigismundi vom Jahre 1523, Mitt. Cop. 18, 1910.
Kaczmarczyk K., Liber scabinorum veteris civitatis Thoruniensis 1363—1428,
Fontes TNT, 29, 1936.
Philippi — Wölky, Preussisches Urkundenbuch, t. 1, Królewiec 1882.
Prowe F., Die ältesten Zinsregister der Altstadt Thorn. Mit. Cop. 39, 1931.
Semrau A., Die Willkür der Stadt Kulm, von etwa 1400, Mitt. Cop. 35, 1927.
Semrau A., Die mittelalterlichen Willküren der Altstadt und Neustadt Elbing,
Mitt. Cop., 34, 1926.
Steiner G. F., Das Merkwürdigste in, um und bey Thorn wyd. Heuer R.,
Berlin 1925.
Toeppen M., Die älteste Thorner Stadtchronik, ZWG, 42, 1900.
Toeppen R., Die jüngere Redaktion der Thorner Chronik, ZWG. 44, 1902.
Voigt A., Thorner Denkwürdigkeiten 1345—1547, Mitt. Cop., 13, 1904.

Opracowania

- Badecki K., Archiwum Akt Dawnych m. Lwowa, Lwów 1935.
- Bär M., Westpreussen unter Friedrich dem Grossen, Lipsk 1909 — Die Behördenverfassung in Westpreussen seit der Ordenszeit, Gdańsk 1912.
- Bericht über einige Verwaltungs-Angelegenheiten der Stadtgemeinde Thorn ...vom 1 IV 1881 — 1 IV 1891, Toruń 1891.
- Bertling A., Erläuterungen und Ergebnisse der Kopenhagener Wachstafeln, ZWG, 4, 1881.
- Bielecka J., Organizacja i działalność kancelarii ziemskich i grodzkich wielkopolskich w XIV—XVIII w., Archeion t. XXII, 1954.
- Dąbkowski P., Urzędnicy kancelaryjni sądów grodzkich i ziemskich w dawnej Polsce, Lwów 1918.
- Engels F., Wojna chłopska w Niemczech, Warszawa 1950.
- Friedberg M., Kancelaria miasta Krakowa do połowy XVIII w., Archeion, t. XXIV, 1955.
- Gumowski M., Herb i pieczęcie miasta Torunia, Dzieje Torunia, Toruń 1933.
- Górski K., Historia polityczna Torunia do r. 1793, Dzieje Torunia, Toruń 1933.
- Kaczmarczyk K., Das historische Archiv der Stadt Krakau, odb. Kraków 1913.
- Kaufmann J., Studien zur Geschichte der Altstadt Danzig, ZWG, 55, 1913.
- Kętrzyński St., Przyczynki i uwagi do studiów nad kancelarią koronną Kazimierza Jagiellończyka, Przegląd Historyczny, t. XV.
- Koczy L., Dzieje wewnętrzne Torunia do r. 1793, Dzieje Torunia, Toruń 1933.
- Koerner T., Beiträge zur Geschichte und Statistik der Stadt Thorn aus den Jahren 1793—1860., w rękopisie w ATor.
- Kujot St., Toruń, Roczniki TNT, t. III, 1884.
- Kutrzeba St., Historia źródeł dawnego prawa polskiego, Lwów 1925.
- Lengnich G., Ius publicum civitatis Gedanensis... 1769, Quellen und Darstellungen, Gdańsk 1900.
- Maerker H., Geschichte der ländlichen Ortschaften und der drei kleinen Städte des Kreises Thorn, Quellen und Darstellungen, Gdańsk 1899/1900.
- Manteuffel T., Powstanie i organizacja miast średniowiecznych w zachodniej i środkowej Europie, Warszawa 1930.
- Mocarski Z., Książka w Toruniu do r. 1793, Dzieje Torunia, Toruń 1933.
- Oloff E., Polnische Liedergeschichte, Gdańsk 1744.
- Patkaniowski M., Krakowska rada miejska w wiekach średnich, Kraków 1934.
- Piskorska H., Zbiory kartograficzne Archiwum miasta Torunia, Toruń 1938.
Dawne wodociągi Torunia w świetle źródeł archiwalnych, Zapiski TNT, t. VIII, 1931.
- Praetorius K. G., Topographisch-historisch-statistische Beschreibung der Stadt Thorn und ihres Gebietes, wyd. Wernicke E., Toruń 1832.
- Ptaśnik J., Miasta w Polsce, Lwów 1922.
- Semrau A., Die Bebauung des altstädtischen Marktes zu Thorn im XIII Jahrhundert Mitt. Cop., 22, 1914.

- Semrau A., Die Organe der Stadtgemeinde nach culmischem Rechte im XIII Jahrhundert, Mitt. Cop., 29, 1921.
 — Katalog der Geschlechter der Schöffenbank und des Ratsstuhls in der Altstadt Thorn 1233—1602, Mitt. Cop., 46, 1938.
 Smolka St., Archiwa w W. Ks. Poznańskim i w Prusach Wschodnich i Zachodnich, Rozpr. AU hist.-fil., t. IV, Kraków 1875.
 Steinborn O., Polskość Torunia, Toruń 1933.
 Wernicke E., Geschichte Thorns, Toruń 1839.
 Zernecke J. H., Thornische Chronika in welcher die Geschichte dieser Stadt von 1231—1724... zusammen getragen worden, Berlin 1727.

WYKAZ SKRÓTÓW

- ATor. = Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Oddział w Toruniu.
 Mitt. Cop. = Mitteilungen des Copernicusvereins in Thorn.
 Preuss. Urk. = Preussisches Urkundenbuch.
 TNT = Towarzystwo Naukowe w Toruniu.
 ZWG = Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins.

ОРГАНИЗАЦИЯ АДМИНИСТРАТИВНОГО УПРАВЛЕНИЯ И КАНЦЕЛЯРИИ ГОРОДА ТОРУНЯ ДО 1793 ГОДА.

Резюме

Настоящий труд является разработкой малоизвестных и научно неиспользованных до сих пор материалов, находящихся в Торунском Архиве. В основном труд имеет архивоведческий характер. Целью его является обратить внимание на неразработанную тему организации городской канцелярии, что без сомнения обогатит сведения об управлении и административной организации польских городов. Аналогично другим польским городам, город Торунь не был основан на пустыре, а „новое право” было дано издревле существовавшему торговому пункту. Произошло это в 1233 г. на основании акта, известного в истории под названием Хелминского Привилея. Привилей заключал локацию двух городов — Торуня и Хелмна. Хелминский Привилей содержал пожалование магдебургского права этим двум городам. Оба города получили полное самоуправление и даже право избрания собственного солтыса, которого права не имел Магдебург. Кроме того из текста Привилея следует, что в обоих городах сразу было определено наличие городского совета. В первом столетии существования города первым должностным лицом в нём был солтыс, а всю административную власть, равно как и рассмотрение судебных дел в апелляционной инстанции, взял на себя городской совет, состоящий из представителей купеческого патрициата. Деятельность совета состояла главным образом в выполнении функций управления, охватывающих полностью экономическую, административную и политическую жизнь города.

XV век, в результате Тринадцатилетней войны, изменил экономическую базу Торуня из-за приобретения значительных земельных угодий, пожалованных Казимиром Ягеллончиком. В то же время нарастает непопулярность членов совета и произвол в отправлении административных функций, что вызывает в 1523 г. возникновение мещанской оппозиции, которая под предводительством секретаря Зейфрида подняла восстание. Вследствие этого король издал закон т. наз. „Реформа Сигизмунда”, в котором между прочим пресек самоуправство совета тем, что предписал привлечение представителей городской общины для проведения ежегодного контроля финансовой деятельности городского совета. Это положило начало возникновению третьего „ординка.”

XVI и XVII столетия были периодом образования организационных форм как городских властей, так и городского аппарата управления (канцелярии). Совет развивает в большей степени нежели раньше законодательную деятельность. Свидетельствуют об этом многочисленные источники — статуты („вилькеже”), ординации и регламенты. Тогда возникают ординки. Первый составляет городской совет, второй — суд („лава”), а третий — община, которой число представителей достигло 60, в силу чего третьему ординку было присвоено название „совета шестидесяти”. Ведение всех хозяйственных и финансовых дел принадлежит городской „камларии”, учреждённой окончательно в 1669 г. на основании соглашения совета с представителями городской общины.

XVIII век даёт полноту форм управления и определение порядка властей и функций. Во главе города стоит совет, судебные функции выполняют суды с участием лавников — „лавы”: Старого города, Нового города, предместий и Мокрого, за ними следуют смотрители крепостных рвов и третий ординок, разделённый на три группы, а затем камлария и многочисленные депутации.

„Реформа Сигизмунда”, вводя в органы городских властей изменения, основывалась в значительной степени однако на существовавшей уже организации. Сохраняет она численный состав совета и его функции, запрещает однако одновременное участие в совете близких родственников. Должности выполняемые членами совета сохраняются, однако для оказания помощи членам совета и для контроля были привлечены мещане в числе 2 или более при каждой должности. Определяется также число и названия должностей, из которых будовничий, кватерный, ветовый, мельничный и камлария были самыми главными. К их компетенции принадлежало: строительство города и его безопасность, военная и противопожарная готовность, администрация колодцев, опека над имуществом сирот до назначения опекуна и промышленность в городе. Мельницами называли в то время кроме зерновых мельниц также лесопилки, бумажные фабрики, сукновальни, кожевни, солодовни. Ветовое учреждение ведало рынком и торговыми делами, для которых было также судебной инстанцией.

Летописные заметки информируют нас об обычаях и организации работы совета. В области городского финансового хозяйства отрицательным явлением было отсутствие официального статута. В результате требований городской общины в 1671, г., на совместном совещании городского совета и третьего ординка, принят был регламент камларии и её состав.

Более подробные сведения сохранились о деятельности судов, так как располагаем сохранившимся порядком судебных заседаний лавы и процессуально-материальными нормами. Судебное положение („порядок”), наиболее старшее, относится к 1444 г., а в XVII веке были внесены многократные изменения и дополнения. Положение определяет дни и часы судебных заседаний, обязанности позовника, открытие судебного заседания и т. п.

Порядок ведения собраний третьего ординка регулировало положение

1707 г., которое основывалось на принятых уже обычаях. Сто лет перед этим был уже выработан порядок голосования. Выбор лиц в третий ординок находился в ведении городского совета, который назначал ежегодно 70 представителей в трёх группах из числа кандидатов предлагаемых цехами. Председательствующим третьего ординка был пролокутор. В результате общих совещаний трёх ординков был образован впоследствии новый орган т. наз. Совещание („Консилиум“) Ста. В его состав входили: 16 членов гор. совета, 24 лавника Старого и Нового города и 60 мужей доверия третьего ординка. В компетенции Совещания находились дела исключительной важности, как напр. религиозные свободы, оборона города, инструкции делегатам, участвующим в сеймиках, податные дела и т. п.

Важнейшие выступления властей сопровождались специальным церемониалом. Особенно торжественным церемониалом сопровождалось ежегодное избрание властей, т. наз. кера, на которой представлялся отчёт о хозяйственной деятельности совета за предыдущий период. Торжества избрания властей продолжались несколько дней и принимали в них участие все ординки.

Судебных уставов сохранилось несколько вариантов, правила изменялись в зависимости от разбираемого дела и категории суда. Нормы эти следовало бы подробно изучить, ибо являются материалом, дающим историю обычаев, господствовавших в городе. Третий ординок имел особенно сложный порядок голосования, в котором заключалась забота о том, чтобы не умалить достоинства его членов. Одновременно с образованием властей создавались канцелярии. С первых же дней своего существования городская канцелярия состояла из канцелярии городского совета и канцелярии лавы, которые имели самостоятельные функции, отдельные помещения в ратуше, в вскоре и отдельных чиновников и свой архив.

После „Реформы Сигизмунда“ была создана уже в XVI веке отдельная канцелярия городского хозяйства под названием камлария. Эти три канцелярии сохранились до 1793 г., причём расширялись функции канцелярии по мере развития города и его экономических нужд.

Акты городского совета хранились в сундуках, ящиках и специальных местах хранения в ратуше. Этот обычай хранения актов был и в других городах, напр. в Гданьске.

В XVIII веке местом хранения актов городского совета были четыре комнаты в помещении ратуши, в которых были устроены специальные стенные шкафы.

Во время осады города шведами в 1703 г. сгорела канцелярия городского совета. Жертвой огня сделались старейшие протоколы и выборные книги совета. Непосредственно после пожара было частично восстановлено содержание актов на основании записей членов совета и реестров.

Торунская канцелярия пользовалась бумагой изготовляемой в местности под названием Паперня и в Любиче.

Делопроизводство торунской канцелярии было начато уже в XIV веке. Основные группы актов гор. совета — это прежде всего протоколы, на-

чиная с 1345 г. до конца XVIII в. и современные им акты избрания („керы“). Кассовые записи и статуты („вилькеже“) опережают эти протоколы, ибо статуты встречаем уже в XIII веке, а кассовые записи в начале XIV века. Следующие столетия дают дальнейшее развитие актов. Статуты, которые первоначально регулировали одну отрасль жизни города, со временем приобретают характер общих городских статутов, бывших юридической основой для иных распоряжений гор. совета, именованных артикулами и ординациями.

Некоторые отделы хозяйства и администрации города, как кватерный и ветовой, создают самостоятельные группы в канцелярии городского совета. Расширяется прежде всего финансовая деятельность города, особенно после „Реформы Сигизмунда“ и создания „камлarii“. Управление земельными угодьями вызвало издание целого ряда специальных актов (хозяйственных, финансовых и инвентарных). Корреспонденция города по хозяйственным и политическим вопросам все больше и больше расширяется, а в XVIII веке превышает своими размерами текущее дело-производство.

Деятельность канцелярии лавы ограничивается лишь старательным ведением судебных протоколов и выдачей выписей тяжущимся.

Третий ординок пользовался канцелярией гор. совета и не вёл отдельного делопроизводства. Акты, заключающие привилегии и дарственные (пожалования), а также договоры и соглашения особого значения, не входили в состав актов канцелярии, а сразу направлялись в архив, находящийся в башне ратуши.

Городская канцелярия, как исполнительный орган гор. совета, занимала в старом Торуне особое положение. В половине XIII века обслуживалась лишь одним секретарём, которому затем был дан канцелярский помощник, а в последующее время целый ряд чиновников для выполнения различных функций. Главные функции выполняли секретари, было их обычно 4, а иногда число их возрастало до 7. Кроме выполнения канцелярских функций, секретари были на местах представителями города, напр. во время керы, оглашения статутов и т. п., а также и во внешних сношениях.

Секретари сопровождали городских делегатов в важных посольствах, а иногда и сами выступали в этой роли. Один из них назывался резидентом города и пребывал постоянно при королевском дворе, как блюститель хозяйственных и политических интересов Торуня. В помощь секретарям для ведения местных дел в городской канцелярии были подручные, которые нередко в порядке аванса назначались секретарями. И одни и другие происходили из богатых местных родов, многие из них переходили в городской совет, и затем занимали пост президента города. К числу канцелярских чиновников принадлежал городской синдик, хотя и заседал в городском совете. Должность синдика появилась в XVI веке.

Малую городскую канцелярию (т. наз. лавы) составляли писары, имевшие в качестве помощников адъюнктов.

Иногда встречаем кассира и землемера, как штатных чиновников города.

После присоединения города Торуня к Пруссии сразу же перестала существовать многовековая организация управления и канцелярии города. Новая организация не была связана с прежней. Навязанная городу в 1793 г. прусская система управления была заменена в период Варшавского Княжества прогрессивной — французской, существовавшей лишь несколько лет, после чего в 1816 г. вновь было установлено прусское владычество, продолжавшееся сто с лишним лет — до 1920 года.

Актовое наследство прежней торунской канцелярии, как ненужный балласт, находилось в беспорядке на чердаке и в других местах ратуши. Значительная часть была свалена в помещение под башней, в архив.

Лишь после окончания наполеонских войн, после Венского конгресса, была проявлена забота о древних актах и книгах. В продолжении XIX века многократно приступали к приведению в порядок актов, ограничиваясь, на первых порах, лишь архивными материалами. Окончательное целостное упорядочение актов городской канцелярии, касающихся старопольского периода, имело место в 1878—82 г. Характер научного учреждения торунское актохранилище приобрело в 1927 г. Полное историографическое использование актов наступило лишь в последние годы.

DIE VERFASSUNG DER GEMEINDEORGANE UND DER STÄDTISCHEN KANZLEI IN TORUŃ BIS ZUM JAHRE 1793

Zusammenfassung

Die vorliegende Arbeit ist archivwissenschaftlichen Charakters und hat zur Aufgabe das Augenmerk der Forscher auf die Toruńskische städtische Kanzlei zu richten. Ihre Einrichtung und Organisation wird nicht nur noch unbekanntes Quellenmaterial erschliessen können, sie wird auch zum Ausgangspunkt zur Erforschung der Verfassung anderer Städte dienen können.

Gleich vielen anderen polnischen Städten, wurde Toruń nicht auf einer Einöde angelegt. Schon lange Zeit zuvor bestand es bereits als eine angesehene handelstreibende Siedelung, die im Jahre 1233 das Stadtrecht erhielt. Die Toruńskische Lokationsurkunde, „Kulmer Handfeste“ genannt, war zugleich auch Lokationsurkunde der Stadt Chełmno. Sie fusst auf dem Magdeburger Recht, welches beiden Siedelungen zuteil wurde, doch ging sie in einigen Berechtigungen darüber hinaus. So bekamen beide Städte nicht nur vollständiges Selbstverwaltungsrecht, sie durften sogar den Schultheissen wählen, ein Recht das Magdeburg nicht besass. Aus dem Text der Kulmer Handfeste kann man herauslesen, dass von vornherein das Bestehen des Rates vorgesehen war.

An der Spitze der Stadt stand im ersten Jahrhundert ihres Bestehens der Schultheiss, obgleich die gesamte Verwaltung sowie die Appellation von den Urteilen der Gerichte dem Rate zustand. Der Rat übte die Verwaltung durch sogenannte „Ämter“ aus, welche das gänzliche wirtschaftliche, stadtrechtliche und politische Leben umfassten.

Nach Ausgang des 13-jährigen Krieges, im XV Jahrhundert trat eine Änderung der wirtschaftlichen Lage in Toruń an. Der Stadt ist vom König Kazimir Jagiellończyk ein grosses Landareal ver-

liehen worden, somit wird sie zu einer Handels- und Landwirtschaft treibenden Stadt. Inmassen das Ansehen und der Reichtum der Ratsmitglieder sich mehrte, wuchs auch ihr Nepotismus und willkürliches Verfahren. So kam es im Jahre 1523 zu einem Aufstand der Bürgerschaft unter Auführung des Stadtsekretärs Seyfried. Die Sache kam vor den Königlichen Hof und wurde durch die sogenannte Reformatio Sigismundi geschlichtet. Der bisher in seinem Verfahren unbeschränkte Rat musste sich einer Kontrolle seiner finanziellen Verwaltung unterordnen. Aus dieser entstand mit der Zeit die III Ordnung, welche nebst dem Rate der I Ordnung und der Schöppenbank der II Ordnung, die Stadt vertrat.

Im XVI und XVII Jahrhundert bilden sich Magistratur und Kanzelei mehr und mehr aus. Der Rat entwickelt eine lebhaftere gesetzliche Tätigkeit, was zahlreiche Willküren, Ordnungen, Modelle und Artikeln aus dieser Zeit beweisen. Die gesammten Wirtschafts- und Finanzsachen unterlagen der städtischen Kämmerei, einem Amte das im Jahre 1669 auf Grund eines Übereinkommens des Rates mit der III. Ordnung endgültig entstand.

Im XVIII Jahrhundert findet die Verfassungsform ihre Vollen- dung, Behörden und Ämter ordnen sich nach einer bestimmten Hierarchie. An der Spitze der Stadt steht der Rat; die Gerichtsbarkeit wird von den Schöppen der Altstadt, der Neustadt, der Vorstadt und von Mokre ausgeübt. In der Rang-Ordnung folgen sodann die Grabenmeister und erst dann die in drei Gruppen geteilte III Ordnung, auch wegen der Zahl der Mitglieder, Rat der Sechzigmanne genannt. Nach der III Ordnung folgt die Kämmerei und zahlreiche Deputationen.

Wenngleich die Reformatio Sigismundi eine Änderung der behördlichen Organe herbeiführte, stützte sie sich doch wesentlich auf die schon bestehende Organisation. So bleiben unverändert Anzahl und Tätigkeit des Rates, doch dürfen nahe Verwandte dem Rate nicht zugleich angehören. Ebenso üben die Ratsherren nach wie vor ihre Ämter aus, aber zu ihrer Hilfe und gleichzeitigen Kontrolle sind ihnen Bürger (zwei oder auch mehr) beigegeben. Zahl und Namen der Ämter bleiben dauernd, die wichtigsten sind: Bauamt, Quartieramt, Mühlenamt, sowie Wettgericht und Kämmerei. Zu ihrem Wirksamkeitsbereich gehören: Bautätigkeit (städtische Gebäude und die Stadtmauer, auch Brücke) Sicherheitswesen, Bürger — und Feuerwehr, Brunnenverwaltung, die Obhut über das Vermögen der Waisen und die gesammte Industrie der Stadt. Denn

unter Mühlen verstand man ausser Getreidemühlen auch Schneidemühlen, Papiermühlen, Kupfermühlen, Walkmühlen u. a. Dem Wettgericht unterlagen Markt- und Handelssachen.

Der Rat hatte, wie es scheint, keine Amtsordnung; hie und da finden wir ein chronikalisches Vermerk. Auf Drängen der Gemeinde wurde nur eine kurzgefasste Amtsordnung der Kämmererei im Jahre 1671 durch den Rat und die III Ordnung beschlossen und die Zahl der Kämmerer festgesetzt.

Genauere Angaben über die Amtshandlung der Schöppen, sowie Gerichtsordnung in verschiedenen Processverfahren haben sich im Schöppenmodel erhalten. Das älteste Model stammt aus dem Jahre 1444. Im XVII Jahrhundert wurden verschiedentliche Umarbeitungen des Modells vorgenommen. Das Model setzt Tage und Stunden der Gerichtssitzungen fest, bezeichnet die Pflichten des Gerichtsboten (Frohnboten), gibt an wie das Gericht gehegt werden soll.

Die Art, wie die Beratungen der III Ordnung vor sich gehen sollen, bestimmte die Ordnung vom Jahre 1707, die sich auf althergebrachtem Brauch stützte. Schon 100 Jahre vorher war das Wahlzeremonial festgesetzt worden. Die Wahl der III Ordnung verblieb in den Händen des Rates, der jedes Jahr 60 Männer aus den von den Zünften vorgeschlagenen Kandidaten berief. Die 60 Mann teilten sich nachher in drei Gruppen, ihr Vorsitzender hiess Redner (Prolocutor).

Gemeinsame Beratungen des Rates, 16 an der Zahl, der Schöppen, die 24 Mann zählten, sowie der III Ordnung ergaben den Rat der Hundert, welcher besonders wichtige Angelegenheiten, wie z. B. Verteidigung der Stadt, besondere Abgaben, Kontributionen u. drgl. zu beschliessen hatte.

Für besonders wichtige Amtshandlungen war ein bestimmtes Zeremoniel vorgesehen. Mit besonderen Feierlichkeiten war die Kür oder Wahl der städtischen Behörden verbunden, der eine Rechenschaftslegung des Rates über die Verwaltung des vergangenen Jahres vorausging. Die Kür dauerte mehrere Tage unter Teilnahme aller drei Ordnungen.

Von dem Gerichtsverfahren sind mehrere Versionen erhalten. Die Vorschriften ändern sich, je nach Bedeutung der Sache und Art des Gerichts (Bürgerding, gehegtes Ding, Beiding usw.) Diese Vorschriften, die einen interessanten Beitrag zur Geschichte der Sitten in der Stadt bieten, sollten einer gründlichen Forschung unterzogen werden. Die III Ordnung vollzog ihre Kür auf besonders

komplizierte Art in der Sorge um Wahrung der Würde und des Ansehens eines jeden Mitgliedes.

Gleichzeitig mit der Bildung der Behörden entstanden die Kanzeleien. Es gab deren zwei, die Ratskanzelei und die Schöppenkanzelei. Jede Kanzelei hatte ihren eigenen Tätigkeitsbereich, ein besonderes Lokal im Rathaus und bald auch ihre besonderen Beamten, sowie einen besonderen Raum zur Aufbewahrung der Schriften. Nach der Reformatio Sigismundi bildet sich im XVI Jahrhundert noch eine besondere Kanzelei des städtischen Wirtschaftsamts, Kämmererei genannt. Diese drei Kanzeleien blieben bis zum Jahre 1793 bestehen, erlebten aber im Laufe der Zeit einen beträchtlichen Ausbau ihres Wirkungskreises nach Mass der Entwicklung der Stadt selbst.

Die Ratsakten wurden in verschiedenen Kästen, Schubladen und Kammern des Rathauses aufbewahrt. Diesen Brauch beobachteten wir auch in anderen Städten z. B. in Danzig. Im XVIII Jahrhundert waren zur Aufbewahrung der Ratsakten vier mit Wandschränken versehene Räume bestimmt. Während der schwedischen Belagerung im Jahre 1703 verbrannte die Ratskanzelei. Die ältesten Ratsprotokolle und Kürbücher fielen den Flammen zum Opfer. Unmittelbar nach dem Brande bemühte man sich den Inhalt dieser Bücher nach vorhandenen Aufzeichnungen der Ratsherren wiederherzustellen.

Die toruńskische Kanzelei bediente sich eigenen Papiers, welches in der Ortschaft Papiernia genannt und in Lubicz hergestellt wurde. Die Anfänge des Kanzeleiwesens bilden sich schon im XIV Jahrhundert; die wichtigsten Ratsakten waren die Protocollbücher die von 1345 an bis Ende des XVIII Jahrhunderts geführt wurden. Gleichen Alters mit diesen sind die Kürbücher. Eine Willkür treffen wir schon im XIII Jahrhundert, und die Rechnungsbücher sind uns vom Anfang des XIV Jahrhunderts erhalten geblieben.

Weitere Jahrhunderte bilden das Kanzeleiwesen immer mehr aus. Die Willkür, welche Anfangs nur eine Verordnung anbetraf, entwickelte sich zu einer Art Stadtverfassung, auf der andere Verordnungen des Rates, Artikel und Ordnungen genannt, beruhen. Manche Gebiete der Stadthaushaltung und Stadtverwaltung, wie das Quartieramt und das Wettgericht führten eigene Akten in der Ratskanzelei. Vor allem gewinnt das Rechnungswesen an Umfang, besonders nach der Reformatio Sigismundi und der Bildung des Kämmereriamtes. Die Verwaltung umfangreicher Güter benötigte vieler Spezialakten wie Wirtschaftsinventare, Rechnungen usw. Der

Briefwechsel der Stadt nahm so an Umfang zu, das er die laufenden Akten an Zahl übertraf.

Die Schöppenkanzlei beschränkte sich auf die sorgfältige Führung der Schöppenprotokolle, sowie auf daraus gefertigte Auszüge.

Die III Ordnung bediente die Ratskanzlei, das Aktenmaterial beschränkte sich hier auch auf die Protokolle der Sitzungen und die sogenannten „Communicationes Ordinum“, in denen die Ordnungen dem Rate seine Bedenken über gewisse Verwaltungsangelegenheiten vorlegen.

Wichtige Urkunden, Privilegien, Abkommen und Verträge von besonderem Wert wurden nicht den Kanzleiakten beigelegt, sondern sogleich dem Archiv, das sich im Rathaustrum befand übergeben.

Die städtische Kanzlei, die das Organ der vollziehenden Gewalt des Rates war, nahm in Toruń eine wichtige Stellung ein. Anfangs, in der Hälfte des XIII Jahrhunderts, lag sie einem einzigen Schreiber ob, bald aber wurde ihm ein zweiter Schreiber beigegeben. In den nachfolgenden Jahrhunderten war in der Kanzlei eine grössere Anzahl Personen tätig, die sich durch Amtstitel und Funktion von einander unterschieden. An ihrer Spitze standen die Stadtsekretäre; gewöhnlich waren es vier, zeitweise stieg die Zahl bis zu sieben.

Zum Geschäftsbereich der Sekretäre gehörte, ausser den Kanzleisachen, auch die Vertretung der Stadtobrigkeit sowohl in der Stadt selbst, wie z. B. während der Kür, bei Veröffentlichung der Willkür, Vereidigung der Bürger u. s. w., als auch nach aussen. Ein Sekretär begleitete die städtischen Abgesandten in wichtigen Botschaften und oft richtete er sie selbst aus. Ein zweiter, mit der Amtsbenennung „Resident der Stadt“, hielt sich ständig am königlichen Hofe auf und vertrat dort die Interessen Toruńs, sowohl in wirtschaftlicher wie in politischer Hinsicht.

Ausser den Sekretären arbeitete in der Stadtkanzlei eine Reihe von Hilfskräften, die nicht selten, zu Sekretären befördert wurden. Sekretäre und Hilfskräfte der Kanzlei gehörten durchweg den angesehensten Familien an, kein Wunder, dass viele in den Rat befördert wurden und sogar es zum Präsidenten brachten.

Zu den Kanzleibeamten rechnete man auch den Stadtsyndikus, obgleich er im Rate sass. Das Amt des Syndikus kommt erst im XVI Jahrhundert auf.

In der Schöppenkanzlei, auch kleine Kanzlei genannt, arbeiteten die dortigen Schriftführer und ihr Hilfspersonal.

* *

*

Die Vereinigung der Stadt mit Preussen unterbrach gewaltsam die seit Jahrhunderten bestehende Verfassung der Behörden und der Kanzlei. Die neue Ordnung stützte nicht auf der alten. Die der Stadt im Jahre 1793 aufgedruckene Verfassung wurde, nach dem Frieden zu Tilsit, durch die französische Munizipalitätsordnung ausgewechselt, bald aber, nach dem Wiener Kongress 1815, kehrte die preussische Herrschaft auf Hundert Jahre (bis 1920) wieder.

Akten und Bücher der alten Kanzlei, welche bei der Neuordnung nur lästig waren, wurden auf den Boden verbannt und in verschiedenen Rathaukammern verstreut. Einen bedeutenden Teil davon warf man ungeordnet ins Archivgewölbe im Turm.

Im Laufe des XIX Jahrhunderts wurde mehrmals der Versuch gemacht die alten Aktenbestände zu ordnen. Man beschränkte sich aber anfänglich nur auf die Urkunden. Die endgültige Ordnung der städtischen Kanzlei der altpolnischen Zeit wurde erst in den Jahren 1878—1882 vollführt. Dann, im Jahre 1927 wurden die Toruńskischen Archivalien der wissenschaftlichen Forschung freigegeben. Ihre volle wissenschaftliche Ausbeutung erfolgt aber erst in den letzten Jahren.

Praca przedstawiona przez

autorke

na posiedzeniu Wydziału Nauk Historycznych, Prawniczych i Społecznych
Towarzystwa Naukowego w Toruniu

w dniu 8 maja 1951 r.

SPIS RZECZY

	str.
Wstęp	5
Rozdział I: Tworzenie się organów władz miejskich	9
Lokacja miasta, Przywilej Chełmiński, początki rady i ławy; tworzenie się urzędów w ramach działalności rady; zmiany ustrojowe, jakie wnosi <i>Reformatio Sigismundi</i> z 1523 r.; XVI i XVII w. — ustalenie się form organizacyjnych; powstanie III ordyńku; XVIII w. — pełnia form organizacyjnych.	
Rozdział II: Tok urzędowania i regulaminy władz	23
Organizacja urzędów radzieckich przed i po Reformie Zygmunto- skiej; regulamin ławy; urząd kamlarski; III ordynek; <i>Consilium</i> 100 mężów.	
Rozdział III: Ceremoniał urzędowy	37
Elekcja władz czyli kiera; postępek sądowy; obrady III ordyńku.	
Rozdział IV: Powstanie i ustalenie się form urzędowania kancelarii	45
Miejsce urzędowania; kancelaria radziecka i kancelaria ławnicza; powstanie i zakres działania kamlarii; przechowywanie i układ akt rady i ławy; skutki pożaru z 1703 r.; papier kancelaryjny; język urzędowy.	
Rozdział V: Rozwój biurowości miejskiej w świetle zachowanych akt	56
Czynności codzienne; pomoce kancelaryjne; tworzenie się form urzędowania w XIV w.; zasadnicze grupy akt: radzieckie i ławnicze; urzędy i ich akta w XIV—XVIII w.; zasadnicze zespoły kancelaryjne w układzie ustalonym w XVIII w.: radzieckie — ławnicze — kamlarii — III ordyńku; powstanie i zawartość archiwum miejskiego.	
Rozdział VI: Urzędnicy kancelaryjni	76
Obsada kancelarii początkowa i rozwój jej w ciągu XIV—XVIII w.; sekretarze, ich pochodzenie społeczne i dalsza kariera; kancelaryjne i publiczne funkcje sekretarza; urzędnicy niżsi kancelarii radzieckiej; urzędnicy ławy: pisarze i syndyk miejski.	
Zakończenie:	91
Likwidacja kancelarii i organizacji władz w 1793 r.; zmiany ustrojowe w latach 1793—1816, porządek pruski. Losy spuścizny aktowej urzędów i kancelarii.	
Bibliografia	96
Резюме	99
Zusammenfassung	104

ROZNIKI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU

- R. 1 Ossowski G., O pomnikach przedhistorycznych Prus Królewskich. s. 15—46, tabl. 3 — Kujot S., Margrabiowie brandenburscy w dziejach Pomorza za księcia Mestwina II, s. 47—67. — Gapiński M., O Wyszogrodzie pomorskim i jego położeniu, s. 69—74. Toruń 1878
Wyczerp.
- R. 2 Kujot S., O majątkach biskupich na Pomorzu, s. 1—97. — Ossowski J., Zabytki języka dawnych Prusaków, s. 99—125. — Kujot S., Kasztelania Raciążka i Ziemia Zaborska. Poszukiwania geograficzne, s. 127—136, Toruń 1880 Wyczerp.
- R. 3 Kujot S., Toruń s. 1—113. Toruń 1884 Wyczerp.
- R. 4 Pobłocki G., Mazurzy wschodnio-pruscy. Zapiski o języku i stanie ich religijno-obyczajowym, s. 11—25. — Pobłocki G., Kilka wyrazów kaszubskich, kociewskich i chełmińskich s. 26—27. — Chotkowski W., Gospodarstwo społeczno-polityczne polskie i traktaty handlowe Rzeczypospolitej z mocarstwami rozbiorowymi r. 1775 w świetle tajnych relacji dyplomatycznych austriackich, s. 28—83 Toruń 1897 Wyczerp.
- R. 5 [Łęgowski J.] Konrad Wallenrod Wielki Mistrz krzyżacki w świetle dziejowym i w poemacie Mickiewicza, s. 7—48. — [Chudziński A.] Brodnica między 1819 a 1863, s. 49—95. Toruń 1898 Wyczerp.
- R. 6 Karbowski A., Szkoły dyecezyi chełmińskiej w wiekach średnich s. 5—123. — Fijałek J., O archidyakonach pomorskich i urzędnikach biskupich w archidyakonacie pomorskim dyecezyi włocławskiej w XII—XV wieku, s. 125—172. — Gołębowski H., Wyrazy rybne i żeglarskie u Kaszubów, s. 173—178. Toruń 1899 Wyczerp.
- R. 7 Karbowski A., Materiały do dziejów wychowania i szkół w ziemi chełmińskiej 1808—1814. Z archiwum nawrzyńskiego Szanieckich s. 3—159. Toruń 1900 Wyczerp.
- R. 8 Krotowski-Szkaradek K., Św. Stanisław biskup krakowski w świetle historyografii nowożytnej, s. 3—102.—Chotkowski W., „Królewiecka tragedia”, s. 105—165. — Kętrzyński W., Ludność ziemi chełmińskiej, s. 166—211. Toruń 1901 . Wyczerp.
- R. 9 Kujot S., Kto założył parafie w dzisiejszej dyecezyi chełmińskiej Studium historyczne, s. 3—149, mapa. — Kętrzyński W., Przydomki szlachty pomorskiej, s. 150—165. — Czaplowski P., Kasztelania starogardzka czyli zaborska. Studium historyczno-geograficzne, s. 165—171. Toruń 1902 Wyczerp.
- R. 10 Kujot S., Kto założył parafie w dzisiejszej dyecezyi chełmińskiej, (c. d.), s. 1—241. — Kętrzyński W., Co znaczy nazwa Gdańsk? s. 242—245. — Kętrzyński W., Przydomki szlachty pomorskiej,

- s. 245—248. — Kętrzyński W., Pisarz miejski kościerni poeta, s. 248—252. Toruń 1903 Wyczerp.
- R. 11 Kujot S., Kto założył parafie w dzisiejszej diecezji chełmińskiej cz. II, s. 1—128 — Łoś W., Książę Fryderyk Wilhelm v. Holstein-Beck feldmarszałek Fryderyka W-go, gubernator Berlina etc., 1687—1749 i jego polskie stosunki, s. 129—152. — Semkowicz W., Zagadkowy pierścień średniowieczny, s. 153—161. — Chmielecki K., Wycieczka do grobowisk przedhistorycznych w powiecie kartuskim, s. 162—176. — Nitsch K., Patronimika na -óc, -ic, -ec w gwarach Prus Zachodnich, s. 177—183. — Kościński K., Inwentarz starostwa człuchowskiego z roku 1748, s. 184—245. — Kujot S., Numerus Sacerdotum Ecclesiarum Gedanensium, cum vetus adhuc floreret status ante Lutheranismum, s. 246—249 Toruń 1904 . . . Wyczerp.
- R. 12 Kujot S., Kto założył parafie w dzisiejszej diecezji chełmińskiej, cz. II (c. d.), s. 129—371. — Chmielecki K., Przyczynki do archeologii Prus Zachodnich, s. 372—382. — Kościński K., Parafia borzyszkowska w powiecie człuchowskim w Prusach Zachodnich, wedle zapisków ks. prob. J. Gotfryda Borka, s. 385—432. — Kujot S., Jelenie rogi w kościołach diecezji chełmińskiej, s. 432—435. — Nitsch K., Kilka uwag o wpływie zmian głosowych na typy odmian, s. 436—445. Toruń 1905 Wyczerp.
- R. 13 Kętrzyński W., Pamiętnik p. Macieja Czygenberg-Orłowskiego o własnej rodzinie i rodach powinowatych (1604—1606), s. 3—29. — Kętrzyński W., Pamiętniczek Michała Łaszewskiego (około 1627), s. 27—41. — Wolski W., Opis całej ceremonii przy ustanowieniu katedry w Pelplinie d. 3 Aug. 1824, wydał Kujot S., s. 42—47. — Czaplowski P., Wykaz ważniejszych materiałów źródłowych do historii Prus Królewskich zawartych w bibliotekach warszawskich, s. 48—64. — Chmielecki K., Stare brzozy w zbiorach Tow. Nauk. w Toruniu, tabl. 2, s. 65—80. — Kościński K., Parafia kaszubska Konarzyny, s. 81—160. — Nitsch K., Charakterystyka porównawcza dialektów zachodniopruskich, mapa, s. 161—194. — Steinborn O., Historia trądu i trędowisk z przyczynkiem o trędowiskach na ziemi chełmińskiej, s. 195—240. — Marcinkowski K., Materiały do historii wojen z Krzyżakami (spis sum wypłaconych wojskom zaciężnym), s. 241—259. — Mańkowski A., Dzieje drukarstwa i piśmiennictwa polskiego w Prusach Zachodnich wraz z szczegółową bibliografią druków polskich zachodnio-pruskich, s. 260—299. — Makowski B., Pierwotory niektórych obrazów pelplińskich, s. 300—317. Toruń 1906 Wyczerp.
- R. 14 Chmielecki K., Wykopaliska monet i srebra, Maszenica, Nieciszewo, Poczałkowo w świetle najnowszych badań, s. 3—44 i 2 tabl. — Kościński K., Czy ziemia chełmińska była pierwotnie pruską? s. 45—48 i 1 mapa. — Mańkowski A., Dzieje drukarstwa i piśmiennictwa polskiego w Prusach Zachodnich wraz z szczegółową bibliografią druków polskich zachodnio-pruskich, cz. II, s. 49—101. — Wyczerp.

- Kościński K., Człuchów, s. 102—166. — Nitsch K., Charakterystyka dyalektów polskich w Prusiech Wschodnich, s. 167—183 i 1 mapa. — [Łęgowski J.], Pomorskie nazwy osobowe i miejscowe, cz. I s. 184—196. — Chmielecki, Cmentarz żarowy z epoki brązu w Czemlewie, s. 197—203. Toruń 1907 Wyczerp.
- R. 15 Kujot S., Czternasty listopad 1308 r. w Pomorzu gdańskim, s. 1—120 i 199. — Kętrzyński W., Germanizacja Pomorza za polskich czasów, s. 121—125. — Spandowski P., Stan rzemiosła w Prusiech Zachodnich w ostatnich dziesięciu latach (1897—1907), s. 126—168. — Chmielecki K., Przyczynki do chronologii grobów przedhistorycznych w Trzebczu (Prusy Zachodnie), s. 169—179, 1 tabl. Toruń 1908
- R. 16 Kujot S., „usque in Pruciam, Studium nad dokumentami Kawalerów Dobrzyńskich z roku 1228, s. 3—8 i 1 mapa. — Mańkowski A., Dzieje drukarstwa i piśmiennictwa polskiego w Prusiech Zachodnich wraz z szczegółową bibliografią druków polskich zachodniopruskich, s. 9—57. — Kościński K., Parafia przechlewska w pow. człuchowski w Prusiech Zachodnich, s. 58—83 i 1 mapa. — Nitsch K., W sprawie nazwy wsi Swornegacie, s. 84—87. — Kujot S., Gdzie leżało pierwotnie Chelmno? s. 88—103. — Wizerunek nieszczeniwości wojny... w roku 1806 y 1807... przez W. Strawisz Wolskiego... opisane do roku 1810, wydał S. Kujot, s. 104—176. — Zaplewski P., Przeszkody w założeniu szkoły katolickiej w Gdańsku poreformacyjnym, s. 176—184. — Chmielecki K., Trzy cmentarze grobów skrzynkowych w Żelewie (pow. wejherowski), s. 184—192, 1 tabl. Toruń 1909 Wyczerp.
- R. 17 Prohaska A., Rok 1410. Przyczyny wojny, s. 3—55. Kujot S., Wojna, s. 56—378 i 2 mapy. Toruń 1910 Wyczerp.
- R. 18 Wolski W., z Niestępowa, Pamiętnik 1806—1810 s. 3—78. — Mańkowski A., Dzieje drukarstwa i piśmiennictwa polskiego w Prusiech Zachodnich wraz z szczegółową bibliografią druków polskich zachodniopruskich, s. 79—152. — Dokument 1480—1495 ...Przywilej na rycerski majątek Tyliczki, wydał K [ujot] s. 153—157. — Kujot S., Gdzie kończyły się granice Elbląga r. 1246?. s. 157—159. Toruń 1911 Wyczerp.
- R. 19 Zaplewski S., Wykaz oficjalów gdańskich i pomorskich od 1467—1824, s. 3—128. — Nitsch K., „Gostycyn“ i „Cekcyn“ s. 129—136. — Prohaska A., Scibor z Sciborzyc, s. 137—208. — Sierakowski A., Pobyt Jana III Sobieskiego w Prusiech Królewskich w latach 1677 i 1678. — Mańkowski A., Imiona i nazwiska rodzinne a nazwy miejscowe. Przyczynki do genezy nazw miejscowych zachodniopruskich od 17—19 w., s. 250—274. Toruń 1912 Wyczerp.
- R. 20 Kujot S., Dzieje Prus Królewskich, cz. I do r. 1309, s. 1—423 i 2 mapy Toruń 1913 Wyczerp.
- R. 21. Kujot S., Dzieje Prus Królewskich (c. d.) s. 425—822. Toruń 1914
zł. 15,75
- R. 22 Kujot S., Dzieje Prus Królewskich (c. d.), wydał po śmierci autora M. Rzewuski, s. 823—1166. Toruń 1915 zł 15,75

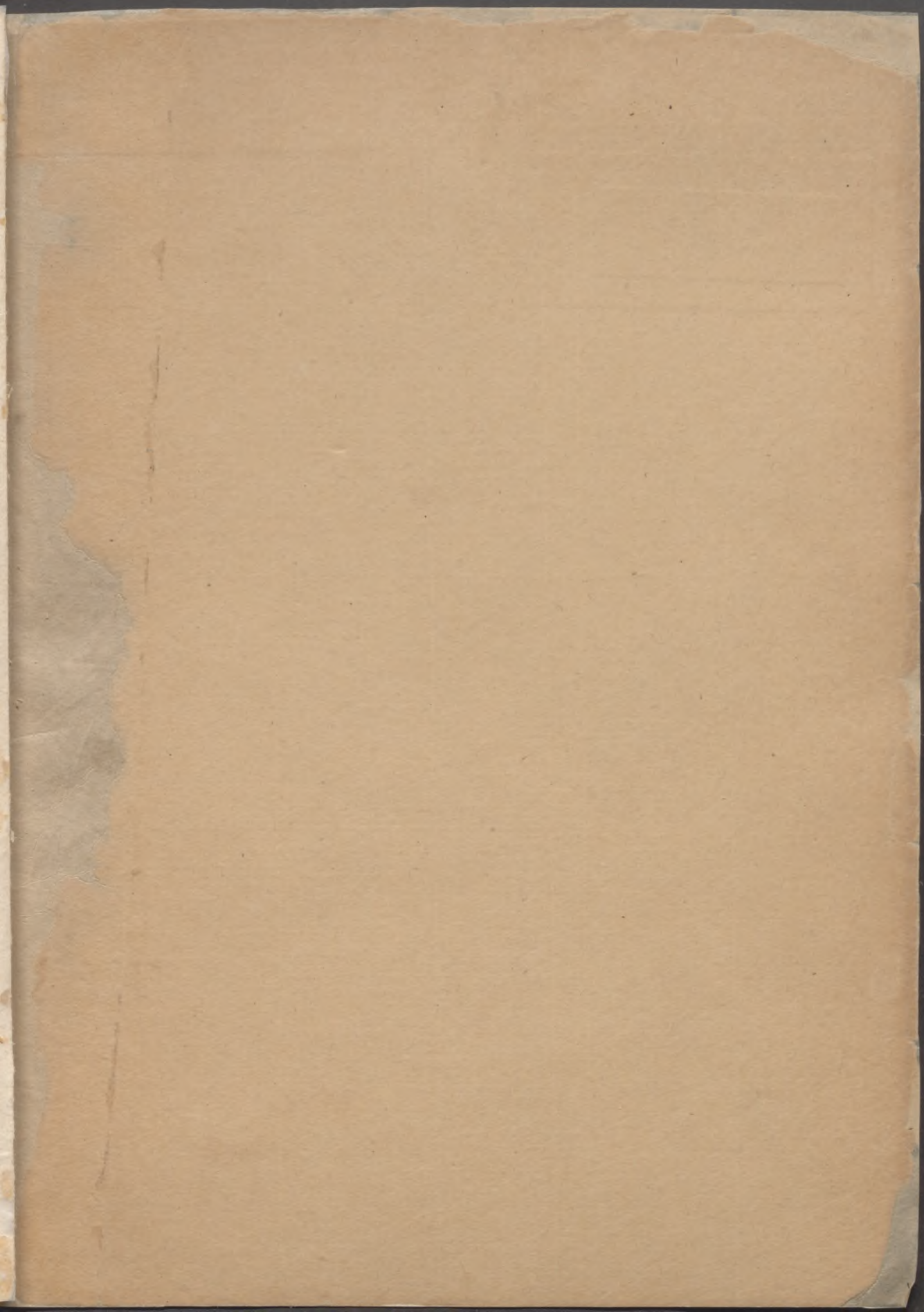
- R. 23 Kujot S., Dzieje Prus Królewskich (c. d.), wydał po śmierci autora M. Rzewuski, s. 1169—1278, Toruń 1916 Wyczerp.
- R. 24—25 Kujot S., Dzieje Prus Królewskich, cz. I Indeks i Rejestr wydał Rzewuski M. s. 1281—1556. Toruń 1917—1918 Wyczerp.
- R. 26—28 Czaplowski P., Senatorowie świeccy, podskarbiowie i starostowie Prus Królewskich 1454—1772, s. XXIV+232. Toruń 1919—1921 zł 6,—
- R. 29—31 Kujot S., Dzieje Prus Królewskich, cz. II. Pomorze i ziemia chełmińska 1309—1380, wydał Mańkowski A., s. 1—367. Toruń 1922—1924 zł 9,—
- R. 32 Mańkowski A., Dzieje myśli uniwersyteckiej na Pomorzu, s. 1—18. — Łęgowski-Nadmorski J., Bóstwa i wierzenia religijne Słowian lechickich, cz. I s. 18—102. — Kantak K., Kronika bernardynów toruńskich, s. 103—134. — Panske P., Chojnice i Człuchowo w czasach tzw. reformacji i przeciwreformacji, s. 135—184. — Frydrychowicz R., Dzwony kościelne w diecezji chełmińskiej, s. 185—215. — Łęga W., Przyczynki do poznania kultury „żużyckiej” na Pomorzu, s. 216—258. — Mocarski Z., O Książnicy Miejskiej imienia Kopernika w Toruniu, s. 259—284. — Sydow M., Copernicana u obcych. List Sebastiana Kurza do Karola V, s. 284—285. — Mocarski Z., Bibliografia prac Towarzystwa Naukowego w Toruniu (1875—1925), s. 286—315. Toruń 1925 zł 15,—
- R. 33 Mańkowski A., Prałaci i kanonicy katedralni chełmińscy od założenia kapituły do naszych czasów, cz. I, s. 1—109. — Birkenmajer L., Mikołaj Wodka z Kwidzyna zwany Astemius, lekarz i astronom polski XV-go stulecia, s. 110—265. — Dąbrowski S., Dawne pierniki toruńskie, s. 266—336 i 8 il. — Frydrychowicz R., Dzwony kościelne w diecezji chełmińskiej, s. 337—488. — Panske P., Dopiski do rozprawy Chojnice i Człuchowo w czasach tzw. reformacji i przeciwreformacji, s. 489—492. Toruń 1926 zł 18,—
- R. 34 Bieszk K., Walka Zakonu Krzyżackiego z Polską o przynależność kościelną archidiaconatu pomorskiego, s. 1—53. — Tync S., Dzieje gimnazjum toruńskiego (1568—1793) I, s. 55—284. — Mańkowski A., Prałaci i kanonicy katedralni chełmińscy od założenia kapituły do naszych czasów, II (dokończenie), s. 285—424. Toruń 1927 zł 15,—
- R. 35 Mączyński T., Kazimierz Rogala Zawadzki, jego życie i dzieła, s. 1—151. — Łęga W., Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk, cz. I. s. 153—446. Toruń 1929 zł 21,—
- R. 36 Mikulski T., Henryk Chełkowski „kartka z dziejów literatury polskiej XVII w., s. 1—101. — Łęga W., Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk, cz. II. s. 103—468 i 4 mapy. Toruń 1930 zł 21,—
- R. 37 Cichoszewska H., Cmentarzysko w Poczerninie, s. 47 + 2 ryc. i 16 tabl. Toruń 1931 zł 270
- R. 38 Liedtke A., Walka księcia Jana Opolskiego. „Kropidły” z Krzyżakami w obronie majątkowych praw diecezji włocławskiej, s. XV+138. Toruń 1932 zł 4,50



- R. 39 Wałęga S., Dzieje polityczne Torunia u schyłku Rzeczypospolitej (1724—1793), s. XIII+390 i 6 tabl., t. I. Toruń 1933 zł 30,—
- R. 40 nie wyszedł z druku
- R. 41 nie wyszedł z druku
- R. 42 Glemma T., Stosunki kościelne w Toruniu w stuleciu XVI i XVII na tle dziejów kościelnych Prus Królewskich, s. 226. Toruń 1934 zł 18,—
- R. 43 Nowak T., Obłężenie Torunia w r. 1658, s. 253 i 7 tabl. + 3 mapy. Toruń 1936 zł 21,—
- R. 44 Gumowski M., Pieczęcie i herby miast pomorskich, s. 190. Toruń 1939 zł 11,—
- R. 45—50 Pawłowski B., Warszawa w roku 1809, s. 167. Toruń 1948 zł 16,80
- R. 51 z. 1 Śląski K., Dzieje Ziemi Kołobrzeskiej do czasów jej germanizacji. s. 116, 1 mapa. Toruń 1943 zł 11,55
- R. 51 z. 2 Bartkowiak M., Towarzystwo Jaszczurcze w latach 1397—1437, s. 58, Toruń 1948 zł 4,95
- R. 52 z. 1 Osmólska-Piskorska B., Towarzystwo Pomocy Naukowej na Pomorzu. Pół wieku istnienia i działalności 1849—1893, s. 218, Toruń 1948 zł 13,20
- R. 52 z. 2 Chwalibińska J., Ród Prusów w średniowieczu, s. 176, 3 mapy. Toruń 1948 zł 13,90
- R. 53 z. 1 Tync S., Dzieje Gimnazjum toruńskiego. Tom. II, s. 256. Toruń 1949 zł 5,—
- R. 53 z. 2 Zdrójkowski Z., „Praktyka kryminalna” Jakuba Czechowicza, jej źródła i system na tle rozwoju współczesnego prawa karnego Zachodniej Europy, s. 179, il. 4. Toruń 1949 zł 12,—
- R. 54 z. 1 Matysik S., Prawo nadbrzeżne (Ius naufragii) Studium z historii prawa morskiego, s. 266. Toruń 1950 zł 18,—
- R. 54 z. 2 Lechicka J., Rola dziejowa Stanisława Leszczyńskiego oraz wybór z jego pism, s. 202. Toruń 1951 zł 27,—
- R. 55 zł 1 Koranyi Karol i Koranyiowa Jadwiga. Bibliografia historyczno-prawna za lata 1937—1947, s. XII + 248. Toruń 1953 zł 56,—
- R. 56 z. 1 Biskup M., Stosunek Gdańska do Kazimierza Jagiellończyka i Polski w okresie wojny 13-letniej (1454—1466), s. 240. Toruń 1952 zł 30,—
- R. 56 z. 2 Cieślak T., Bismarkowska ustawa antysocjalistyczna z 21 października 1878 r., s. 174, Toruń 1952 zł 20,—
- R. 57 z. 1 Głowacki W., Pierwszy polski słownik farmaceutyczny i jego autor Paweł Guldeniusz, s. 82 i 4 il. Toruń 1953 zł 12,—
- R. 57 z. 2 Grudziński T., Bolesław Szczodry, s. 212, Toruń 1953 zł 29,—
- R. 58 z. 1 Biskup M., Tomczak A., Mapy województwa pomorskiego w drugiej połowie XVI w., s. 175+2 mapy. Toruń 1955 zł 65,—
- R. 58 z. 2 Gumowski M., Mennica bydgoska, s. 286, Toruń 1955 zł 34,—
- R. 59 z. 1 Namysłowski Wł., Historyczny zarys ustroju Policy, s. 45. Toruń 1956 zł 6,—

W wykazie niniejszym zostały pominięte: materiały sprawozdawcze Towarzystwa (R. 1—19) i bibliografia bieżąca historii Prus i Pomorza (R. 4—19)

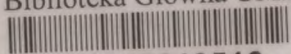




Biblioteka
Główna
UMK Toruń

1085225

Biblioteka Główna UMK



300045810516